

M 41

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

Wskt. Ekonomicz. Politycz. Politycz. 3

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PROBLEMY ORGANIZACJI I FINANSOWANIA POLSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO — <i>LUDWIK BERGER</i>	1187	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1205
REGLAMENTACJA TOWAROWA I DEWIZOWA W GDAŃSKU — <i>WŁ. WILCZEWSKI</i>	1191	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1205
KRONIKA GOSPODARCZA:		POCZTA I TELEGRAF	1208
Przemówienie Pana Ministra Skarbu Prof. Wł. Zawadzkiego na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów		KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1208
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1197	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1208
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1197	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	1198	PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE	1208
PRZEMYSŁ GUMOWY	1199	PIENIĄDZ I KREDYT	1209
Ostatnie dziesięciolecie przemysłu gumowego — <i>Wł. Diamond</i>		Akcja konwersyjna Banku Akceptacyjnego — <i>J. P.</i>	
ROLNICTWO	1202	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1211
HANDEL:		Z BANKU POLSKIEGO	1213
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1203	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
RYNEK AKCYJNY	1204	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
		OGÓLNE	1214
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1216

PROBLEMY ORGANIZACJI I FINANSOWANIA POLSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO

CZYNNOSĆ produkcyjna handlu polega wedle uzasadnienia nauk ekonomicznych na „przetwarzaniu dóbr w czasie i przestrzeni”. Zadania produkcyjne handlu na terenie wymiany międzynarodowej sięgają jednak jeszcze dalej, gdyż handel zagraniczny wymaga umiejętności nie tylko przenoszenia towarów z miejsca na miejsce, i to w czasie najbardziej odpowiednim, ale także i dostosowywania towaru do rodzaju potrzeb rynku zbytu. Handel zagraniczny więc kształtuje techniczną produkcję towarów, dyktując jakość towaru, wymaganą w krajach jego zbytu, a następnie sortuje odpowiednio towar, już wyprodukowany, standaryzuje go i nadaje mu wygląd, umożliwiający jego sprzedaż w krajach, do których zostaje towar ten wysłany. Handel zagraniczny jest również i twórcyem nowych możliwości konsumpcyjnych, gdy przychodzi na nowe tereny z nowym towarem i stwarza dla tego towaru dotąd nieistniejące zapotrzebowanie.

Ponieważ naogół kraje, produkujące dla celów eksportowych, przystosowują rodzaj swej twórczości towarowej do wymogów rynku zbytu, przeto konkurencja jakością towaru jest rzeczą mniejszego znaczenia. Przyjmuje się już a limine, że w konkurencji międzynarodowej, postawionej na należytych poziomach solidności kupieckiej, jakością oferowane towary zbytnio się nie różnią. Natomiast główna różnica w konkurowaniu towarów pomiędzy sobą i główna wyższość jednego konkurenta nad drugim polega na sposobie sprzedawania towarów. Sposób sprzedawania towarów — to umiejętność zdobycia i utrzymania właściwego bezpośredniego kontaktu z odbiorcą zagranicznym, względnie jeśli idzie o import — z dostawcą zagranicznym, to operowanie takimi warunkami płatności, przy oferowanym towarze, któreby jeśli nie dystansowały, to w każdym razie dorównywały propozycjom konkurencji, to nadawanie towarowi także i zewnętrznie, a więc przez stan-

daryzację, opakowanie i t. d., wyglądu, który ten towar wymaganiom kupującego rekomenduje. W ten sposób do zadań handlu wogóle, a szczególnie handlu zagranicznego, należy zaopatrywanie towarów, poza ich kwalifikacjami produkcyjnymi, w kwalifikacje handlowe.

Ponieważ polski eksport dokonywał się przez lata całe albo, w wypadku gorszym, za pośrednictwem firm obcych, albo, w wypadku lepszym, przez bezpośrednio organizacje producentów, nie dziwnego więc, że cechowało go stale wykazywanie braku obdarzania produktów eksportowanych kwalifikacjami handlowymi. Nasze produkty, idące na eksport, były sprzedawane, natenczas, gdy zdobywały już rynki zbytu, po cenach gorszych niż takie same produkty konkurencyjne, ponieważ nasze produkty pozbawione były z reguły nieodzownych kwalifikacji handlowych — takich, jak: przechodzenie przez należycie zorganizowane firmy handlowe i oparcie się na należycie zorganizowanym kredycie towarowym.

Słusznie zwracali uwagę badacze naszego handlu zagranicznego, że wszelka praca reorganizacyjna w dziedzinie polskiego eksportu winna raczej brać swój początek nie w stadjach produkcyjnych, lecz w stadjach handlowych. Dyrektor Państw. Instytutu Eksportowego, P. Marjan Turski, pisze na ten temat: „Stwierdziwszy więc w naszym eksporcie niedostateczność aparatu handlowego, niemogącego obsłużyć istniejącej produkcji, wskazujemy tem samem, że dla wzmoczenia eksportu temu właśnie aparatowi należy poświęcić uwagę szczególną, realizując w ten sposób wartości, w gospodarstwie krajowem już istniejące, co wydaje się być pilniejszym, aniżeli tworzenie wartości nowych”¹⁾.

Jeśli brak należycie rozwiniętych placówek handlowych, któreby mogły eksport z Polski kierować na właściwe tory, jest następstwem braku tradycji polityczno-handlowych, działania międzynarodowych organizacji, eliminujących celowo współpracę kupiectwa polskiego, a także i następstwem niedającego się szybko usunąć swoistego „klimatu gospodarczego”, które to czynniki łącznie tamują rozwój inicjatywy handlowej w Polsce — to brak należytych aparatów dla kredytowania obrotu towarowego wynika z naszej struktury ekonomicznej, z naszego zubożenia powojennego i ze sposobów, w jakich do nas do Polski kapitały zagraniczne zwykle są przychodzić. Główną formą przyływu kapitałów obcych do Polski to, jak wiadomo, inwestycje w przemyśle, obliczonych na zbytu na rynku wewnętrznym, krótkoterminowe kredyty towarowe w imporcie do Polski i nieznaczne krótkoterminowe kredyty finansowe w filjalnych bankach zagranicznych, działających w Polsce, a ograniczonych w swem działaniu wyłącznie do współpracy ze skoncernowanymi z nimi przedsiębiorstwami obcego kapitału. A handel zagraniczny wymaga lokat znacznych kapitałów, przeciętnie na 6-miesięczny okres czasu, ponieważ obrót towarowy z zagranicą związany jest przy coraz liczniejszych rodzajach towarowych z dość długim transportem, z wykładaniem kosztów przewozu i asekuracji, a ponadto z udzielaniem odbiorcy zagranicznemu conajmniej kilkumiesięcznego kredytu otwartego, z którego korzysta u konkurencji. Decy-

dującą rolę w wyposażeniu towarów w tę pierwszorzędną kwalifikację handlową, jaką jest kredyt, związany z transakcją towarową, odgrywają w całym świecie banki. Stara reguła głosiła: „la marchandise suit le pavillon”. Z biegiem postępu międzynarodowej techniki handlowej rolę „bandery, za którą szedł towar” zaczęły zastępować banki z ich sieciami filjalnymi, z ich systemem finansowania transakcji towarowych, wiążącym dostawcę z odbiorcą na odległość tysięcy i dziesiątków tysięcy kilometrów.

Niestety, bankowość polska, przy uwzględnieniu zarówno naszych własnych środków kapitałowych, jakoteż i pracujących na naszym terenie kapitałów obcych, przedstawia nader skromny czynnik w uruchomieniu polskiego obrotu towarowego zagranicą. Wedle obliczeń, pochodzących z roku 1926, przeprowadzonych w pełnowartościowych funtach szterlingach, wynosiły obroty banków handlowych: angielskich 1775, amerykańskich 939, niemieckich 317, francuskich 193, holenderskich 125, a polskich 35 miljn. U dalszej tendencji kształtowania się obrotów polskich banków świadczą następujące liczby: suma bilansowa wszystkich banków akcyjnych w Polsce wynosiła w 1928 r. zł 2 406 miljn., w 1929 r. zł 2 710 miljn., w 1930 r. zł 2 641 miljn., w 1931 r. zł 1 926 miljn., w 1932 r. zł 1 680 miljn., w 1933 r. zł 1 555 miljn. i w 1934 r. zł 1 930 miljn.¹⁾ Jak widać, wartość obrotów bankowych w Polsce waha się stale dookoła kwoty zł 2 milj., odchylając się od niej zależnie od konjunktury o kilkanaście procent wzwyż lub w dół. Przyjęty wyżej rok porównawczy 1926 z kwotą obrotową zł 35 miljn. daje konsekwentnie z wyluszczoną powyżej tezą naszą, w przeliczeniu na złote, kwotę zł 1 500 miljn., czyli odpowiada volumenowi obrotów 1933 r.

Zagranica rozwinęła u siebie prócz wielkich banków koncernowych, oplatających siecią swych filij głównie światowe tereny zbytu, specjalne banki, przeznaczone wyłącznie tylko do finansowania towarowych obrotów zagranicznych. Banki te niejednokrotnie specjalizują się tylko w pewnych towarach, względnie tylko we współpracy z pewnymi krajami. Np. znane niemieckie: Deutsche Uebersseische Bank, Deutsche Asiatische Bank, Orient Bank, francuskie: Banque Nationale Française du Commerce, Credit Foncier de France i cały szereg banków francusko-zagranicznych dla wszystkich bezmała krajów, z któremi Francja współpracuje, angielskie: Chartered Bank of India, Australia, China, Hongkong and Shanghai Banking Corporation i t. d., sowieckie: Transitbank w Rydze, Moskow Narodny Bank w Londynie, Bank for Russian Trade w Londynie, Garantie und Credit Bank für Osten w Berlinie i t. d. W Polsce istnieje szereg banków zagranicznych, które są bankami, nastawionymi na handel zagraniczny, jednak w stosunku do obcego eksportu do Polski. Odnosi się to do niemieckich banków na Śląsku i austriackich banków w Małopolsce. Z instytucyj bankowych, których celem ma być finansowanie polskiego, a więc świadomie w interesie Polski nastawianego handlu zagranicznego, należałoby wyliczyć Banque Franco-Polonaise i Bank Brytyjsko-Polski — ten ostatni założony ze współudziałem Banku Gospodarstwa Krajowego. Obserwacja jednakże działalności

¹⁾ P. art. „Metody popierania eksportu oraz jego technika w związku z aktywizacją bilansu handlowego” (Wyd Komisji Obrót Towarowy z Zagranicą).

¹⁾ W sumie bilansowej za 1934 r. uwzględniony jest Bank Akceptacyjny i uprzednio nieobjęte statystyką większe domy bankowe

tych banków, a szczególnie Banku Francusko-Polskiego, stworzonego dla finansowania górnictwa i hutnictwa, wskazuje na to, że banki te bardzo mało interesują się finansowaniem działalności eksportowej przemysłu polskiego.

Badania wielkości i udziałów krajów w międzynarodowej wymianie towarowej wskazują na to niezbicie, iż tak wielki jest udział danego gospodarstwa narodowego w handlu międzynarodowym, jak wielki jest udział jego banków w międzynarodowym obrocie kredytowym.

Rola, jaką odgrywa Wielka Brytania w światowym handlu, pozostaje w ścisłym stosunku do roli, jaką spełnia w obrotach kredytowych świata londyński rynek kapitału krótkoterminowego. Rozwój handlu zagranicznego W. Brytanii szedł w parze z organizacją kredytu krótkoterminowego na rynku londyńskim. Eksporter angielski ma możliwość po uzyskaniu podpisu na wekslu swym, ciągniętym na zagranicznego importera, ze strony banku akceptowego (Accepting house) ulokować swój weksel po korzystnej stopie procentowej w szeroko rozbudowanej organizacji maklerów wekslowych (discount house, bill brokers). Nie bez znaczenia jest fakt, że kredyty, udzielane przez domy maklerskie, oprocentowane są najczęściej poniżej stopy Banku Angielskiego. Tylko w wyjątkowych wypadkach korzystają maklerzy z kredytów instytucji emisyjnej, ponieważ kredyty te są droższe od prywatnych źródeł finansowych. Samo jednak nastawienie Banku Angielskiego na skup weksli z rynku prywatnego stwarza ciągłą płynność tego rynku i nieograniczoną możliwość dyskonta weksli eksportowych. Ta właściwość krótkoterminowego rynku angielskiego uzbraja handel brytyjski w zdolność kredytowego konkurowania z handlem innych krajów i daje towarowi angielskiemu „kwalifikację komercyjną” pierwszej klasy.

Także i Francja, chcąc wyposażyć swój handel zagraniczny w należyłą elastyczność kredytową, przystąpiła, niezależnie od istniejących tam licznych banków eksportowych, do kreowania w 1929 r. Banku Akceptacyjnego, którego rola miała polegać głównie na gwarantowaniu, t. j. akceptowaniu weksli, ciągniętych przez eksporterów francuskich na zagranicznych importerów.

W Niemczech rozwinęły się również bardzo ciekawe systemy podnoszenia zdolności eskontowej weksli eksportowych. W latach powojennych przystąpiły banki niemieckie do współpracy z bankowością amerykańską na rzecz niemieckiego eksportu towarowego, w ten sposób, że pod egidą Reichskreditgesellschaft stworzyły konsorcjum dla akceptowania trat dolarowych, ciągniętych przez eksporterów niemieckich na banki amerykańskie, które to ostatnie dyskontowały traty te na walutę dolarową, po stopie obowiązującej w Stanach Zjedn. Duże znaczenie w rozbudowie niemieckiego handlu zagranicznego miał także i Bank Rzeszy, któremu statutowo przysługuje prawo emisji banknotów pod rezerwę weksli, opiewających na walutę obcą, a gwarantowanych również przez banki, domicylowane zagranicą. Tak więc Bank Rzeszy, traktując weksle eksporterów niemieckich jako dewizy, umożliwiał ich dyskont na wewnętrznym rynku niemieckim dzięki systemowi gwarantynnemu, uprawianemu przez banki amerykańskie na rzecz trat eksportu niemieckiego. Wielkie znaczenie dla finansowania niemieckiego eksportu ma Gold-

diskontbank. Bank ten, założony w 1924 r., otrzymał prawo emisji banknotów na kwotę £ 5 miljn. przy pokryciu 50% złotem lub dewizami, a 50% weksłami. Golddiskontbank finansował jednak głównie niemiecki handel zagraniczny nie swą własną emisją, lecz redyskontem, który w wysokości £ 14 miljn. uzyskał w bankach amerykańskich, angielskich i szwajcarskich.

Na tle tego świetnie rozbudowanego mechanizmu kredytowego w krajach, odgrywających rolę w handlu międzynarodowym, odcina się dopiero z należytą wyrazistością skromna pozycja polskiego rynku kredytowego, braki w jego nastawieniu na celowe finansowanie eksportu i importu, a — co za tem idzie — słabe wyposażenie naszego handlu zagranicznego w tę pierwszorzędną kwalifikację, jaką jest możliwość konkurowania zdolnościami kredytowymi.

W Polsce do 1929 r. nie istniał właściwie zupełnie kredyt akceptacyjny dla eksportu. W tym to roku dopiero Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczął pierwsze próbne kredytowanie trat polskich eksporterów, i to w ten sposób, że B. G. K. udzielał gwarancji zagranicznym bankom za traty polskich eksporterów, banki zagraniczne zaś zaopatrywały traty te w swój akcept, stwarzając w ten sposób możliwość dyskontowania weksli. Ten sposób finansowania wywozu towarowego z Polski zbliżony jest jednak bardzo do gwarancji towarowo-eksportowych, a właściwie mniej ma charakter uruchamiania kredytu eskontowego na podstawie wartości eksportowych.

Pewną formą stworzenia w Polsce rynku akceptacyjnego było przystąpienie Banku Polskiego do skupu akceptów bankowych i weksli kupieckich, zaopatrzonych w żyro bankowe, mianowicie na rachunek Skarbu Państwa — wedle rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 78). Działalnością Banku Polskiego na rzecz rozwoju handlu zagranicznego jest wprowadzenie przezeń dyskonta weksli, płatnych zagranicą i opiewających na walutę zagraniczną, z zastosowaniem stopy dyskontowej bankowej miejsca płatności dewizy z doliczeniem dni pocztowych i respektowych (przy weksłach angielskich bez terminów fix). Bank Gospodarstwa Krajowego wprowadził wślad za Bankiem Polskim dyskont weksli zagranicznych, jednak przy zastosowaniu stopy o 2% wyższej od stopy bankowej miejsca płatności.

Organizacja handlu zagranicznego zna wśród środków, służących do intensyfikacji wymiany towarowej, poza rozległą metodyką bezpośredniego finansowania wywozu i przywozu, także i pośrednie sposoby niejako podmurowywania gmachu wywozu towarów. Sposobami temi są różne formy ubezpieczeń kredytu eksportowego.

Anglja stworzyła w 1921 r. oficjalną instytucję asekuracji kredytów wywozowych — po raz pierwszy w praktyce państw. Instytucją tą jest Export Credit Guaranty Department. Instytucja ta działa przez udzielanie gwarancji państwowej weksłom eksporterów wobec banku, dyskontującego je, w ten sposób więc następuje podwyższenie zdolności dyskontowej weksli eksportowych. Dalej, przeprowadza ta urzędowa instytucja asekuracyjna gwarantowanie weksli importerów zagranicznych, kupujących towary angielskie bez żyra zainteresowanych eksporterów. Export Credit Guaranty Department przeprowadza asekurację kredytów eksportowych na pełnych 100% wartości wywozu dla tych eksporterów angielskich, któ-

rzy mogą dać na zabezpieczenie wzajemne weksli, gwarantowanych przez tę instytucję, odpowiednie kaucje ruchome lub nieruchome. Pewną część kredytów eksportowych angielskich, a więc nie całe 100% wartości, ubezpieczają prywatne angielskie towarzystwa asekuracyjne.

Podobne instytucje, jak powyżej podano, funkcjonują we wszystkich bezmała państwach. W Niemczech ubezpieczenie kredytu eksportowego podzielone jest na kilka systemów. Ramowo dzielą się systemy te na t. zw. „Plan A” i „Plan B”. Poza to istnieje specjalne ubezpieczenie kredytów eksportowych sowieckich. „Plan A”, czyli t. zw. berliński, podlega międzyministerjalnemu wydziałowi Export-versicherungsstelle i jest państwową gwarancją eksportu. Przy planie tym ponoszą straty w $\frac{1}{3}$ firma eksportowa, w $\frac{1}{3}$ towarzystwo ubezpieczeniowe, za pośrednictwem którego transakcja asekuracyjna została zawarta, a w $\frac{1}{3}$ Skarb Państwa. W wypadku niewypłacalności, powstałej wskutek działania siły wyższej, towarzystwo ubezpieczeniowe nie ponosi straty, a Skarb Państwa bierze na siebie $\frac{2}{3}$ straty. „Plan B”, zwany także „systemem hamburskim”, polega na ubezpieczeniu banku, finansującego eksport, na wypadek niewypłacalności firmy eksportowej krajowej, a nie zagranicznej firmy importowej. Ubezpieczenie kredytu wywozowego do Z. S. R. R. polega na kumulacji gwarancji rządu Rzeszy (w 40%), związkowych krajów niemieckich (w 30%) i reszty asekuracji w towarzystwach prywatnych. Organizacja kredytu towarowego w eksporcie do Z. S. R. R. posługuje się, na zasadzie przytoczonego systemu gwarancyjnego, sposobem finansowania weksli, jak następuje: konsorcjum banków niemieckich stworzyło Industriefinanzierung A. G. „Ost”, t. zw. „Ifago”, która przyjmuje kilkuletnie weksle sowieckie jako depozyt, uprawniający do wystawiania ze strony eksportera trał krótkoterminowych, akceptowanych przez „Ifago”, a dyskontowanych przez banki, należące do konsorcjum.

W Polsce znane są państwowe gwarancje dla handlu zagranicznego już od 1921 r. W tym roku bowiem na zasadzie ustawy z dn. 4/II („Dz. Ust. R. P.” Nr. 14) przystąpił Rząd do udzielania państwowych gwarancji finansowych organizacjom rolniczo-handlowym przy wywozie zboża na cele przywozu nawozów sztucznych. Minister Skarbu miał upoważnienie do udzielania państwowych gwarancji do sumy £ 2 miljn. dla firmy „Kooperacja Rolna”. Ustawa z dn. 24/I 1922 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 10) upoważnia w dalszym ciągu Ministra Skarbu do udzielania państwowej gwarancji finansowej (w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa) do wysokości £ 2 miljn. dla polskiego importu rolnego z zagranicy. W 1923 r. otrzymała „Kooprolna” gwarancję P. K. K. P. w formie żyra wekslowego łącznie na £ 380 tys. na cele importu środków produkcji rolnej, głównie nawozów sztucznych. Na podstawie ustawy z 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 74) otrzymał

Skarb Państwa upoważnienie do przyjmowania gwarancji kredytowej przy obrocie polsko-za granicznym, do wysokości £ w złocie 12% miljn. W lutym 1931 r. został stworzony Państwowy Fundusz Eksportowy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 23). Państwowy Fundusz Eksportowy powołany został do życia celem udzielania poręki za zobowiązania instytucji, finansujących lub asekurujących kredyty eksportowe. Gwarancja P. F. E. odnosi się nie tylko do wypłacalności eksportera, ale także i zagranicznego nabywcy towarów. P. F. E. ma pomiędzy swymi zadaniami także i finansowanie samej produkcji eksportowej. Źródłami Państwowego Funduszu Eksportowego są w myśl ustawy: spłaty pożyczek, udzielonych przez Skarb Państwa wedle rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 17/V 1927 r., i procenty od tych pożyczek do łącznej wysokości £ 60 miljn., lokaty budżetowe w B. G. K., których cele zostały już osiągnięte, i dochody z funkcjonowania samego Funduszu Eksportowego. Kapitał Funduszu ustalony został w ustawie w wys. £ 150 miljn. Kapitały, któremi rozporządzał P. F. E. w pierwszych latach swego istnienia, były jednak bardzo nieznaczne, wskutek czego także i działalność Funduszu była bardzo ograniczona. Skarb Państwa, chcąc jednak wpłynąć na uruchomienie działalności Funduszu, reasekurował u siebie gwarancje, udzielane przez Fundusz, do wysokości £ 60 miljn. bez odczekania faktycznego wpływu tej kwoty z tytułu zwrotów kredytów na rzecz Funduszu. Dysponowanie P. F. E. podlega Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu, w której skład wchodzi reprezentanci Ministerstwa: Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa oraz Ref. Roln., jakoteż i delegaci Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Banku Polskiego. Z głosem doradczym zasiadają w zarządzie P. F. E. przedstawiciele Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego. Sama administracja Funduszem powierzona została Bankowi Gospodarstwa Krajowego.

Organizacja handlu zagranicznego Polski ma więc, jakkolwiek w skromnej i dla naszej wymiany towarowej nieodgrywającej chwilowo decydującej roli, mierze, pewnego rodzaju oparcie o urzędowe instytucje bądźto finansowania, bądź też asekurowania eksportu. Nie posiadamy je nakże prywatnych instytucji dla kredytu wywozowego i przywozowego, ani też prywatnych towarzystw dla ubezpieczania eksportu. Ponieważ istnienie tych istotnych współczynników funkcjonowania handlu zagranicznego nie da się w dzisiejszym czasie pominąć bez szkody dla stanowiska zainteresowanego kraju w międzynarodowym wyścigu o ekonomiczne prawo bytu, przeto Polska — jeśli chce się wyswobodzić z kosztownej roli gospodarstwa, korzystającego z pośrednictwa gospodarstw innych przy jej obrocie zagranicznym — powinna, wydaje się, zmierzać metodycznie i stopniowo do stworzenia własnych banków dla finansowania handlu zagranicznego i towarzystw dla jego asekuracji.

Ludwik Berger

REGLAMENTACJA TOWAROWA I DEWIZOWA W GDAŃSKU

W OSTATNICH latach wprowadzono w Gdańsku reglamentację dwojakiego rodzaju: towarową i dewizową. Reglamentacja towarowa istnieje w W. Mieście pod czterema postaciami: pod postacią zarządzeń Senatu, opartych na przepisach sanitarnych, weterynaryjnych i fitosanitarnych, pod postacią przepisów podatkowych, pod postacią nakazów zrzeszeń zawodowych i, wreszcie, pod postacią przepisów dewizowych.

Pierwsza z wymienionych form reglamentacji towarowej — zarządzenia Senatu, oparte na przepisach sanitarnych, weterynaryjnych i fitosanitarnych — znana jest w Gdańsku pod nazwą „Marktregulierung”. Zarządzenia Senatu obejmują następujące grupy artykułów: 1) mleko, śmietana, maślanka, mleko chude, mleko kondensowane, mleko w proszku, masło i ser; 2) konie, bydło rogate, cielęta, owce, świnie, drób, mięso i przetwory mięsne oraz smalec; 3) ryby i przetwory rybne; 4) ziemniaki; 5) chleb, bułki i mąka; 6) jaja; 7) pasza (sieczenka, słoma i siano).

Pierwsze zarządzenie o uregulowaniu gospodarki mlekiem na obszarze W. M. Gdańska nosi datę dn. 27/X 1931 r. (gdański dziennik urzędowy Nr. 59) i jest pewnego rodzaju próbą w dziedzinie reglamentowania obrotu towarowego w oparciu o przepisy sanitarne, weterynaryjne i fitosanitarne. Próba ta doprowadziła do stopniowego bardzo szczegółowego zreglamentowania obrotów towarowych, a nawet wytwórczości wszystkich wymienionych wyżej artykułów. Zarządzenie z dn. 27/X 1931 r. wydane jest na podstawie ustawy o pełnomocnictwach dla Senatu Gdańskiego z dn. 1/X 1931 r. i zawiera cały szereg przepisów natury weterynaryjnej i sanitarnej, przeznaczonych zarówno dla producentów, jak i dla handlujących mlekiem i jego produktami. Z rządzenie uzależnia handel mlekiem od koncesji — zezwolenia policyjnego, które handlujący mlekiem otrzymuje dopiero po ścisłym zastosowaniu się do odpowiednich przepisów. Dział drugi zarządzenia dotyczy mleka z marką producenta, przeznaczonego dla szpitali, lecznic, pijalni i t. p., i zawiera specjalne przepisy, którym poddać się muszą producenci i handlujący. Kontrola w tym wypadku jest specjalnie szczegółowa i dokładna. Zarządzenie upoważnia Senat do łączenia poszczególnych grup producentów i handlujących w zrzeszenia, mające na celu podnoszenie jakości i ceny mleka oraz jego przetworów.

Zarządzenie z dn. 27/X 1931 r. zostało zmienione dn. 10/V 1932 r. (dz. urz. Nr. 33) i częściowo wprowadzone w życie z dniem 21/V 1932 r. Do zarządzenia z dn. 27/X 1931 r. ukazało się cały szereg przepisów wykonawczych, które nałożyły na producentów i handlujących mlekiem nowe obowiązki, przyczem piąte z rzędu rozporządzenie wykonawcze — z dn. 7/III 1933 r. (dz. urz. Nr. 13), zawiera statut stworzonego urzędowo gdańskiego Związku Zaopatrywania w Mleko (Milchversorgungsverband) i ustanawia komisarza Senatu, powołanego dla kontroli działalności związku i jego członków. Związek Zaopatrywania w Mleko pod kontrolą komisarza senackiego i jego biura jest dopiero właściwym wykonawcą reglamentacji obrotu mlekiem w Gdańsku.

Związek posiada charakter instytucji prawno-publicznej. Zadaniem związku jest zaopatrywać obszar W. Miasta w zdrowe mleko i jego produkty po odpowiednich cenach (a gemessenen Preisen), wynajdywać zbyt na te ilości mleka, które nie mogą być spożebowane jako mleko do picia, podnosić jakość mleka i jego przetworów, według jednolitych zasad regulować i równoważyć zaofiarowanie i zapotrzebowanie na mleko i przetwory, podnosić spożycie mleka i wreszcie najważniejsze — ustanawiać ceny na mleko i produkty mleczne. W tym celu związek podzielił obszar W. Miasta na okręgi producentów i okręgi spożycia. Członkowie związku podzieleni są znów na grupę producentów, grupę przetwórców i grupę handlujących mlekiem i jego artykułami. Dostawcami mleka mogą być tylko członkowie związku, przyczem okręgi dostawy i spożycia są zgóry określone. Dostawa mleka do picia jest ściśle skontyngentowana, a ilości, dostarczane ponad kontyngent, mogą być używane tylko jako surowiec do wyrobu przetworów mlecznych. Producentowi nie wolno jest sprzedawać mleka i jego przetworów bezpośrednio konsumentowi bez zezwolenia związku. Koszty działalności związku pokrywane są drogą składek, opodatkowań członków oraz ze specjalnego funduszu wyrównawczego, utworzonego z różnicy cen, pobieranych na korzyść związku, kar i t. p. Wszelkie wykroczenia czło ków przeciw przepisom o reglamentacji mleka karane są grzywną do 1000 guldenów względnie zakazami dostaw. Do statutu Związku Zaopatrywania w Mleko dołączone są osobne przepisy, dotyczące kontyngentowania dostawy mleka, przeznaczonego do picia.

Dziennik urzędowy Nr. 40 z 1933 r. zawiera dalsze zmiany zarządzenia z dn. 27/X 1931 r. oraz 2 rozporządzenia wykonawcze z dn. 7/VII 1933 r., regulujące drobny handel mlekiem i produktami mlecznymi i wprowadzające pozwoleniana obrót masłem, serem, tłuszczami jadalnymi z domieszką mleka lub masła it. p.

Zarządzenie z dn. 27/X 1931 r., przepisy wykonawcze z dn. 7/III 1933 r., statut Związku Zaopatrywania w Mleko i przepisy, dotyczące kontyngentowania dostaw mleka, zostały znowelizowane dn. 22/IX 1933 r. (dz. urz. Nr. 73) i dn. 20/VIII 1934 r. (dz. urz. Nr. 67). Znowelizowane przepisy wykonawcze zawierają cały szereg zmian, dotyczących techniki reglamentacyjnej, i wprowadzają zasadniczą zmianę w dziedzinie władz związku. Odtąd na czele związku staje przewodniczący związku tak zwany „Marktbeauftragter”, mianowany przez komisarza Senatu. Przewodniczący ze swej strony mianuje i przewodniczy radzie związku, złożonej z 4 członków, przyczem 2 członków rady wybieranych jest spośród przedstawicieli grupy producentów mleka, 1 — z grupy przetwórców i 1 — z grupy handlujących. Przewodniczący związku przewodniczy również wydziałowi, powołanemu do ustalania cen. W razie potrzeby przewodniczący związku może mianować jednego i więcej kierowników związku i przelewać na nich swe pełnomocnictwa. W tym wypadku pozostaje jednak sam odpowiedzialny za działalność związku.

W dzienniku urzędowym Nr. 73 z 1933 r. opublikowano również zakaz ulicznej sprzedaży mleka i jego przetworów, przepisy, regulujące domokrajny handel temi artykułami, zarządzenie, upoważniające związek do wprowadzenia przymusowego przerobu mleka oraz wykonania przepisów o mleku z marką producenta, zawartych w dziale II zarządzenia z dn. 27/X 1931 r.

Tak wyglądają w grubych zarysach przepisy, regulujące na obszarze W. M. Gdańska obrót mlekiem i jego przetworami. Przepisy te wprowadzone były stopniowo od 1932 r., ulegając częstym zmianom i uzupełnieniu. Posłużyły one też za wzór przy późniejszej reglamentacji innych artykułów rolnych.

Handel żywcem i mięsem zreglamentowany został dn. 13/IV 1932 r. zarządzeniem Senatu z dn. 15/III 1932 r. (dz. urz. Nr. 26), wydanem na zasadzie pełnomocnictw z dn. 1/IX 1931 r. Reglamentacja obrotu żywcem i mięsem polega również na koncesjonowaniu handlu temi artykułami oraz na kontroli rozmiaru i rodzaju handlu. Reglamentacja ta, jak i poprzednia, oparta jest na przepisach weterynaryjnych i sanitarnych. Jak i w poprzednim wypadku — dla praktycznego przeprowadzenia reglamentacji utworzono specjalne zrzeszenie pod nazwą Związku Zaopatrywania W. Miasta Gdańska w Bydło i Trzodę Rzeźną oraz Mięso. Statut związku ogłoszony został w dzienniku urzędowym Nr. 67 z 1934 r. Cele związku określono jako reglamentację obrotu żywcem, mięsem i przetworami mięsnymi, a zwłaszcza reglamentację zbytu i użytkowania: 1) żywca (koni, bydła, cieląt, trzody, owiec), mięsa i przetworów mięsnych, niewyłączając smalcu; 2) trzody bekonowej i jej odpadków, jak również przetworów bekonowych; 3) żywego i bitego ptactwa domowego — przy pomocy zrzeszenia wszystkich, którzy wymienione zwierzęta i produkty zwierzęce sprowadzają na obszar W. Miasta, bądź na obszarze Gdańska zawodowo sprzedają. Członkowie związku dzielą się na 4 grupy: kupujących (fabryki przetworów mięsnych i bekoniarń), sprzedawców (kupców i rzeźników), sprowadzających na obszar W. Miasta, oraz większych kupców, pośredników, agentów i komisjonerów i mniejszych kupców na targach i w halach Zarząd związku stanowi przewodniczący i rada, mianowana przez przewodniczącego Zjednoczenia Gdańskich Związków Zaopatrywania. Przewodniczący ma bardzo szerokie uprawnienia, począwszy od ustalania cen, zezwalania na przywóz aż do kontyngentowania obrotów, i jest właściwym wykonawcą reglamentacji. Ma on do pomocy radę oraz komisję do ustalania cen z głosem doradczym.

Reglamentacja zbytu i użytkowania ryb i przetworów rybnych została wprowadzona na zasadzie nowego prawa o pełnomocnictwach dla Senatu z dn. 24/VI 1933 r. zarządzeniem z dn. 22/IX 1933 r. o obrocie rybami i przetworami rybnymi (dz. urz. Nr. 74). Zarządzenie to opiera reglamentację na Związku Zaopatrywania W. M. Gdańska w Ryby i Przetwory Rybne. Związek posiada analogiczny urząd i uprawnienia co i poprzednie związki, ustala ceny, oznacza kontyngenty i wogóle technicznie przeprowadza reglamentację. Zarządzenie z dn. 22/IX 1933 r. uległo drobnym zmianom dn. 20/VIII 1934 r.

Reglamentacja handlu ziemniakami ustanowiona została zarządzeniem z dn. 7/X 1933 r. (dz. urz. Nr. 77), a Związek Zaopatrywania w Ziemniaki — zarządze-

niem z dn. 20/VIII 1934 r. (dz. urz. Nr. 67). Reglamentacja została w tym wypadku wprowadzona pod pozorem zwalczania raka ziemniaczanego, poza tem zasady, na których oparte zostały 2 powyższe zarządzenia, są niemal identyczne z poprzednimi gdańskimi zarządzeniami reglamentacyjnymi.

Na tych samych również zasadach oparta jest reglamentacja handlu chlebem, bułkami i mąką, którą oparto na specjalnych przepisach sanitarnych. Pierwsze 2 artykuły zreglamentowano zarządzeniem z dn. 18/IV 1933 r. (część I Staatsanzeiger Nr. 40) o dozorcze nad produkcją i handlem przetworami mącznymi; mąkę zaś — zarządzeniem z dn. 26/V 1933 r. (część I Staatsanzeiger Nr. 54) o dozorcze nad produkcją i handlem mąką.

Wszystkie wymienione wyżej zarządzenia Senatu Gdańskiego ograniczyły przywóz zreglamentowanych artykułów do Gdańska. Toteż w połowie r. ub. przeprowadzono z Gdańskiem rozmowy, na skutek których zawarty został układ z dn. 6/VIII 1934 r. o obrocie produktami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa. W układzie tym Senat Gdański zobowiązał się, że przepisy o reglamentacji obrotu produktami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa mają zastosowanie wyłącznie do następujących artykułów: 1) mleko, śmietana, maślanka, mleko chude, mleko kondensowane, mleko w proszku, masło i ser; 2) konie, bydło rogate, cielęta, owce, świnie, drób, mięso i przetwory mięsne oraz smalec; 3) ryby i przetwory rybne; 4) ziemniaki; 5) chleb, bułki i mąka; 6) jaja; 7) pasza (słoma, siewka i siano), przyczem strona gdańska zastrzegła, że w razie potrzeby przeprowadziłaby uregulowanie rynku na jarzyny i jagody (truskawki, porzeczki i agrest), a z polskiej strony zastrzeżono znalezienie w tym wypadku rozwiązania, które odpowiadałoby interesom rolnictwa i ogrodnictwa obu stron. Obrót innymi artykułami w myśl układu z dn. 6/VIII 1934 r. nie podlega w Gdańsku żadnym ograniczeniom. Do układu załączone zostały listy kontyngentów na artykuły, zreglamentowane w Gdańsku, których odbiór po pewnych cenach Senat W. Miasta zagwarantował. Układ z dn. 6/VIII 1934 r. zawarty został na okres 2-letni, czyli do dn. 6/VIII 1936 r., a kontyngenty uzgodniono na okres do dn. 10/VIII 1935 r., poczem ustalono je na nowo na okres do dn. 10/VIII 1936 r. — na większość artykułów w wysokości nie niższej niż w poprzednim okresie, a na niektóre artykuły w wysokości większej. Równocześnie dla dokładniejszego określenia odbiorców, dostawców, cen i warunków odbioru, jakości towaru, reklamacyj i t. p. między przedstawicielami kupców i organizacji z jednej i drugiej strony zawarto szereg t. zw. umów branżowych, dotyczących: 1) obrotu mlekiem i masłem, 2) mlekiem sproszkowanym, 3) jajami, 4) żywcem, mięsem i przetworami mięsnymi łącznie ze smalcem i drobiem bitym, 5) rybami, 6) kartoflami, 7) paszą objętościową (słoma, koniczyna, siano, trawy i t. p.), przyczem, uwzględniając obecną sytuację walutową w Gdańsku, ceny na poszczególne artykuły zostały ustalone na okresy krótsze niż w umowach branżowych zeszłorocznych, a okresy czasu dla danych cen są dłuższe lub krótsze zależnie od produktu.

Na skutek układu z dn. 6/VIII 1934 r. wydano w Gdańsku szereg zarządzeń w celu dostosowania przepisów reglamentacyjnych do nowego układu. Pojawia się zarządzenie Senatu z dn. 20/VIII 1934 r.

(dz. urz. Nr. 67) w wykonaniu umowy z dn. 6/VIII 1934 r. o obrocie artykułami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa, które uzależnia przechowywanie w celach sprzedaży, sprzedaż i przywóz wymienionych w układzie z dn. 6/VIII 1934 r. artykułów od zezwolenia przewodniczącego danego związku zaopatrywania, przyczem przywożący towar z zagranicy i z Polski winien deklarować przywóz towaru w odpowiednim związku zaopatrywania w 3 dni po nadejściu towaru. Wywóz ryb połowu gdańskiego i wytworzonych w Gdańsku serów do Polski dopuszczony został układem z dn. 6/VIII 1934 r. jedynie za zezwoleniem przewodniczącego związku. Ten ostatni przepis umieszczono w układzie dla kontroli ustalonego układem kontyngentu wywozu wymienionych artykułów z Gdańska do Polski. Zarządzenie z dn. 20/VIII 1934 r. zastąpione zostało niebawem zarządzeniem z dn. 11 XII 1934 r. (dz. urz. Nr. 95), w którym w § 1 słowo „przywóz” zmieniono na „wwóz” artykułów rolnych, uzależniając wwóz towaru na obszar Gdańska od uprzedniego zezwolenia przewodniczącego odpowiedniego związku zaopatrywania. Do zarządzenia z dn. 20 VIII 1934 r. wprowadzone zostały drobne zmiany zarządzeniami: z dn. 26/I 1935 r. (dz. urz. Nr. 12), z dn. 28/II 1935 r. (dz. urz. Nr. 16) i z dn. 11/III 1935 r. (dz. urz. Nr. 21).

W dn. 20/VIII 1934 r. ukazało się również zarządzenie o reglamentacji obrotu artykułami rolnictwa i rybołówstwa (dz. urz. Nr. 67), ustanawiające dla 7 wymienionych wyżej grup artykułów rolnych związki zaopatrywania, o ile one już nie zostały utworzone. W ten sposób powstały: Związek Zaopatrywania w Ziemiaki, Związek Zaopatrywania w Pieczywo i Mąkę oraz Związek Zaopatrywania w Paszę. W tym samym dzienniku urzędowym podano statuty nowoutworzonych związków, którym powierzono praktyczne przeprowadzanie reglamentacji, opartej na zasadach analogicznych do zasad stosowanych przez związki poprzednio utworzone. Zarządzeniem z dn. 20 VIII 1934 r. o reglamentacji obrotu artykułami rolnictwa i rybołówstwa powierzono reglamentację handlu jajami Związkowi Zaopatrywania w Mleko. To samo zarządzenie powołuje do życia Zjednoczenie Gdańskich Związków Zaopatrywania, którego statut podany jest obok statutów nowoutworzonych związków. Zarządzenie to wreszcie ustanawia zarówno dla zjednoczenia, jak i dla poszczególnych związków przymusowe ściąganie składek i innych opodatkowań w razie ich nieuregulowania oraz oddaje zjednoczenie i związki pod kontrolę Senatu w osobie mianowanego w tym celu komisarza. Komisarz senacki obdarzony jest dość daleko idącą kompetencją, może on, na wniosek przewodniczącego związku wezwać policję dla przymusowego (unter polizeilicher Zwangsgewalt) wykonania postanowień przewodniczącego danego związku.

Statut Zjednoczenia Gdańskich Związków Zaopatrywania podaje jako cel przeprowadzenie reglamentacji obrotu towarami, wymienionymi w układzie polsko-gdańskim z dn. 6/VIII 1934 r., poprzez wspólny zarząd i kontrolę związków. Zjednoczenie narówni ze związkami zaopatrywania jest osobą prawną. Przewodniczącym zjednoczenia jest komisarz Senatu (Landesbauernführer). Zadaniem przewodniczącego zjednoczenia jest wykonywanie układu polsko-gdańskiego z dn. 6/VIII 1934 r. i umów branżowych — zgodnie z obowiązującymi przepisami, oraz wydawa-

nie bezpośrednich zarządzeń związkowi zaopatrywania, realizujących zadania tych zrzeszeń. Związki pokrywają koszty administracyjne zjednoczenia drogą składek, wyznaczanych przez przewodniczącego zjednoczenia. Ten ostatni może rozporządzać funduszami wyrównawczymi związków zaopatrywania, o ile tego wymaga reglamentacja rynku, a zwłaszcza może fundusze te oddać do dyspozycji wytwórczości krajowej, o ile tego zajdzie potrzeba.

Tak zorganizowana reglamentacja wymienionych wyżej artykułów rolnych, t. zw. w Gdańsku „Marktregulierung”, uległa w niektórych działach w 1934 r. i w r. b. dalszym zmianom. Do główniejszych zmian, wprowadzonych w 1934 r. zaliczyć należy zmiany, wprowadzone 2 zarządzeniami z dn. 11/XII 1934 r. (dz. urz. Nr. 95), zarządzeniem, dotyczącym statutu Związku Zaopatrywania w Pieczywo i Mąkę, oraz zarządzeniem, ustanawiającym tymczasowego komisarza obrotu serem (Käsewirtschaft) w W. Mieście.

W 1935 r. zarządzeniem Senatu z dn. 6/II 1935 r. (dz. urz. Nr. 12) wprowadzono obowiązek otrzymywania zezwoleń na handel wymienionymi w zarządzeniu artykułami rolnymi. Zarządzeniem z dn. 20/II 1935 r. (dz. urz. Nr. 16) ogłoszono przepisy, dotyczące obrotu produktami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa w ruchu podróży i na krańcach obszaru W. Miasta.

Wreszcie zarządzeniem z dn. 1/VIII 1935 r. (dz. urz. Nr. 82) na podstawie ustawy o pełnomocnictwach z dn. 24/VI 1933 r. Senat Gdański upoważnił Związek Zaopatrywania w Pieczywo i Mąkę do zastosowania, za zgodą komisarza senackiego, wszelkich środków i poleceń zdolnych zapewnić ludności Gdańska zaopatrzenie w chleb i „towar chlebowy” (Brotwaren) po odpowiednich i możliwie stałych cenach. Opierając się na tem zarządzeniu, wymieniony związek wydał dn. 7/VIII 1935 r. (część I Staatsanzeiger Nr. 108) przepisy o zreglamentowaniu zbóż chlebowych, mąki i „towarów chlebowych”. W ten sposób rozszerzono reglamentację na nieobjęte nią dotychczas artykuły, a mianowicie na pszenicę i żyto. Zarządzono dla zbóż produkcji gdańskiej przymusową dostawę według wskazań biura rozdzielnego, określono ceny, ustalono procentowo przemiał i ustalono ceny na mąkę. W przepisach zaznaczono, że odnoszą się tylko do produkcji i zapotrzebowania Gdańska, a nie dotyczą tranzytu i produkcji na eksport.

Prócz reglamentacji, opartej na przepisach sanitarnych, weterynaryjnych i fitosanitarnych, reglamentacja towarowa praktykowana jest w Gdańsku i pod innymi postaciami. Występuje ona, na przykład, pod postacią przepisów podatkowych. Władze gdańskie żądają, aby handlarze, rolnicy, rzeźnicy, ogrodnicy i rybacy, dostarczający towary na targi tygodniowe w Gdańsku, opłacali podatek przemysłowy, obrotowy i wykupywali karty targowe, przyczem żądania te stawiane są nawet w stosunku do osób, które dostarczają towar na zamówienie konsumentów gdańskich. Drobiazgowo gdańskie przepisy podatkowe pozwalają na przeprowadzanie pod tą postacią bardzo daleko idącej reglamentacji towarowej.

Pozatem reglamentacja towarowa praktykowana jest w Gdańsku również pod postacią nakazów zrzeszeń zawodowych tak zwanych „Zwangsinnung”. Związek restauratorów gdańskich na przykład zobowiązał swych członków do nienabywania „zagra-

nicznego" piwa inaczej niż za zezwoleniem specjalnie w tym celu wyłonionej komisji. Tak samo związek elektrotechniczny zreklamował przywóz do Gdańska wyrobów elektrotechnicznych, a że zorganizowane pod przymusem związki zawodowe obejmują dziś w Gdańsku niemal wszystkie gałęzie rzemiosła, handlu i przemysłu W. Miasta — uprawiana poprzez te związki reklamentacja posiada pewien wpływ na gdański obrót towarowy.

Wreszcie, w r. b. wprowadzono w Gdańsku reklamentację towarową pod pokrywką przepisów dewizowych. O tej właśnie formie reklamentacji mowa będzie niżej.

W dn. 1/V r. b. wydał Senat Gdański zarządzenie, obniżające wartość guldena w stosunku do złota do poziomu złotego polskiego, stanowiąc, iż 1 kg czystego złota odpowiadać będzie odtąd wartości 5924,44 guld.

Jednocześnie zarządzeniem z dn. 1/V r. b., ogłoszonym w tym samym dzienniku urzędowym (Nr. 35), Senat zabronił podwyższać ceny w transakcjach na obszarze W. Miasta na przedmioty i usługi wszelkiego rodzaju, przyczem utworzono Biuro Kontroli Cen, które upoważniono do przyznawania wyjątków od powyższej zasady, udzielanych zasadniczo tylko dla zagranicznych surowców i towarów, sprowadzonych po wydaniu zarządzenia, oraz dla przedmiotów i usług, dla których niezbędne są zagraniczne surowce i towary. Biuro Kontroli Cen upoważnione zostało do ustalania cen orientacyjnych i maksymalnych na przedmioty codziennego użytku. Upoważniono je również do sprawdzania kalkulacji, ksiąg handlowych i dokumentów wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza dotyczących cen zakupu, przyczem niezastosowanie się do żądań biura karane jest wysokimi grzywnami. Ponadto upoważniono biuro do zamykania sklepów i innych przedsiębiorstw na czas do 4 tygodni, a w razie potrzeby do oddania przedsiębiorstwa w zarząd osobie trzeciej.

W tym samym dzienniku urzędowym ogłoszone zostało trzecie zarządzenie Senatu z dn. 1/V r. b., dotyczące cen, mianowicie upoważniono organa Senatu, względnie komendanta policji gdańskiej i landratów na obszarze W. Miasta do przejściowego zamykania lub ograniczania czasu otwarcia sklepów lub innych miejsc sprzedaży całych branż lub w pojedynczych wypadkach. Ograniczenie to nie dotyczy przedsiębiorstw, niezbędnych dla zaoprowidowania ludności, a zwłaszcza handlu artykułami żywności, hoteli, aptek i t. p. Forma zamknięcia nie jest w tym wypadku bliżej określona, przyczem w razie potrzeby może ono nastąpić naprzykład drogą ogłoszenia przez gdańską radiostację lub w jakikolwiek inny sposób, jaki okaże się wskazany. Zarządzenie o zamknięciu przedsiębiorstw ze względów spokoju i bezpieczeństwa publicznego nie dotyczy plac pracowników zamkniętych przedsiębiorstw.

W związku z powyższymi zarządzeniami ukazało się zarządzenie Senatu z dn. 4/V (dz. urz. Nr. 38), w którym powołano się na to, iż na obszarze W. Miasta gulden jest jedynym prawnym środkiem płatniczym i zabroniono w handlu detalicznym wyznaczać ceny lub sprzedawać towary w innej jednostce rachunkowej niż gulden. Zakaz ten dotyczy również umów: sprzedaży, dostawy, wyrobu towarów, usług zawodowych, o ile obie strony, zawierające umowę, posiadają swe miejsce zamieszkania na obszarze

W. Miasta, i jeżeli sprzedaż, świadczenie, wyrób towaru lub usługa zawodowa następuje dla spożycia wewnątrz obszaru gdańskiego. Wyjątek stanowią umowy, dotyczące transakcji takimi towarami, które ze względu na zwyczajne handlowe sprzedawane są w zagranicznej jednostce monetarnej,

Niezależnie, ukazało się dn. 4/V w dzienniku urzędowym Nr. 38 drugie zarządzenie Senatu, zwalczające nielegalne podnoszenie cen, w którym zakazano sklepom chować towary w oczekiwaniu wyższych cen. Przepis ten dotyczy również wytwórców, którzy swe towary sprzedają bezpośrednio spożywcóm na tygodniowych targach. W myśl tego zarządzenia dopuszczalne są jedynie wyższe ceny, ustalone przez Biuro Kontroli Cen. Zarządzenie to dotyczy również hurtowników i wytwórców wogóle.

Zarządzeniem z dn. 3/VI r. b. (dz. urz. Nr. 50) pod nazwą świąt bankowych (Bankfeiertage) wprowadził Senat Gdański moratorium. Zarządzeniem tem Bank Gdański, publiczno-prawne zakłady kredytowe, kasy oszczędności, banki spółdzielcze, banki i kantory bankowe i banki hipoteczne zostały zamknięte od dn. 4/VI aż do odwołania, przyczem wszelkie terminy świadczeń względem wymienionych instytucji jak i tych instytucji zostały przedłużone aż do odwołania. Moratorium obejmowało również zobowiązania, powstałe na podstawie prawa wekslowego i czekowego. Z dniem 4/VI giełda gdańska została zamknięta na czas nieograniczony. Pocztę gdańskiej wzbroniono przekazywać poza granice obszaru W. Miasta. Zezwolono jedynie nielicznym kasom wymiany przy dworcach na przyjmowanie pieniędzy zagranicznych wzamian za guldeny oraz na pewne płatności w celach regulowania plac i pensyj, płatności portowych, okrętowych i targowych.

Później nastąpiły zarządzenia Senatu, rozluźniające zarządzenie o zamknięciu banków z dn. 3/VI r. b. Zarządzenie z dn. 5/VI r. b. zezwoliło na otwarcie kas oszczędnościowych, banków spółdzielczych, banków i kantorów bankowych od dn. 6/VI na kilka godzin dziennie dla przyjmowania wkładów i dokonywania wypłat, przeznaczonych na płace i pensje i płatności portowe, okrętowe, frachtowe oraz targowe. Zarządzenie z dn. 7/VI zezwoliło Gdańskiemu Prywatnemu Bankowi Akcyjnemu, Bankowi Niemieckiemu, Towarzystwu Dyskontowemu i Bankowi Drezdeńskiemu na otwarcie kas dla przyjmowania zagranicznych środków płatniczych w celu wymiany na guldeny i realizowania listów podróźnych. Zarządzeniem z dn. 11/VI r. b. zezwolił Senat kasom oszczędnościowym, bankom spółdzielczym, bankom i kantorom bankowym na pewne rozszerzenie operacji, a mianowicie: na przyjmowanie wpłat wszelkiego rodzaju, na załatwianie bezgotówkowych obrotów między wymienionymi instytucjami wewnątrz obszaru W. Miasta, na przyjmowanie zagranicznych środków płatniczych dla wymiany na guldeny, na realizację listów podróźnych i t. d. Od dn. 11/VI został też otwarty Bank Gdański na przeciąg 2 godzin dla przyjmowania wkładów i wewnętrznego obrotu żyrowego. W dn. 14/VI r. b. ukazało się piąte z rzędu zarządzenie Senatu o zamknięciu banków, zezwalające swobodnie dysponować guldenami, wpłaceniemi po dn. 10/VI bądź gotówką, bądź z zamiany zagranicznych środków płatniczych. Ogłoszone w Nr. 64 gdańskiego dziennika urzędowego szóste z rzędu zarządzenie o zamknięciu banków z dn. 22/VI wyzna-

czyło ostatni dzień moratorium dla weksli i czeków na dz. 24/VI 1935 r. Wreszcie, w Nr. 68 dziennika urzędowego ogłoszono zarządzenie Senatu o całkowitem zniesieniu t. zw. „świąt bankowych” od dn. 29/VI. Zarządzenie to zawiera również przepisy, dotyczące możliwości dysponowania od dn. 29/VI pewnymi wkładami (rachunki bieżące i żyrowe). W zarządzeniu tem Senat jednostronnie anuluje wypowiedzenia niektórych wkładów (dokonane przed dn. 29/VI 1935 r.), których termin płatności na skutek wypowiedzenia przypadają na czerwiec, lipiec i sierpień. Pozatem omawiane zarządzenie zezwala na podejmowanie w ciągu miesiąca z rachunków oszczędnościowych kwoty powyżej 300 guld., ale tylko za wypowiedzeniem, przyczem dla sum 300 ÷ 1000 guld. wypowiedzenie winno nastąpić na miesiąc wcześniej, a dla kwoty, przekraczającej 1000 guld. — na 3 miesiące. Przepisy o wypowiedzeniu nie dotyczą wkładów jednej instytucji kredytowej u drugiej.

W Nr. 70 dziennika urzędowego ukazało się drugie zarządzenie o regulowaniu zobowiązań zdewaluowanym guldenem (pierwsze wydane dn. 2/V — dz. urz. Nr. 37). W przepisach wykonawczych do tego zarządzenia, podanych w tym samym dzienniku urzędowym, wskazano kursy walut (funty, dolary, reichsmarki, franki i t. d.), jakie stosować należy przy przeliczaniu zobowiązań hipotecznych z klauzulą w danej walucie.

Niezależnie od zamknięcia banków zarządzeniem z dn. 11/VI r. b. (dz. urz. Nr. 57) wprowadził Senat reglamentację dewizową, powołując w tym celu do życia specjalne Biuro Dewizowe, („Dewisenstelle”) przy Banku Gdańskim.

W Nr. 66 dziennika urzędowego ogłoszono nowe zarządzenie Senatu z dn. 26/VI r. b. o gospodarce dewizowej. Było ono uzupełnieniem zasadniczego zarządzenia Senatu o gospodarce dewizowej z dn. 11/VI i rozszerzyło znacznie uprawnienia Banku Gdańskiego i Biura Dewizowego, dotyczące kontroli kupiectwa gdańskiego, wkraczając w dziedzinę tajemnicy handlowej przedsiębiorstw gdańskich w formie nałożenia obowiązku przedkładania ksiąg i dokumentów handlowych w razie potrzeby kontroli, czy dane przedsiębiorstwo pracuje zgodnie z gdańskimi przepisami dewizowymi.

Już pierwsze dni praktycznego stosowania reglamentacji dewizowej w Gdańsku wykazały, że przepisy z dn. 11/VI zahamowały operacje dewizowe i utrudniły obrót towarowy, co zmusiło Senat do zmiany zarządzeń w dziedzinie dewizowej, która nastąpiła przez ogłoszenie w Nr. 76 dziennika urzędowego nowego zarządzenia z dn. 17/VII o reglamentacji dewizowej. Nowe przepisy stanowią dalsze rozluźnienie przepisów dewizowych z dn. 11/VI i dn. 26/VI o tyle, że ograniczają kontrolę do transakcji dewizowych, w których przy zakupie lub sprzedaży zagranicznych środków płatniczych występuje z jednej strony gulden gdański, pozostawiając swobodę ruchowi dewiz i pieniędzy zagranicznych.

Zarządzenie to wprowadza jednak nowy sposób reglamentacji towarowej. Uzależnia ono mianowicie, jeśli chodzi o towary, zakupywane zagranicą dla spożycia na obszarze W. Miasta Gdańska, zaciąganie zobowiązań płatniczych przez mieszkańców Gdańska od zezwolenia utworzonego Biura Kontroli. W ten sposób do Gdańska mogą być sprowadzane tylko te towary, na które biuro wyda zezwolenie

dewizowe (§ 8 zarządzenia z dn. 17/VII). Nowy sposób reglamentacji dewizowej i towarowej z dn. 17/VII nazwany został „Guldenbewirtschaftung” i wprowadzony w miejsce dawnego systemu, zwanego „Dewisenbewirtschaftung”. Przepisy dewizowe z dn. 11/VI i dn. 26/VI zostały zniesione. Zniesiono również Biuro Dewizowe, t. zw. „Dewisenstelle”, wprowadzono natomiast, również przy Banku Gdańskim, Biuro Kontroli pod nazwą „Überwachungsstelle”, do którego kompetencji należy wydawanie pozwoleń na przywóz towarów do Gdańska oraz przydział dewiz na ten cel.

Przepisy z dn. 17/VII obowiązują dotychczas i stanowią podstawę obecnego obrotu dewizowego i towarowego w stosunkach z Gdańskiem, dlatego też rozpatrzmy je nieco szczegółowiej.

Nowe przepisy dewizowe głoszą, że Biuro Kontroli (Überwachungsstelle) stworzone zostało dla kontroli obrotu płatniczego z zagranicą. Biuro może od każdego żądać informacji, dotyczących operacji lub czynności handlowych, objętych przepisami z dn. 17/VII, oraz przedstawienia ksiąg i dokumentów handlowych. Biuro Kontroli może nadto żądać uwiarygodnienia poszczególnych danych deklaracją, równoznaczną z przysięgą. Biuro nie może wydawać osiągniętych tą drogą wiadomości lub dokumentów innym urzędom; nie dotyczy to jednak wypadków, w których przepisy z dn. 17/VII lipca zostały naruszone.

Zarządzenie z dn. 17/VII obejmuje następujące środki płatnicze: pieniądze (w postaci bilonu, pieniędzy papierowych, banknotów i t. p.), wpłaty, przekazy, чеки i weksle, przyczem także weksle i чеки, płatne na obszarze W. M. Gdańska, wystawione w walucie niegdańskiej, jak również pisemne zobowiązania, niezawierające wszystkich właściwych warunków wekslu, gdy przekazywane są z upoważnieniem do wypełnienia brakujących warunków (jak na przykład trata in blanco) oraz należności w walucie niegdańskiej.

W myśl zarządzenia z dn. 17/VII wszelkie nabywanie zagranicznych środków płatniczych oraz należności w pieniądzu zagranicznym, jak również złota i metali szlachetnych (srebro, złoto, platyna) za guldeny wymaga uprzedniego zezwolenia Biura Kontroli. Zagraniczne środki płatnicze i należności w pieniądzu zagranicznym, jak również złoto i metale szlachetne mogą być nabywane za guldeny tylko w Banku Gdańskim, jak również sprzedawane za guldeny tylko temu Bankowi. Bank Gdański może ze swej strony przelewać swe uprawnienia na inne instytucje kredytowe, które prowadzą wówczas operacje wymienne na rachunek Banku Gdańskiego.

Jeżeli przez nabycie towaru, przeznaczzonego do spożycia na obszarze Gdańska, powstanie zobowiązanie względem zagranicznego obywatela, płatne w guldenach lub w pieniądzu zagranicznym, wówczas odpowiednie zezwolenie Biura Kontroli winno być wyjednanie przed zawarciem transakcji handlowej (§ 8 zarządzenia z dn. 17/VII r. b.). Przepis ten obowiązuje również w wypadku zobowiązań wekslowych.

Guldeny wolno przysyłać lub przewozić zagranicę tylko za zezwoleniem Biura Kontroli. W ruchu podróżnych wolno jednak jednej osobie nabyć i wywieźć w okresie jednego miesiąca, bez zezwolenia Biura Kontroli, równowartość 20 guld. w pieniądzach zagranicznych. Zamiast zagranicznych środków płat-

nicznych można również wywieźć bez zezwolenia 20 guld. w bilonie.

Zezwolenia dewizowe Biura Kontroli wydawane są z reguły z ważnością miesięczną, w którym to czasie winny być wykorzystane. O ile zezwolenie nie zostało wykorzystane, biuro to wymaga jego zwrotu.

Operacje terminowe kupna i sprzedaży zagranicznych środków płatniczych oraz należności w pieniądzu zagranicznym są według przepisów dewizowych z dn. 17/VII wzbronione. To samo dotyczy operacji terminowych złotem i metalami szlachetnymi.

W czasie obowiązywania nowych przepisów dewizowych giełda gdańska pozostaje zamknięta, a zamiast kursów walut zagranicznych giełdy dewizowej obowiązują kursy, ustalone przez Bank Gdański. Zagraniczne środki płatnicze i należności w pieniądzu

zagranicznym mogą być nabywane lub zbywane za guldeny tylko według ostatniego kursu Banku Gdańskiego (Briefkurs).

Tak wygląda w głównych liniach reglamentacja towarowa i dewizowa w Gdańsku. Dotknęła ona, oczywiście, i nie w jednej dziedzinie obrót dewizowy i towarowy z Polską. Toteż sprawa ta jest przedmiotem toczących się obecnie z Gdańskiem rokowań, których ważnym etapem jest ostatni protokół sopocki z dn. 21/IX r. b., dający podstawę pod odpowiednie porozumienia branżowe, które mają zapewnić normalny bieg zarówno handlowi via Gdańsk, jak i handlowi z Gdańskiem, nieprzesadzając w niczem zupełnej swobody obrotu towarowego do Gdańska i przez Gdańsk oraz kwestii monetarnej, które zostały zastrzeżone traktatami.

Wł. Wilczewski

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA SKARBU PROF. WŁ. ZAWADZKIEGO NA POSIEDZENIU KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW

W toku dyskusji nad sprawozdaniem z prac Komitetu Ekonomicznego i Finansowego Ligi Narodów zabrał w dn. 24/IX r. b. głos Pan Minister Skarbu Prof. Wł. Zawadzki, wygłaszając przemówienie na temat stanowiska Polski wobec aktualnych zagadnień gospodarki i finansów świata.

„Konieczność zaradzenia wspólnym trudnościom w drodze współpracy międzynarodowej — mówił Pan Minister Zawadzki — uznana jest przez wszystkich. Czy jednak moglibyśmy już teraz usiłować uruchomić plan akcji międzynarodowej dla przywrócenia w świecie normalnej wymiany w dziedzinie towarów, usług i kapitałów? Jeżeli chodzi o moje zdanie, uważam, że tak szeroko ujęta próba byłaby jeszcze, niestety, przedwczesna”.

Pan Minister Zawadzki omówił następnie przeszkody, stojące na drodze normalizacji stosunków gospodarczych, stwierdzając, że niezbędny jest ze strony wielu państw poważny wysiłek dla osiągnięcia równowagi gospodarczej. Za jeden z zasadniczych elementów, prowadzących do tego celu, Pan Minister Zawadzki uważa osiągnięcie równowagi budżetu państwowego. Na podstawie spostrzeżeń ostatnich 5 lat można wywnioskować, że nierównoważone budżety często prowadziły poprzez wpływ na politykę monetarną państw do wydania przez nie rządzeń, krępujących handel międzynarodowy.

„Zdejmy sobie sprawę — mówił dalej Pan Minister — że w obecnych warunkach równowaga budżetowa przestaje być jedynie sprawą czysto fiskalną, lecz że jest ona ściśle związana z całym gospodarstwem kraju i że wymaga szeregu decydujących pociągnięć w dziedzinie gospodarczej. Wydaje mi się, że wszystko, co można i trzeba zrobić w tej dziedzinie, a mianowicie nacisk na koszty produkcji, na koszty utrzymania i na ceny detaliczne, aczkolwiek jest to trudne i niepopularne, nietylko ułatwi oży-

wienie stosunków handlowych, ale będzie skolei w wielkim stopniu ułatwione przez ich poprawę”.

Następnie Pan Minister przeszedł do krótkiego omówienia zasad polityki finansowej i gospodarczej Polski, prowadzonej konsekwentnie od początku kryzysu. Pan Minister stwierdził zmniejszenie wydatków państwowych o jedną trzecią i wyraził przekonanie, że w roku przyszłym osiągnięta będzie w Polsce całkowita równowaga budżetowa. Dzięki tej polityce bez uciekania się do ograniczeń dewizowych Polska utrzymała stałą walutę i jest zdecydowana nadal ją utrzymać. Pan Minister podkreślił, że mimo różnych przeszkód, stawianych na drodze eksportu polskiego, Polska lojalnie wywiązywała się i wywiązuje ze swych zobowiązań finansowych wobec zagranicy.

W dziedzinie polityki handlowej Polska zmuszona była na kontyngenty odpowiedzieć kontyngentami, lecz jest im zasadniczo przeciwna, podobnie jak i układom clearingowym.

„Jeżeli w tak trudnej sytuacji mogliśmy uniknąć daleko idących zarządzeń restrykcyjnych, jeżeli mogliśmy nigdy nie stawiać przeszkód w dokonywaniu płatności wobec zagranicy, jeżeli z drugiej strony możemy skonstatować od 2 lat pewne ożywienie gospodarcze, mniejsze może niż w innych krajach, ale stwarzające mocne podstawy dalszej poprawy, śmiem twierdzić, że nasza polityka, mająca na celu równowagę budżetową, niżkę kosztów produkcji i utrzymania oraz ulżenie ciężarów długów, nie była najgorsza. Skądinąd daje ona Rządowi polskiemu całkowitą swobodę działania i pozwala mu kierować się w swych decyzjach wyłącznie względami interesu publicznego”.

„Jeżeli poprawa gospodarcza w Polsce nie jest tak wyraźna, jak tego należało oczekiwać, to przyczyny tego leżą w trudnościach, na które napotyka nasz handel zagraniczny, a mianowicie: w kontroli

dewiz, w prohibicyjnych cłach, w kontyngentach i clearingach, stosowanych przez większość naszych kontrahentów. Polityka ta, wobec której zajęliśmy jedynie stanowisko obronne, przynosi nam tylko straty. Toteż gorąco sobie życzymy, aby była ona porzucona. Kraj nasz nietylko pragnie, ale jest także całkowicie zdolny do uczestniczenia w wysiłku międzynarodowym dla przywrócenia większej swobody w stosunkach gospodarczych między krajami. Dlatego też gotowi jesteśmy uczestniczyć w każdej inicjatywie, mającej ten cel na widoku i przyczynić się do niej z naszej strony pod warunkiem jednak, że — jak to sformułował Pan Minister Bonnet — swoboda ta będzie przywrócona we wszystkich dziedzinach międzynarodowych stosunków gospodarczych. Uważaliśmy za grubą omyłkę usiłowanie przywrócenia liberalizmu, ograniczonego do wymiany pewnej kategorii towarów, np. wyrobów przemysłowych, bez jednoczesnego uwolnienia od przeszkód wymiany płodów rolnych. Podobnie niesposób byłoby ograniczyć się do przywrócenia wolności jedynie w zakresie wymiany towarowej. Obroty kapitałów i usług, to zn. pracy ludzkiej, również powinny być uwolnione od narzucanych im ograniczeń. Gospodarstwo stanowi całość, w której wszystkie elementy są współzależne. Toteż błąd, polegający na rozłączaniu ich i oddzielnym traktowaniu, doprowadziłby nas jedynie do najcięższych zawodów”.

Podkreśliwszy raz jeszcze, że odbudowa gospodarki światowej możliwa jest jedynie przez pracę na wszystkich odcinkach, Pan Minister stwierdził, że porozumienia między poszczególnymi krajami, które nawewnątrz zrealizowały niezbędne po temu warunki i przybliżyć chwilę, w której można będzie przystąpić z widokami powodzenia do wysiłków w płaszczyźnie międzynarodowej. Te porozumienia Pan Minister Zawadzki rozumie w sensie traktatów handlowych, zmierzających do zwiększenia obrotów handlowych między krajami. Dlatego też ze szczerem zadowoleniem wita oświadczenie Pana Ministra Bonnet o gotowości Francji wkroczenia na drogę bardziej liberalnej polityki handlowej i oświadcza, że Rząd Polski gotów jest rozpocząć na tej podstawie rokowania, mające na celu rozwój stosunków gospodarczych między Polską a innymi krajami.

Na zakończenie Pan Minister Zawadzki oświadczył co następuje:

„Żyjemy, niestety, w epoce, kiedy cuda są rzadkie. Jeżeli chodzi o mnie, nie wierzę w genialne systemy, któreby mogły uwolnić nas od wysiłków i poświęceń, wierzę natomiast, że stały wysiłek i cierpliwa praca na terenie wewnętrznym i międzynarodowym są wprawdzie powolnym, lecz pewnym sposobem ostatecznego przezwyciężenia trudności i zła, z jakimi borykamy się już szósty rok”.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W SIERPNIU

1935 R. — Wydobyte ropy w sierpniu r. b. wynosiło 4 452 cyst. brutto (w lipcu r. b. 4 384 cyst.), a mianowicie (w cysternach): w okr. jasielskim 858 (837), drohobyckim 3 300 (3 232) i stanisławowskim 294 (315). Z tych ilości — na ropę marki podstawowej przypadła 2 484 (2 420) i na marki specjalne 1 968 (1 964) cystern.

Gazów ziemnych wydobyto 37 096 tys. m³ (36 968), a mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 10 349 (9 833), drohobyckim 23 079 (23 479) i w stanisławowskim 3 668 (3 656).

Cena ropy bruttowej marki borysławskiej, zakupywanej przez „Polmin”, ustalona została w wysokości niezmienionej — zł 1 350 za cysternę 10-tonnową loco zbiorniki. Również za gaz ziemny płacono bez zmiany gr 4'15 za m³.

Czynnych było 737 (730) kopalń ropy i gazów. zatrudniających 9 224 robotników (9 122).

Nowych otworów uruchomiono 18 (24).

W ruchu terenowym i wiertniczym dało się odczuć ożywienie. Dokonano szeregu transakcji pól naftowych w Niebylewie, Bolechowiu, Mościskach i Wierzchni pow. kałuskiego. Zgłoszono zamiar uruchomienia 2 nowych kopalń w Pasiecznej i Tekuczy, oraz rozpoczęto budowę 2 nowych kopalń w Bitkowie i Jablonce.

Prace poszukiwawcze metodą sejsmiczną prowadzono w powiatach: Mościska, Dolina i Niebylew. W okolicach Stryja i Rudek wykonano szereg wierceń, mających za zadanie oświetlenie stosunków geologicznych w tak zwanej strefie przedgórza.

Rafinerje olejów mineralnych przerobiły w sierpniu r. b. 4 503 cyst. ropy (w lipcu 4 402 cyst.).

Otrzymano różnych produktów naftowych 4 152 cyst. (w lipcu 4 084 cyst.), w tem (cystern): 748 benzyn, 1 298 nafty, 959 olejów gazowego i opałowego, 440 olejów smarowych, 204 parafiny oraz 503 innych produktów naftowych.

Wysłano z rafinerji z przeznaczeniem dla spożycia krajowego 2 714 cyst. (w lipcu 2 312 cyst.), w tem (cystern): 620 benzyn, 796 nafty, 508 olejów gazowego i opałowego, 401 olejów smarowych, 67 parafiny oraz 322 innych produktów naftowych.

Wysłano z rafinerji z przeznaczeniem na eksport 1 909 cyst. (w lipcu 1 780 cyst.), w tem (cystern): 503 benzyn, 456 nafty, 539 olejów gazowego i opałowego, 192 olejów smarowych, 186 parafiny oraz 33 innych produktów naftowych.

Zapasy produktów naftowych w rafinerjach w dn. 31/VIII r. b. wynosiły 19 938 cyst. (w dn. 31/VII 20 235 cyst.), w tem (cystern): 1 550 benzyn, 5 007 nafty, 869 olejów gazowego i opałowego, 6 584 olejów smarowych, 402 parafiny oraz 5 526 innych produktów naftowych.

Zapasy ropy w rafinerjach wynosiły w dn. 31/VIII 2 559 cyst. (w dn. 31/VII r. b. 3 449 cyst.).

W 27 czynnych rafinerjach zatrudnionych było 3 514 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w sierpniu 22 216 tys. m³ gazu (w lipcu 21 037 tys. m³). Otrzymano 331 cyst. gazoliny (w lipcu 339 cyst.), wysłano do rafinerji celem domieszania do benzyn ciężkich oraz na zapotrzebowanie rynku krajowego 317 cyst. (w lipcu 344 cyst.). W sierpniu nie eksportowano wcale (w lipcu 1 cyst.).

W 26 czynnych zakładach gazolinowych zatrudnionych było 328 robotników.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W SIERPNIU 1935 R. —

Sierpień na rynku włókienniczym Łodzi przyniósł niezwykle silne ożywienie we wszystkich branżach i wydatny sezonowy wzrost produkcji w przemyśle. Na poprawę konjunktury złożył się szereg czynników. Odgrywają tu pewną rolę nietylko momenty, związane z normalnym zazwyczaj o tej porze sezonowym wzrostem konsumpcji, ale i momenty o charakterze zewnętrznym, zającebiające się o ogólną sytuację gospodarczą Państwa, a nawet o wydarzenia polityczne na terenie międzynarodowym. Optymizm producentów i kupców we włókiennictwie wiąże się z nadziejami na zwiększenie konsumpcji wsi w rezultacie polityki gospodarczej Rządu na odcinku rolniczym. Zwłaszcza zwyżka cen żywności dyskontowana jest przez włókiennictwo w sensie zwiększonych możliwości konsumpcyjnych wsi w zakresie tkanin i konfekcji. Poza to wzmocnienie tempa robót inwestycyjnych i ruchu budowlanego zaliczane jest

również przez przemysł do tych czynników, które oddziaływać mogą pośrednio na sytuację rynku włókienniczego, zwłaszcza wobec silnego wyczerpywania się zapasów odzieżowych wśród ludności wiejskiej. Poza to pewne nadzieje, może niezupełnie uzasadnione, związane są z konfliktem politycznym włosko-abyssijskim i przewidywaniami ewentualnego zwiększenia eksportu artykułów włókienniczych. Wpływ tego czynnika na nastroje rynku łódzkiego przejawia się w zwiększonych zakupach niektórych artykułów włókienniczych przez odbiorców prowincjonalnych w obawie, iż artykułów tych może na rynku zabraknąć ze względu na zaabsorbowanie produkcji włókienniczej wzmocnionymi dostawami zagranicznymi. Zwiększone wskutek tego zakupy pociągnęły za sobą zwykłą cen.

Nastroje zwykłe w przemyśle bawełnianym, a w szczególności wełnianym łączą się szczególnie silnie z jednym jeszcze momentem, a mianowicie: z niedostateczną podażą surowej bawełny i wełny na rynku, co ma swe źródło w stosunkowo małych kontyngentach importowych przy wyczerpaniu się jednoczesnym zapasów. Zdaniem kół włókienniczych, z samorządem gospodarczym na czele, system reglamentacji przywozu bawełny i wełny nie jest dostatecznie elastyczny i powoduje dla produkcji często trudności. Wzrost cen surowców zagranicznych na rynku polskim, a w pierwszym rzędzie cen wełny powoduje zwykłe nastroje w zakresie półfabrykatów i gotowych wyrobów. Z drugiej strony powstaje dodatkowe obciążenie produkcji i możliwość wzmoczonej konkurencji zagranicznego importu w zakresie gotowych tkanin. Również i moment zmniejszonej konkurencyjności w zakresie eksportu polskiego przemysłu wełnianego oraz kwestja obronnej gotowości Państwa, związana z potrzebą istnienia pewnych zapasów surowca nasuwa te zastrzeżenia, jakie przemysł precyzuje w zakresie niedość elastycznego systemu przydziałów surowca.

Niezależnie jednak od tych momentów, a raczej może właśnie w związku z tym ruchem zwykłym cen, sierpień znamiennie ożywił obroty przeciętnie o ok. 20% wyższe aniżeli w sierpniu r. ub. Przejawem tego ożywienia była również wzmoczona aktywność na rynku pieniężnym i dyskontowym. Poważny wzrost zapotrzebowania na gotówkę nastąpił równoległe ze zwiększoną podażą pierwszorzędnego materiału wekslowego, którego w okresach międzysezonowych miesięcy letnich było stosunkowo bardzo niewiele.

Wspomnieć również należy o nieuregulowanej jeszcze w sierpniu (podstawą regulacji są sił bowiem dopiero protokół z dn. 21/IX) sytuacji w zakresie dostaw towarowych na rynek gdański. Rozluźniony w ostatnich miesiącach kontakt włókiennictwa łódzkiego z tym rynkiem nie doznał w sierpniu zacieśnienia z uwagi na rezerwy firm łódzkich, które oczekują definitywnego wyjaśnienia sytuacji. Nadmienić należy przytem, że początkowe obawy co do możliwości zwiększenia eksportu niemieckich artykułów włókienniczych na rynek Gdańska okazały się nieuzasadnionymi. Produkcja niemiecka, szczególnie wobec osłabionej zdolności nabywczej konsumenta gdańskiego, nie stanowi narazie dla włókiennictwa polskiego zbyt groźnej konkurencji. Z drugiej strony wyczerpywanie się zapasów towarowych w Gdańsku doprowadzić musi ostatecznie do wytworzenia modus vivendi, w którego ramach będzie można wzmocnić stosunki pomiędzy włókiennictwem polskim a odbiorcami Wolnego Miasta (dać to winny zainicjowane rokowania branżowe). Tymczasem przemysł włókienniczy zachowywał całkowitą rezerwę, dając jedynie do stopniowej likwidacji swych należności, które też uległy pewnej redukcji.

W wielkim przemyśle bawełnianym Łodzi pracowało w ostatnim tygodniu sierpnia 41 225 robotników, co w porównaniu z analogicznym okresem lipca oznacza wzrost o 525 robotników; 6 dni w tygodniu pracowało 13 fabryk, 5 dni — 7, 4 dni — 8, 3 dni — 1 fabryka.

Wzmoczona produkcja przemysłu bawełnianego obejmowała już wyłącznie artykuły sezonowe, przyczem podkreślić należy, że z uwagi na konieczność chronienia się przed ryzykiem pozostałości posezonowych ilość nowych deseni i wzorów była stosunkowo szczupła. Ogólna sytuacja produkcyjna przemysłu bawełnianego przedstawia się o tyle pomyślnie, że wyklucza możliwość nadprodukcji.

Rynek tkanin bawełnianych notował w sierpniu wydatne zwiększenie transakcji. Ceny wskutek wzmoczonego zapotrzebowania i niedostatecznej podaży surowca zwiększyły w granicach 5÷10%. Wyrazem poprawy sytuacji było również zaostrenie warunków pokrycia, którego terminy wekslowe uległy wydatnemu skróceniu, wynosząc przeciętnie 4 miesiące. Przy wahaniach zniżkowych cen bawełny przemysł i handel bawełniany notuje pewną poprawę rentowności. Wyplacalność odbiorców była pomyślna. Na podkreślenie zasługuje sygnalizowane przez odbiorców prowincjonalnych zwiększenie konsumpcji wsi.

Rynek przędzy bawełnianej kształtował się w I połowie sierpnia spokojnie jednak pod znakiem zwiększających się obrotów i ustabilizowanych cen. Poczynając od drugiej połowy sierpnia, zaznaczyła się wydatna poprawa sytuacji w formie wzmoczonego zapotrzebowania ze strony przemysłu bawełnianego oraz pończoszniczego i trykotażowego. Warunki pokrycia uległy zaostreniu. Przeważało przy transakcjach pokrycie gotówkowe i wydatnie zredukowano skonto.

Odbiorcy bardziej pewni otrzymywali przędzę na weksle krótkoterminowe. Poprawa sytuacji ujawniła się więc w tym dziale w stopniu stosunkowo silnym. Wyplacalność odbiorców pozostawała dobra. Ceny przędzy w ostatnim tygodniu sierpnia kształtowały się następująco (w cent. am. za 1 kg): Nr. 24/1 39:75÷40:00, Nr. 32/1 46, Nr. 24/2 45, Nr. 32/2 52.

W wielkim przemyśle wełnianym w ostatnim tygodniu sierpnia zatrudnionych było 13 289 robotników, co w porównaniu z analogicznym okresem lipca oznacza wzrost liczby zatrudnionych; 6 dni w tygodniu pracowało 7 fabryk, 5 dni — 4, 4 dni — 3, 3 dni — 2.

Produkcja obejmowała tu również artykuły sezonowe, przyczem ilość nowych wzorów była nieco większa aniżeli w bawełnie. Dostawcy łódzcy zaostrzyli warunki pokrycia, sprowadzające się w przeważającej mierze do gotówki, częściowo zaś do weksli z terminami do 3 miesięcy.

Obroty w handlu wełnianym były bardzo znaczne. Również i hurtownicy działu konfekcji podjęli już transakcje. W dziale wełnianym zaobserwować się dał brak niektórych szczególnie poszukiwanych gatunków. Wyplacalność odbiorców kształtowała się korzystnie, co znalazło swój wyraz w wydatnej redukcji protestów wekslowych.

W dziale przędzy czesankowej obroty były również bardzo duże, pociągając za sobą zwykłą cen, dochodzącą przy niektórych numerach do 15%. Podobnie, jak w dziale przędzy bawełnianej — warunki pokrycia uległy zaostreniu, sprowadzając się do pokrycia gotówkowego. Również i w dziale hurtu obowiązywało pokrycie przeważnie gotówkowe względnie weksle do 100 dni.

W przemyśle dzianym wzmocniona produkcja objęła głównie artykuły bielizniane i sportowe. Wydatniejszemu zwiększeniu wytwórczości zwłaszcza w przemyśle zarobkowym stoją na przeszkodzie trudności przy uzyskiwaniu surowca, a w szczególności półfabrykatów: przędzy bawełnianej i wigonjowej. Ceny w związku z tem kształtują się mocno przy znacznym zapotrzebowaniu i zaostrenych warunkach pokrycia.

Przemysł jedwabny podjął przygotowania do sezonu na większą skalę, przyczem zapotrzebowanie na przędzę było bardzo znaczne. Warunki pokrycia nie uległy zmianie, a wyplacalność odbiorców kształtuje się w tej branży stosunkowo najslabiej. Zaznaczyć jednak należy, że sezon zimowy w dziale jedwabiu odgrywa stosunkowo mniejszą rolę, aniżeli okres wiosenno-letni.

W przemyśle bielskim produkcja dla potrzeb sezonu zimowego uległa znacznemu zwiększeniu.

Przemysł białostocki również zwiększył produkcję, która kształtowała się na poziomie sierpnia r. ub. Transakcje sprzedażne uległy wydatnemu zwiększeniu przy cenach naogół utrzymanych i pewnych trudnościach, związanych z uzyskiwaniem pokrycia od odbiorców.

M. K.

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY W SIERPNIU 1935 R. — Przemysł konfekcyjny Łodzi w sierpniu rozpoczął już na szerszą skalę kampanję sezonową.

W dziale odzieży damskiej i męskiej transakcje sprzedażne kształtowały się na poziomie sierpnia r. ub. Tendencja cen była niejednolita, zwłaszcza w zakresie droższych gatunków odzieży, gdzie nawet zaobserwować się dały wahania zniżkowe.

Fabryki stożków i kapeluszy wełnianych notowały dość znaczny napływ zamówień zagranicznych.

Wydatniejsze ożywienie zaobserwować się dało w dziale беретów, gdzie poza wzmocnionym eksportem również i zbyt na rynku krajowym rozwijał się korzystnie.

Wyplacalność odbiorców w przemyśle konfekcyjnym uległa w sierpniu wydatniejszej poprawie. Zmniejszające się ilości protestów wekslowych stanowią wynik również i ostrożniejszej polityki dostawców wobec odbiorców prowincjonalnych.

Niekorzystnie natomiast na konjunkturę przemysłu konfekcyjnego wpływał strajk czeladników krawieckich, zatrudnionych przy produkcji konfekcji męskiej. Zatarg ten na tle żądań nowego unormowania warunków pracy i płac objął wszystkie ośrodki prowincjonalne. Pomimo czynionych kilkakrotnie prób medjacyjnych, zatarg ten nie został zlikwidowany, powodując przeczucie się zamówień do tych ośrodków, które z różnych względów nie zostały objęte strajkiem.

W związku z tym zatargiem wskaźnik produkcyjny konfekcji łódzkiej spadł o ok. 40%; dotyczy to jednak tylko konfekcji męskiej, gdyż w krawiectwie damskim sytuacja nie napotykała żadnych specjalnych trudności.

W przemyśle pończoszniczym sierpień przyniósł wydatne zwiększenie produkcji, która w porównaniu z sierpniem r. ub. wzrosła o 30%; pozostaje to w związku ze wzmocnionym ruchem inwestycyjnym oraz intensywniejszym wykorzystywaniem przez fabryki swego aparatu wytwórczego. Zwłaszcza w dziale produkcji kotonowej sprowadzono ostatnio szereg nowoczesnych maszyn, co umożliwiło techniczną reorganizację pracy i zmniejszenie kosztów produkcji. Niektóre przedsiębiorstwa — po przeprowadzonej reorganizacji — sprzedały część starych zespołów, zwiększając dzięki temu swe kapitały obrotowe. Wskutek tego wytwórczość przemysłu pończoszniczego uległa wydatnemu zwiększeniu, co na dłuższą metę mogłoby doprowadzić nawet do nadprodukcji.

W przemyśle galanteryjnym zbyt kształtował się na poziomie zeszłorocznym. Na podkreślenie zasługuje zaostrzenie warunków kredytowych przez hurtowników, którzy w większości wypadków domagają się pokrycia gotówkowego, a niekiedy nawet uiszczenia należności zgóry za przędzę, która ma być dostarczona dopiero po 2-3 tygodniach. Stanowi to dla producentów, niedysponujących większymi kapitałami obrotowymi, pewne trudności, a nawet powoduje brak niektórych najsilniej poszukiwanych artykułów. Pod koniec sierpnia zaobserwować się dała wyższa cen. zwłaszcza w galanterji wełnianej, o ok. 10%. Dostawcy przędzy motywują zaostrzenie warunków trudnościami, na jakie napotyka uzyskiwanie dostatecznych ilości surowca. Szczególnie dotkliwie dało się odczuwać to zjawisko w produkcji swetrów wełnianych, gdzie niektóre mniejsze wytwórnie nawet zostały unieruchomione.

Pozatem na sytuację producentów galanterji oddziaływa również niekorzystnie wzmocniona ostatnio konkurencja produkcji niemieckiej. Szczególnie dogodne warunki kredytowe, udzielane przez producentów niemieckich kupiectwu hurtowemu, powodują znaczne zwiększenie zbytu tych artykułów na rynku polskim. Analogicznie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do galanterji gumowej, gdzie przemysł odczuwa konkurencję firm gdańskich.

Wypłatność odbiorców w dziale galanterji była naogół pomyslna z uwagi na niewielkie rozmiary zobowiązań odbiorców prowincjonalnych.

PRZEMYSŁ GUMOWY

OSTATNIE DZIESIĘCIOLECIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO. — Przemysł gumowy polski jest stosunkowo młody. Przed wojną światową posiadaliśmy zaledwie 3 średniej wielkości fabryczki. Obecnie statystyka przemysłowa Głównego Urzędu Statystycznego wykazuje 40 fabryk, w tem 27 zatrudniających ponad 10 robotników, 24 zatrudniających ponad 20 robotników, 16 zatrudniających ponad 50 robotników. Poniższe zestawienie podaje przybliżony rok uruchomienia fabryk dużych i średnich:

Do 1900 r.	1	1921 r.	1	1928 r.	1
1904 r.	1	1922 "	1	1929 "	3
1911 "	1	1923 "	2	1930 "	3
1918 "	1	1924 "	2	1932 "	2
		1925 "	1	1933 "	1
		1927 "	1	1934 "	1

Losy tego przemysłu w okresie ostatnich 10 lat były bardzo zmienne. W 1928 r. wartość całej produkcji jednej tylko fabryki „Pepege” wynosiła zł 52 miljn. W 1929 r. wartość całej produkcji fabryk gumowych w Polsce ocenił na zł 1023 miljn. W 1934 r. wartość produkcji wszystkich fabryk ocenia się na zł 51 miljn. W tych kilku liczbach zawarte są dzieje wspaniałego rozwoju i ciężkiego kryzysu. Po kilku latach świetnych przyszły perturbacje. Spadły ceny, załamał się olbrzymi eksport i wzajemna konkurencja wewnątrz kraju doznała do takiego napięcia, że fabryki niektóre zaczęły ponosić poważne straty.

Obraz rozwoju przemysłu gumowego w Polsce da zestawienie iczb przywozu surowego kauczuku:

	Waga t o n n	Wartość tys. zł	Cena zł za 1 t	Liczba fabryk ¹⁾
1924	340	357	1 168	10
1925	412	1 529	3 711	11
1926	629	6 849	10 888	11
1927	1 011	8 404	8 312	12
1928	3 361	15 835	4 711	14
1929	4 041	15 780	3 905	17
1930	3 115	10 659	3 421	20
1931	2 352	4 680	1 994	20
1932	2 583	2 940	1 138	22
1933	3 423	3 991	1 166	23
1934	5 028	7 709	1 334	24
I pół. 1934	2 592	3 567	1 372	24
I „ 1935	1 902	3 176	1 669	24

Kauczuk surowy w większości wyrobów gumowych stanowi stosunkowo nieznaczny procent kosztu surowców i materiałów. Tak np. w produkcji obuwia gumowego zależnie od ceny kauczuku i innych składników kalkulacji udział jego stanowi 6-20% ceny gotowego obuwia, w artykułach technicznych udział ten rośnie do 30% i więcej, w artykułach higienicznych przekracza 50% i t. d. Cena kauczuku surowego stosunkowo mało więc wpływa na kształtowanie się ceny wyrobów gumowych oraz na ich zbyt. W obuwii gumowym, które stanowi główną pozycję w wartości tej produkcji, różne chemikalia, razem wzięte, kosztują nie mniej, jak sam kauczuk, a materiały włókiennicze bodaj że dwukrotnie tyle kosztują co kauczuk. Toteż cena wyrobów gumowych, a zwłaszcza obuwia gumowego, jest dość skomplikowaną funkcją zmienności cen kauczuku i surowców włókienniczych oraz chemikalij. W chwili obecnej surowce i materiały, potrzebne do wyrobu obuwia gumowego, stanowią ok. 35-45% wartości obuwia, dla artykułów technicznych — przeciętnie ok. 50%. W obuwii gumowym kalkulacja jest bardzo silnie obciążona kosztami ryzyka zmiany pogody, sezonu i mody. W artykułach technicznych ceny gotowych towarów kształtują się spokojniej i równiej.

Jak to z późniejszych zestawień zobaczymy, podlegają ceny kauczuku silniejszym wahaniom aniżeli ceny surowców włókienniczych. Toteż w przemyśle gumowym posiada gospodarka zapasowa zupełnie pierwszorzędne znaczenie, tem bardziej że sam kauczuk, jak również gotowe wyroby gumowe przy składaniu przez czas dłuższy ulegają procesom stosunkowo szybkiego starzenia. W żadnym więc bodaj przemyśle nie potrzeba właściwie dokładniejszej i bardziej zaktualizowanej statystyki istniejących zapasów, jak w przemyśle gumowym, a zwłaszcza w najbardziej ryzykownej jego części — w przemyśle obuwia gumowego.

Rozwój przemysłu obuwia gumowego miał wszelkie cechy gry, wynikającej z ryzykownego charakteru produkcji — gry na wielką skalę. Po zapoczątkowaniu produkcji obuwia gumowego w Polsce zdawało się, że odkryto jakąś Klondyke, i zaczął się wysięg o to, kto pierwszy położy rękę na większą część złotodajnego rynku polskiego i jego możliwości wywozowych. Statystyka produkcji przemysłowej nie sięga tak daleko wstecz, ale pośrednia wymowa dane handlu zagranicznego w tej dziedzinie za ostatnie 10 lat, t. zn. od chwili zapoczątkowania polskiej produkcji obuwia gumowego przez fabrykę „Pepege” w roku 1923/24 do chwili upadku tej fabryki w 1935 r. Przywóz i wywóz wszelkiego rodzaju obuwia, kaloszy i śniegowców gumowych przedstawiał się następująco:

	Przywóz t o n n y	Wywóz	Przywóz tys. złotych	Wywóz tys. złotych	Produkcja własna tys. zł
1924	523.6		4 350		
1925	222.9	81.0	1 990	896	
1926	117.9	180.9	2 347	1 706	
1927	531.6	10.6	13 172	114	
1928	746.9	11.2	16 101	176	ok. 58 000
1929	442.3	1 171.7	8 617	10 127	64 171

¹⁾ Większych i średnich.

1930	362'9	1 399'0	6 793	11 516	52 110
1931	234'4	1 151'6	3 674	7 327	28 611
1932	92'1	1 596'0	889	6 678	17 497
1933	17'9	641'7	204	2 809	19 254
1934	9'5	651'4	57	2 753	26 818
I półr. 1934	6'1	283'9	23	1 176	10 335
I półr. 1935	0'1	75'2	1	249	7 831

Rzadko który przemysł może się wykazać równie brawurowem przejściem od defensywy w imporcie do ofensywy w wywozie, jak to miało miejsce w 1929 r. z przemysłem obuwia gumowego. Lata olbrzymiego wywozu jednak nie były długotrwałe. Wielkie konjunktury przemysłu obuwia gumowego zachęciły i inne kraje do rozbudowy u siebie tego przemysłu, do forsowania również masowego wywozu.

Załamanie się cen w połączeniu ze wzrostem konkurencji na rynku wewnętrznym i zagranicznym usiłowano przezwyciężyć przez zwiększenie ilości wywozu. Rekordowa liczba wywozu w 1932 r. bynajmniej jednak już nie odpowiada rekordowej produkcji. Liczby produkcji w zestawieniu z liczbami niesprzedanych zapasów przedstawiały się następująco (w tysiącach par):

	Produkcja	Zapasy
1928	7 911	.
1929	10 564	129
1930	10 050	1 665
1931	7 863	1 257
1932	7 121	865
1933	6 929	536
1934	9 651	1 382
I półr. 1934	5 299	.
I półr. 1935	3 852	1 568

Forsowanie wywozu nie bardzo odciążało rynek. Jak ujemny wpływ posiadały nagromadzone zapasy — widzimy ze spadku wartości 1 kg wywożonych kaloszy w/g statystyki handlu zagranicznego G. U. S.:

	Cena zł za 1 kg	Wskaźnik
1928	17'91	100'0
1929	13'34	74'4
1930	12'59	70'3
1931	6'11	34'1
1932	3'99	22'3
1933	3'92	22'2
1934	3'97	22'3

Niestety, dane statystyki polskiej produkcji przemysłowej sięgają tylko 1929 r., i dlatego w porównaniu spadku cen przeciętnych kaloszy, śniegowców i innego obuwia gumowego ze spadkiem cen surowców, potrzebnych do ich wyrobu, poprzestać musimy na liczbach po 1929 r., czyli już po poważnej niższe cen wszelakiego obuwia gumowego. Pomimo to liczby te, jak zobaczymy, wykazują gwałtowny spadek cen tego obuwia:

	1929	1930	1932	1934
Przeciętna wartość 1 t wszelkiego obuwia gumowego	100	85'5	40'4	45'7
Wartość 1 t przywiezionego surowego kauczuku i t. d.	100	87'6	29'0	39'2
Wartość 1 t surowej bawełny ¹⁾	100	80'0	40'0	43'4
Wartość 1 t surowej wełny	100	66'3	34'6	47'9
Wartość 1 t siarki	100	90'3	93'7	51'0
Wartość 1 t sadzy	100	99'0	72'0	52'9
Wartość 1 t litoponu	100	106'0	90'0	89'8
Wartość 1 t tektury	100	103'0	75'0	70'5
Wartość 1 t kredy	100	69'0	.	55'0

Spadek cen gotowych wyrobów, silniejszy od spadku cen większości surowców, usiłowano powstrzymać przez stworzenie w 1931 r. wspólnego biura sprzedaży i syndykatu. Próba ta na początku dała dodatnie rezultaty. Jednak istnienie outsidera, zaostrenie kryzysu, trudność zlikwidowania zapasów, pogorszenie konjunktur wywozowych — stopniowo rozbiły ten syndykat.

¹⁾ Używa się tkanin, których ceny spadły znacznie słabiej.

Po gwałtownym spadku wywozu fabryki, które uprzednio dużo wywoziły, a więc fabryki najbardziej gospodarczo dla kraju zasłużone, znalazły się w położeniu najtrudniejszym, gdy wywóz się załamał. Rozkładały one uprzednio koszty stałe równomiernie na produkcję dla rynku wewnętrznego i wywozową. Zmniejszenie produkcji oznaczało bez reorganizacji gruntownej jej podrożenie, akurat w okresie spadku cen. Zatrzymanie fabryk dla gruntownej reorganizacji nie było można. Kto bowiem chociażby tylko na jeden sezon spadnie z rynku, ten dla ponownego wprowadzenia się musi ponieść koszty, sięgające niekiedy setek tysięcy na sezon, jeżeli miejsce jego w międzyczasie konkurencja zdołała zająć. Sprzedaż bowiem następuje za weksłami zaliczkowymi i między klientelą a dostawcą zadzierżgnięte są takie sploty interesów, że wciśnięcie się w nie możliwym się staje tylko kosztem ofiar. Ofiary te stają się szczególnie poważnymi, gdy rynek jest przesycony i ceny zbite poniżej granic normalnej kalkulacji. Przemysł eksportujący poszedł więc drogą zbywania na rynku wewnętrznym także i tego obuwia gumowego, które dawniej było wywożone, aby przez to niedopuszczyć do podrożenia kosztów własnych, a nawet usiłować przez dalsze zwiększenie tej produkcji koszty te obniżyć. Droga ta oznaczała walkę, podjętą w przeświadczeniu, że konkurencja nie wytrzyma, i albo dojdzie do porozumienia cen, albo któraś z fabryk musi zginąć.

Powstał więc wyścig między dążeniem do likwidacji zapasów i zwiększaniem podaży na rynku wewnętrznym, między obniżaniem kosztów własnych i wywoływaniem dalszego spadku cen. Obuwie gumowe podlega modzie. Zmienia swój wygląd i krój z sezonu na sezon, z roku na rok, i dlatego — oraz wobec szybkiego starzenia się wyrobów gumowych — nie można czasowo zamykać fabryk. Kto nie posiada bowiem towarów bieżących, ten nie może sprzedać po cenie jako tako normalnej posiadanych dawnych zapasów. Zapasy takie można upłynnić tylko w drodze sprzedaży dodatkowej do sprzedaży normalnej. Ryzyko w zbyciu obuwia gumowego jest bodaj jeszcze większe niż przy zaopatrzeniu go w surowce.

Opisany stan rzeczy odbiło się musiał na bilansach fabryk. Dysponuję liczbami tylko dla 3 przedsiębiorstw za lata kryzysowe. Liczby te nie obejmują firmy „Pepege”. Z liczb tych dowiadujemy się, że 3 fabryki od 1930 r. straciły — przy kapitale akcyjnym zł 5 750 000 — razem zł 3 058 000.

Głównym zadaniem przemysłu obuwia gumowego w chwili bieżącej jest bezsprzecznie uwolnienie się spod nacisku nadmiernych zapasów. Strata bowiem ponad zł 3 miljn. dla wspomnianych tylko 3 przedsiębiorstw (pozostałe łącznie z „Pepege” poniosły straty znacznie większe) trudna będzie do powetowania. Coraz częściej nasuwa się więc pytanie, jaki sens ma w tych warunkach walka? Czy zwycięzca w tej walce ma szanse pokrycia jej kosztów?

Widzimy, że utrzymywanie stanu niepewności co do wielkości przyszłej podaży zaczyna powodować większe straty, aniżeli nadzieje na możliwe zyski na przyszłość w drodze zwiększenia własnego przedsiębiorstwa. Przemysł obuwia gumowego zakończył tem samem swój okres wzrostu i przechodzi w fazę walki o utrzymanie stanu posiadania. Każdy przyrost w jednym miejscu okupywany jest teraz już stratą w miejscu innym. Wchodzimy zarazem w okres walki między kapitałem krajowym i obcym o udział w stanie posiadania, który był kiedyś całkowicie krajowym. Dopływ nowych kapitałów nie stwarza już nowych możliwości produkcji, lecz zmienia tylko podział stanu własności, oraz miejsca pracy dla mas robotniczych.

Ostatnie dziesięciolecie zapoczątkowało i doprowadziło do stanu nasycenia rozwój przemysłu obuwia gumowego. Warto sprawdzić, jak sprawy stoją w innych, mniejszych działach produkcji przemysłu gumowego.

Największym skolei jest dział produkcji wszelkich opon i dętek — samochodowych, motocyklowych, rowerowych. W tym zakresie brak jest statystyki produkcji opon samochodowych; pozostałe dane przedstawiają się następująco:

Produkcja opon rowerowych i motocyklowych		Produkcja dętek rowerowych i motocyklowych		Przywóz wszelkiego rodzaju opon i dętek	
tonn	tys. zł	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł
1928	.	.	.	2 372	27 309
1929	154	1 019	26	381	2 091
1930	192	1 286	35	498	1 981
1931	134	909	18	164	1 316
1932	221	1 532	21	221	1 108
1933	330	1 720	60	350	1 265
1934	484	2 273	177	1 613	892
I półr. 1934	.	.	.	463	2 551
I półr. 1935	.	.	.	453	2 108

Produkcja stale rośnie i posiada jeszcze dużą rezerwę w postaci przywozu, który może być zastąpiony wyrobami krajowemi.

Ceny opon spadły do poziomu ok. 69% lub więcej cen 1929 r., a ceny dętek spadły nieco silniej. Zatem ruch cen wykazywał mniejszy spadek aniżeli ruch cen kauczuku surowego lub bawełny. Interesy nie wydają się coprawda w tem świetle spadku cen specjalnie kwitnąć. Jednak stały wzrost produkcji dowodzi, że są one bezporównania lepsze aniżeli w obuwii gumowem.

Statystyka przemysłowa nie wykazuje produkcji opon i dętek samochodowych z tej prostej przyczyny, że są one wyrabiane przez jedną dotąd tylko fabrykę i ujawniałyby to indywidualne liczby tej fabryki. Przepuszczalnie jednak nie zrobimy zbyt wielkiego błędu, jeżeli założymy, że produkcja opon samochodowych wagowo jest ostatnio taką samą jak opon rowerowych i motocyklowych, pod względem wartości zaś, oczywiście, około dwukrotnie większą, zatem produkcję tę oceniamy na ok. 400 t wartości ok. zł 4½ milin. Przywóz opon w 1933 r. wyniósł jeszcze 934 t wartości zł 5 334 tys., a w 1934 r. — jeszcze 592 t wartości zł 3 153 tys.

Pojemność rynku wewnętrznego jest zarówno w oponach jak i dętkach wszelkiego rodzaju daleka od nasycenia krajową produkcją, i plany motoryzacji kraju stwarzają dla niej dalsze poważne widoki na przyszłość. Należy oczekiwać, że produkcja opon wartością swą w niezbyt dalekiej przyszłości osiągnie poziom wartości produkcji obuwia gumowego, o ile przywóz zostanie wyparty — tak samo jak w obuwii — wyrobami krajowemi.

Jeżeli przemysł gumowy nie rzuca się na ten dział produkcji z większą intensywnością, zwłaszcza w zakresie produkcji opon i dętek samochodowych, to przyczyny należy szukać zarówno w znacznie trudniejszej technicznej stronie tej produkcji, jak i w stosunkowo do wielkości obrotów większego zapotrzebowania na kapitał inwestycyjny. Trudności technicznego opanowania procesu produkcji opon samochodowych najlepiej ilustrują koszty doświadczeń, wykazane w bilansach firmy „Stomil”: za 1933 r. zł 243 tys., za 1934 r. zł 175 tys. (o poprzednich latach brak nam danych). Nie wolno również lekceważyć wielkich trudności handlowych, połączonych z wprowadzeniem na rynek nieznanego automobilistom marki opon.

Rozpatrywanie szczegółowe rozwoju konjunktur ostatniego dziesięciolecia dla pozostałych działów produkcji przemysłu gumowego zaprowadziłyby nas zbyt daleko. Ponieważ poszczególne fabryki wyrabiają równocześnie bardzo dużo rodzajów artykułów gumowych, przeto z bilansów o rentowności i deficytowości produkcji poszczególnych towarów zorientować się nie można. Możemy więc tylko ogólnikowo powiedzieć, że jedna z tych fabryk (na kilkanaście) musiała być zamknięta wskutek poniesionych strat, że z bilansów tych spółek akcyjnych w 2 figurują poważne straty (poza fabryką nieczynną), a 4 wykazują umiarkowane zyski. Przywóz wyrobów gumowych, poza obuwem i oponami oraz dętkami, wykazują następujące liczby:

	Tonn	Tys. zł
1925 . . .	808	5 196
1926 . . .	325	4 292
1927 . . .	1 001	6 879
1928 . . .	327	5 819
1929 . . .	358	6 157
1930 . . .	270	4 793
1931 . . .	245	3 977
1932 . . .	195	2 903
1933 . . .	223	2 814
1934 . . .	278	1 965
I półr. 1934 . . .	47	780
I półr. 1935 . . .	53	824

W wywozie spotykamy jedynie nieco obcasów i pilek do zabawy. Liczby te nie są wielkie. Ponieważ widzieliśmy poprzednio, że produkcja obuwia gumowego w 1934 r. odpowiadała ilościowo mniej więcej produkcji z 1930 r., natomiast przywóz surowego kauczuku był o blisko 1 900 t większy aniżeli w 1930 r., a wzrost zużycia na opony nie sięgał nawet połowy tego wzrostu przywozu surowego kauczuku, przeto w ciągu ostatnich 4 lat produkcja innych wyrobów gumowych, poza obuwem i oponami, zwiększyła swoje zapotrzebowanie surowca o blisko tysiąc tonn, czyli o blisko 20% całego zapotrzebowania surowego kauczuku dla Polski wogóle w 1934 r. Dowodzi to poważnego ilościowego rozwoju tej produkcji.

Poniższe liczby produkcji wykazują, jak wzrostem ilości tej produkcji usiłowano wyrównać stratę na wielkości obrotów:

	1930	1931	1932	1933	1934	1930	1932	1934
	w t o n n a c h					w t y s i ą c a c h i z		
Węże gumowe ogółem	317	329	178	228	311	2 768	1 267	1 478
Artykuły formowane	145	96	151	157	195	1 639	1 233	1 563
Wyroby ebonitowe	55	34	57	54	78	604	421	665
Płyty ogółem	185	200	204	167	492	1 081	730	1 238
Wyroby sanitarne i chirurgiczne . .	21	24	12	26	55	318	97	550
Chodniki . .	44	41	22	32	83	256	80	235
Pasy	22	19	28	40	85	312	269	757
Obcasy . .	533	579	553	698	1 182	2 194	1 486	2 157
Okłady walców i kół	39	36	49	149	220	378	266	734
Masywy powozowe .	14	7	6	7	77	159	48	248
Uchwyty rowerowe .	8	12	15	30	54	87	83	200
Pilki do gier	133	89	104	141	139	880	523	738
Zabawki	—	—	5	6	13	—	40	104
Gąbki	—	—	—	11	12	—	—	109
Wyroby azbestowo-gumowe .	361	292	259	359	414	892	623	1 003
Tkaniny gumowane .	302	226	150	287	354	3 796	316	2 513
Czepki	—	—	—	2	7	—	—	96
Rozczyn gumowy . .	—	11	10	18	30	—	62	91
Taśmy izolacyjne . .	—	—	—	36	54	—	—	195
Różne sznury	85	63	88	145	154	306	227	268
Razem:	2 264	1 841	1 841	4 009	15 760	8 771	14 942	

Na zakończenie jeszcze porównajmy wskaźniki cen ważniejszych działów produkcji gumowej:

	1930	1932	1934	Liczba fabryk w 1934 r.	Obroty w 1934 r.
	(wskaźnik: 1929 r. = 100)				tys. zł
Przeciętnie dla wszelkiego obuwia gumowego .	85·5	40·4	45·7	7	26 824
Obcasy gumowe .	49·9	32·6	22·0	8	2 157

Okłady walców i kół	80.0	44.8	27.5	12	734
Wyroby higieniczne i chirurgiczne	80.4	42.3	53.1	10	550
Węże ogółem	102.4	82.9	55.2	10	1478
Płyty wszelkie	95.2	58.1	57.1	12	1238
Tkaniny gumowe	102.2	71.3	57.7	8	2513
Dętki rowerowe i motocyklowe	98.5	71.8	62.1	5	1613
Artykuły formowane	91.5	66.1	64.8	14	1563
Opony rowerowe i motocyklowe	101.2	105.0	69.7	5	2273
Piłki do gier	87.3	66.4	72.9	3	738
Wyroby azbestowo-gumowe	94.0	83.6	84.1	2	1003

Zestawienie to dowodzi, że wprawdzie nie wszystkie dziedziny produkcji gumowej znajdują się w fazie ostrego kryzysu

cen, że większość z nich wykazuje wskaźnik cen w 1934 r. wyższy od wskaźnika dla kauczuku (39.2) oraz dla bawełny (43.4) i wełny (47.9) lub siarki i sadzy (51 ÷ 53), że jednak wszystkie te lepiej sytuowane dziedziny produkcji gumowej wykazują stosunkowo małe obroty i poza oponami i dętkami prawdopodobnie nie rokują widoków na wielkie skoki pojemności rynku wewnętrznego w niedalekiej przyszłości. Próby fabryk obuwia gumowego ratowania się przez uruchomienie również szeregu działów innej produkcji gumowej raczej doprowadzą do pogorszenia położenia także i w tych działach, jak do odciążenia fabryk obuwia gumowego od strat, obecnie ponoszonych. Cały ten pozostały rynek jest obecnie za mały, by się można jego kosztem ratować.

Wł. Diamand

ROLNICTWO

AKCJA FINANSOWANIA INWESTYCJI ROLNICZYCH.—Powołana na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów przez Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. Podkomisja Inwestycyjna—w składzie przedstawicieli zainteresowanych resortów gospodarczych (Ministerstw: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych oraz Rolnictwa i Ref. Roln.) oraz Banku Polskiego i Państwowego Banku Rolnego—ma za zadanie opracowanie planu sfinansowania zamierzeń w dziedzinie rozbudowy urządzeń technicznych, jak: spichrze zbożowe, chłodnie, młeczarnie i t. p., niezbędnych dla usprawnienia przetwórstwa i zbytu artykułów rolniczych, oraz czuwanie nad ich realizacją.

Opracowanie planu inwestycyjnego zostało już częściowo przez Komisję Inwestycyjną dokonane. Po szeregu badań, przeprowadzanych przez powołane przez Podkomisję Inwestycyjną sekcje specjalne: Spichrzową, Chłodniczą i Mleczarską—ustalono program inwestycji, które będą sfinansowane z funduszu, przeznaczanego specjalnie na ten cel przez Komitet Ekonomiczny Ministrów. Ponieważ fundusz inwestycyjny rolnictwa jest niewspółmiernie mały w stosunku do potrzeb ogólnych—więc zaprojektowano tylko takie najniezbędniejsze inwestycje, których powstanie może odegrać poważną rolę w dziedzinie usprawnienia obrotu zbożem i artykułami szybko psującymi się oraz przetwórstwa mleczarskiego.

W zakresie obrotu zbożem będzie przede wszystkim zrealizowana budowa elewatora zbożowego eksportowego w Gdyni. Ze względu na konieczność rozbudowy sieci spichrzów zbożowych i na stosunkowo małe środki, na ten cel przeznaczone, stwierdzono, że korzystne również będzie zużycie pewnych środków na adaptację istniejących magazynów.

Sekcja Spichrzowa, po opracowaniu strony technicznej rozbudowy sieci spichrzów zbożowych i ustaleniu standardowego typu spichrza, przeprowadziła globalny podział sum na tereny poszczególnych izb rolniczych. Podział ten Podkomisja Inwestycyjna zaakceptowała z zaznaczeniem, iż jest to podział orientacyjny, który w zależności od potrzeb danego terenu może ulec pewnym drobnym zmianom. Zgłoszone dotychczas zapotrzebowania kredytowe na budowę względnie adaptację spichrzów zbożowych będą rozpatrzone przez Państwowy Bank Rolny i w miarę możliwości uwzględnione.

Pozatem ustalono wytyczne udzielania kredytów na budowę, względnie adaptację spichrzów zbożowych. Pożyczki będą udzielane powiatowym związkom samorządowym oraz spółdzielniom rolniczo-handlowym, eksploatacja spichrzów będzie w zasadzie powierzana spółdzielniom rolniczo-handlowym jako dzierżawa. Termin spłaty pożyczek na budowę ustalono do lat 40, a na adaptację i urządzenia mechaniczne w zależności od wysokości sumy pożyczki—do lat 20. Pożyczki na budowę będą płatne w ratach amortyzacyjnych. Hipoteczne zabezpieczenie pożyczek jest w zasadzie wymagane. Wyplata pożyczki następować będzie sukcesywnie w miarę wykonania prac budowlanych.

Sekcja Chłodnicza zajęła się przede wszystkim zbadaniem zagadnienia budowy chłodni w Warszawie. Zasadniczy plan rozbudowy sieci chłodniczej większych ośrodków konsumpcyjnych został już opracowany przez Komitet Chłodnictwa. W wykonaniu powyższego planu spółka „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni” zajęła się zbadaniem zagadnienia budowy chłodni ogólnego użytku w Warszawie z uwzględnieniem obecnych wa-

runków gospodarczych. Z zaproponowanych placów pod budowę chłodni wybrany będzie najodpowiedniejszy pod względem warunków komunikacyjnych. O ile środki finansowe na to pozwolą—będą przeprowadzone prace, związane z badaniem potrzeby powstania chłodni w większych ośrodkach konsumpcyjnych, a na drugim planie znajdzie się sprawa rozbudowy sieci chłodni producenckich i przechowalni owoców w terenie.

Sekcja Mleczarska opracowała szczegółowy plan modernizacji mleczarni i rozbudowy nowych budynków. Największy nacisk położono na usprawnienie przerobu masła w związku ze stale rozwijającym się eksportem masła. Sekcja przeprowadziła orientacyjny podział sum, przeznaczonych na inwestycje w mleczarstwie, na tereny poszczególnych województw. Następnie, opracowano wytyczne udzielania kredytów, z zastrzeżeniem, że kredyt na inwestycje nie może być obracany przez spółdzielnie mleczarskie na ich oddłużenie. Kredyty będą udzielane spółdzielniom mleczarskim na podstawie podań, złożonych do Państwowego Banku Rolnego i zaopiniowanych przez właściwą izbę rolniczą, okręgowy związek spółdzielni rolniczych i gospodarzo-zarobkowych oraz Centralę Handlową Spółdzielni Mleczarskich. Kredyt na budynki udzielany będzie do lat 40, a na maszyny—do lat 15. Okresy spłat ustalać będzie Państwowy Bank Rolny na podstawie opinii Związku Spółdzielni Rolniczych i Gospodarzo-Zarobkowych, uzgodnionej z Centralą Handlową i właściwą izbą rolniczą. Wymagane jest zabezpieczenie kredytu na hipotece nieruchomości danej spółdzielni.

T. D.

OBRÓT KRAJOWEMI NASIONAMI OLEISTEMI.—

W dobie kryzysu powstała potrzeba zaopatrywania rynku krajowego w surowce tłuszczowe pochodzenia krajowego. Wzmoczenie zastosowania krajowych tłuszczów było pierwotnie związane z odgródnieniem gospodarstwa narodowego od importu tłuszczów zagranicznych w drodze stosowania celno-reglamentacyjnych środków, jednak niedostateczna skuteczność tych środków i ograniczony zakres ich stosowania zmusiły do wysunięcia koncepcji centralizacji krajowego obrotu nasionami oleistymi.

W lipcu 1934 r. została zorganizowana Centrala Obrotu Nasionami Oleistymi, Sp. z ogr. odp. z siedzibą w Warszawie, mająca na celu organizację skupu i dostawy krajowych nasion oleistych. Do C. O. N. O., poza Państwowym Bankiem Rolnym i Centralną Kasą Spółek Rolniczych, przystąpiły wszystkie zrzeszenia producentów nasion oleistych, jak również szereg poważniejszych firm handlowych z branży oleistych. Podpisana w końcu lipca 1934 r. umowa ramowa między C. O. N. O. i przemysłem olejarskim ustaliła zasady dostaw dla przemysłu olejarskiego rzepiku i rzepaków oraz siemienia lnianego i kolanowego w roku gosp. 1934/35.

Podane poniżej zestawienie ilustruje gospodarcze znaczenie umowy między C. O. N. O. i przemysłem olejarskim, wyrażające się przede wszystkim w stałości cen giełdowych na rzepak, rzepik i siemię lniane oraz w utrzymaniu się cen podczas całej kampanji 1934/35 na poziomie wyższym niż w roku poprzednim. Należy podkreślić, iż na rynku ulokowane zostały nadwyżki kontyngentu rzepaku, rzepiku i siemienia lnianego po cenach umownych, chociaż globalne ilości tych surowców, sprzedane na rynku, nie objęły całości zbiorów z r. ub., jednak kształtowa-

nie się cen na wolnym rynku na te 2 surowce pozostawało pod przemożnym wpływem cen, ustalonych przez umowę. Podaż siemienia konopnego w 1934/35 r. wzrosła prawie 20-krotnie w porównaniu z latami ubiegłymi i wyniosła ok. 7 tys. t; ceny kształtowały się podobnie jak w latach ubiegłych, t. j. $\text{zł } 22\ 00 \div 24\ 00$ za 1 q, wzrosły następnie — naskutek zawarcia umowy — do $\text{zł } 29\ 00$ za 1 q. Kolosalna podaż siemienia lnianego spowodowała jednak w następstwie spadku cen i odmowę zakupu przez olejarnie. Przewidywany umową arbitraż ustalił cenę na $\text{zł } 27\ 00$ za 1 q i zobowiązał olejarnie do zakupienia pozostałych na rynku 2 tys. t.

Kon- tyng. umow- ny	Ceny umowne	Ulo- kowa no na rynku	Notowania giełd kra- jowych	
			1933/34	1934/35
tys. tonn	zł za q	tys. tonn	zł za 100 kg	
Rzepak i rze- pik ozimy	40'00 ÷ 44'80	11	21	38'00 ÷ 41'00 43'00 ÷ 44'00
Rzepak i rze- pik jary	36'00 ÷ 40'32			
Siemię lniane	42'50 ÷ 48'00	18	22	30'00 ÷ 36'00 41'00 ÷ 44'00
Siemię konopne	32'00 ÷ 37'50	2	26	— —

W bilansie obrotu nasionami olejnymi w 1934/35 r. należy podkreślić utrzymanie cen krajowych nasion olejnych na rynku wewnętrznym na poziomie wyższym od cen światowych przy stałej zwykłej tendencji cen, co obrazuje podane niżej zestawienie (w zł za 100 kg):

Notowania:

	giełd krajowych	cif Hamburg
Rzepak . . .	43'00 ÷ 44'00	25'00 ÷ 31'50
Siemię lniane	41'00 ÷ 44'00	28'00 ÷ 23'00

W połowie września 1935 r. została podpisana umowa między Centralą Obrót Nasionami Olejnymi i przemysłem olejarskim, ustalająca zasady obrotu krajowymi nasionami olejnymi w roku gospodarczym 1935/36. Wysokość kontyngentów i cen została ustalona następująco:

Kontyngent umowny	Ceny umowne (wrzesień 1935 ÷ marzec 1936)	Notowania giełd krajowych we wrześniu 1935 r.
tys. tonn	zł za 1 q	zł za 100 kg
Rzepak . . . }	22	33'00 ÷ 36'30 ¹⁾
Rzepak . . . }		
Siemię lniane	15	30'00 ÷ 33'30
„ konopne	45	29'00 ÷ 32'00
		22'00 ÷ 24'00 ²⁾

Obecnie trudno przesądzać ukształtowanie się stosunków na rynku nasion olejnych w skali światowej, jednak doświadczenie roku ubiegłego wskazuje na uniezależnienie się rynku krajowego od cen światowych dzięki planowej organizacji zbytu krajowych nasion olejnych.

J. K.

ZBIORY ZIEMIOPŁODÓW. — Według prowizorycznych obliczeń Gł. Urz. Stat., dokonanych na podstawie 4200 sprawozdań korespondentów rolnych z połowy sierpnia r. b. zbiory 5 głównych ziemiopłodów w Polsce wyniosą przypuszczalnie ilości następujące (w tys. q): pszenica—19 985'7, żyto—63 819'4, jęczmień 14 286'2, owies 25 651'7, ziemniaki—293 867'6. Liczby te mogą ulec zmianie po omlotach i wykopkach ziemniaków.

W porównaniu ze zbiorami w latach ubiegłych zbiory tegoroczne przedstawiają się następująco:

Zwiększenie (+) lub zmniejszenie (—) w stosunku do zbiorów:

	1930	przeciętnych 1930 ÷ 1934
	w procentach	
Pszenica . . .	— 3'9	— 1'1
Żyto	— 1'3	— 1'2
Jęczmień . . .	— 1'7	— 1'2
Owies	+ 0'6	+ 0'4
Ziemniaki . . .	— 12'2	— 4'4

Najlepszy stosunkowo w porównaniu z r. ub. urodzaj wszystkich 5 ziemiopłodów wypadł w województwach południowych, natomiast najgorszy urodzaj poszczególnych zbóż okazał się: pszenicy — w woj. warszawskim, łódzkim i kieleckim; żyta — w łódzkim, wileńskim i nowogrodzkim; jęczmienia, owsa i ziemniaków — w poznańskim, łódzkim i warszawskim.

Chłodna wiosna zahamowała nieco wegetację zbóż i dopiero ocieplenie w czerwcu przyczyniło się do poprawy stanu zasiewów. Od tego czasu aż do końca okresu wegetacyjnego ilość ciepła była naogół dostateczna, a nawet w województwie poznańskim i łódzkim nadmierna. Wyjątek stanowi województwo wileńskie, w którym stwierdzona została niedostateczna ilość ciepła dla wegetacji roślinnej.

Wskutek nierównomiernego rozkładu w okresie wegetacyjnym opadów województwa: poznańskie, łódzkie, oraz częściowo: pomorskie, warszawskie, kieleckie i śląskie — ucierpiały wskutek suszy, w niektórych zaś powiatach woj. wschodnich odczuwano nadmiar wilgoci w roli. W pozostałych województwach ilość wilgoci w roli była naogół dostateczna.

Uszkodzenia, spowodowane przez burze i grady, były nieznaczne. Najpoważniejsze zniszczenia gradowe miały miejsce w woj. białostockim (28% korespondentów stwierdziło nieznaczne uszkodzenia, 6% — znaczne i 66% — brak uszkodzeń).

Najwięcej wiadomości o wyleganiu nadesłano z województw: lubelskiego, białostockiego, nowogrodzkiego i południowych (31 ÷ 49% odpowiedzi), najmniej — z województw. dotkniętych suszą, a więc przede wszystkim z poznańskiego i łódzkiego. Naogół wyleganie zbóż było nieznaczne, co stwierdziło 80% korespondentów.

Zniwa odbyły się, zdaniem 56% korespondentów, w czasie normalnym, według 34% — były opóźnione, a zdaniem 10% — wcześniejsze. Najwięcej odpowiedzi, stwierdzających wcześniejsze zniwa, nadesłano z woj. poznańskiego i łódzkiego. Natomiast najwięcej odpowiedzi, stwierdzających opóźnienie zniw, z woj. białostockiego i wileńskiego, w których przeszło 70% korespondentów podkreśliło niepomyślne warunki, w jakich odbywały się zniwa. Naogół 80% odpowiedzi stwierdziło pomyślny przebieg zniw.

Porastania zbóż prawie nie stwierdzono, jedynie nieznaczne porastanie żyta odnotowano w województwach: białostockim i nowogrodzkim (po 26% odpowiedzi) oraz wileńskim (23% odpowiedzi).

Jakość ziarna tegorocznego przedstawia się w odsetkach odpowiedzi przeciętnie dla Polski następująco (w nawiasach dane za 1934 r.): pszenica ozima — dorodne 25 (30), średnie 67 (63), poślednie 8 (7); żyto ozime — dorodne 37 (35), średnie 58 (58), poślednie 5 (7); jęczmień jary — dorodne 23 (34), średnie 65 (60), poślednie 12 (6); owies — dorodne 31 (37), średnie 57 (56), poślednie 12 (7).

Przypuszczalny zbiór owoców przedstawia się w odsetkach odpowiedzi następująco (pierwsza liczba — zbiór obfity, druga — średni, trzecia — mały; w nawiasach — dane za 1934 r.) jabłka — 13 (22), 51 (44), 36 (34); gruszkami — 4 (7), 38 (39), 58 (54); śliwki — 22 (4), 40 (23), 38 (73). Najlepszy zbiór jablek i śliwek stwierdzono w woj. wołyńskim, gruszek zaś — stosunkowo w woj. nowogrodzkim.

HANDEL

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 8 ÷ 21/IX r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	8 ÷ 14/IX	15 ÷ 21/IX	Wzrost
	Pszenica		%
Warszawa . . .	18'25	19'00	4'1
Poznań	17'08	17'63	3'2
Lwów	15'87½	15'87½	—
Średnia	17'07	17'50	2'5

¹⁾ Cena zł 36'30 obowiązuje do lutego 1936 r.

²⁾ Ceny orientacyjne wobec braku notowań.

Żyto			
Warszawa . . .	12'63	13'35	5'7
Poznań . . .	12'38	12'75½	2'9
Lwów . . .	12'00	12'16	1'3
Srednia . . .	12'34	12'75	3'3
Owies			
Warszawa . . .	14'50	15'31½	5'5
Poznań . . .	14'12½	14'50	2'6
Lwów . . .	13'64	14'25	4'4
Srednia . . .	14'09	14'69	4'2
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	16'75	17'00	1'4
Poznań . . .	—	15'75	—
Lwów . . .	—	—	—
Srednia . . .	—	16'37½	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	14'13	14'75½	4'3
Poznań . . .	13'25½	13'75½	3'7
Lwów . . .	—	—	—
Srednia . . .	13'69	14'25	4'0

— Okres sprawozdawczy (od 16 do 21 września) na rynku zbóż i przetworów minął przy nadal trwającej mocnej tendencji dla większości artykułów, powodującej wzrost kursów. Obróty w stosunku do okresu poprzedzającego wzrosły; podaż jest jednak umiarkowana, nie wywierając ujemnego wpływu na kształtowanie się cen. Tak np., ogólne obroty na giełdzie warszawskiej wzrosły o ok. 30%, a obroty żytem o ok. 85% — pozostając jednak jeszcze dużo niższymi niż w odpowiednim okresie r. ub. Dodatkowo salda (w zł na 100 kg) tygodniowe na giełdzie warszawskiej odnotowały następujące zboża i przetwory: pszenica jednolita 742 g/l i zbierana 731 g/l po 0'50, żyto nowe I stand. i II stand. po 0'75, jęczmień o wadze 678/673 g/l i 649 g/l po 0'50, — 620'5 g/l 0'75, wszystkie 3 standarty owsa po 0'75, wszystkie gatunki mąki pszennej po 1'00 oraz otręby pszenne (grube, średnie i miątkie) 0'25; na giełdzie poznańskiej zwiększyły (analogicznie): żyto nowe suche o 0'25, jęczmień o wadze 700/725 g/l i 670/680 g/l po 0'50, owies nowy o 0'50 oraz otręby jęczmienne o 0'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 19 472 t, w tem 8 024 t żyta (dla okresu poprzedzającego odpowiednie liczby wynosiły: 14 856 i 4 327).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l bez obrotów, — jednolita 742 g/l 19'00 ÷ 19'50 (18'50 ÷ 19'00), — zbierana 731 g/l 18'50 ÷ 19'00 (18'00 ÷ 18'50), żyto nowe I standart 13'50 ÷ 14'00 (12'75 ÷ 13'00), — II standart 13'25 ÷ 13'50 (12'50 ÷ 12'75), jęczmień browarowy 689 g/l 16'50 ÷ 17'50, — o wadze 678/673 g/l 15'00 ÷ 15'50 (14'50 ÷ 15'00), — o wadze 649 g/l 14'75 ÷ 15'00 (14'25 ÷ 14'50), — o wadze 620'5 g/l 14'25 ÷ 14'50 (13'50 ÷ 14'00), owies I standart 16'25 ÷ 16'50 (15'50 ÷ 16'00), — II standart 15'75 ÷ 16'00 (15'00 ÷ 15'50), — III standart 15'25 ÷ 15'50 (14'50 ÷ 15'00), mąka pszenna I gat. A 20% 33'00 ÷ 35'00 (32'00 ÷ 34'00), — I gat. B 0 ÷ 45% 31'00 ÷ 33'00 (30'00 ÷ 32'00), — I gat. C 0 ÷ 55% 29'00 ÷ 31'00 (28'00 ÷ 30'00), — I gat. D 0 ÷ 60% 27'00 ÷ 29'00 (26'00 ÷ 28'00), — I gat. E 0 ÷ 65% 25'00 ÷ 27'00 (24'00 ÷ 26'00), — II gat. B 20 ÷ 65% 24'00 ÷ 26'00 (23'00 ÷ 25'00), — II gat. D 45 ÷ 55% 23'00 ÷ 24'00 (22'00 ÷ 23'00), — II gat. F 55 ÷ 65% 22'00 ÷ 23'00 (21'00 ÷ 22'00), — II gat. G 60 ÷ 65% 21'00 ÷ 22'00 (20'00 ÷ 21'00), — III gat. A 65 ÷ 70% 16'00 ÷ 17'00 (15'00 ÷ 16'00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21'00 ÷ 22'00, — I gat. 0 ÷ 65% 20'00 ÷ 21'00, — II gat. 16'00 ÷ 17'00, — razowa 16'50 ÷ 17'50 (16'00 ÷ 17'00), — „poślednia” 11'00 ÷ 11'50 (10'50 ÷ 11'00), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 9'75 ÷ 10'25 (9'50 ÷ 10'00), — średnie z przemiału standartowego 9'25 ÷ 9'75 (9'00 ÷ 9'50), — miątkie z przemiału standartowego 9'25 ÷ 9'75 (9'00 ÷ 9'50), — otręby żytnie z przemiału standartowego 8'00 ÷ 8'50.

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 17'50 ÷ 17'75, żyto nowe suche 12'75 ÷ 13'00 (12'00 ÷ 12'75), jęczmień 700/725 g/l 14'25 ÷ 14'75 (13'75 ÷ 14'25), — 670/680 g/l 13'75 ÷ 14'00 (13'25 ÷ 13'50), — browarowy 15'25 ÷ 16'25, owies nowy 14'50 ÷ 15'00 (14'00 ÷ 14'50), mąka wraz z wor-

kiem: pszenka I gat. A 20% 31'00 ÷ 33'50 (31'50 ÷ 33'00), — I gat. B 45% 30'50 ÷ 31'00, — I gat. C 55% 29'50 ÷ 30'00, — I gat. D 60% 28'50 ÷ 29'00 — I gat. E 65% 27'50 ÷ 28'00, — II gat. B 20 ÷ 65% 26'50 ÷ 27'00, — II gat. D 45 ÷ 65% 24'25 ÷ 24'75, — II gat. F 55 ÷ 65% 22'75 ÷ 23'25, — III gat. A 65 ÷ 70% 21'75 ÷ 22'25, — III gat. B 70 ÷ 75% 19'75 ÷ 20'25, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 19'50 ÷ 20'50, — I gat. 0 ÷ 65% 18'00 ÷ 19'50 (18'00 ÷ 19'50), — II gat. 55 ÷ 70% 16'25 ÷ 17'25, — „poślednia” ponad 70% 14'25 ÷ 15'25, — razowa 0 ÷ 95% bez notowań, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 9'25 ÷ 9'75, — grube z przemiału standartowego 9'75 ÷ 10'25, otręby żytnie z przemiału standartowego 9'50 ÷ 10'00, otręby jęczmienne 9'50 ÷ 10'75 (9'00 ÷ 10'25).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 16 do 21 września 1935 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym nastąpiło dla niektórych akcji zahamowanie niżkowej tendencji i nawet lekka poprawa; ogólnie oceniać należy nastrój jako niejednorodny. Akcje Banku Polskiego po mocnym początku potem osłabły, zamykając okres stratą zł 0'50. Akcje Norblina w dalszym ciągu pozostawały na utrzymanym od 2 tygodni poziomie; akcje Starachowic poniosły nową stratę w wysokości zł 1'75 (w okresie poprzedzającym — zł 2'00), podobnie jak i akcje Lilpopy, które zniżkowały o zł 0'25. Pozostałe akcje odnotowały następujące zyski kursowe (w zł): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 1'00, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0'75 i Ostrowiec 0'50. Z dniem 20/IX r. b. akcje Zjedn. Brow. Warsz. „Haberbusch i Schiele” notowane są bez kuponu dywidendowego za 1934 r. wartości zł 2'00.

Na giełdach: poznańskiej i krakowskiej obracano wyłącznie akcjami Banku Polskiego, na pierwszej — po kursach przeciętnie o zł 0'50 wyższych niż w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy, na drugiej — o zł 1'00. Giełda lwowska nadal nie notowała akcji.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w lipcu i sierpniu r. b.

	Lipiec		Sierpień	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Przemysł metalowy . . .	159	193	109	115
" maszynowy i elek-				
" ktrotechniczny	42	39	42	40
Górnictwo	13	12	17	12
Przemysł spożywczy . .	36	58	31	38
Przemysł chemiczny . .	—	—	—	—
" mineralny	—	—	—	—
Banki	257	483	213	289
w tem:				
Bank Polski	257	483	210	289
Inne przemysły	—	—	3	8
Ogółem:	507	785	415	502

Jak widać z powyższego zestawienia, obroty akcjami w sierpniu — będącym końcowym miesiącem ferij wakacyjnych — uległy bardzo poważnemu skurczeniu, gdyż o ok. 36%. Ponieważ jednocześnie liczba transakcyj spadła znacznie słabiej, gdyż tylko o ok. 18% — więc w rezultacie nastąpiła zniżka wartości przeciętnej transakcji o ok. 12%. Jeżeli chodzi o udział poszczególnych grup akcji w globalnej kwocie obrotu — to na podkreślenie zasługuje mocniejszy od przeciętnego spadek obrotów w grupach akcji bankowych i przemysłu metalowego, utrzymanie dotychczasowego stosunku przez grupę akcji górniczych oraz wzrost — w grupie maszynowej i elektrotechnicznej. W uszeregowaniu poszczególnych grup akcji według kwot transakcyj nastąpiło jedynie przesunięcie grupy maszynowo-elektrotechnicznej na trzecie miejsce, które dotąd zajmowała grupa przemysłu spożywczego (obecnie na czwartym miejscu).

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	93'50	92'00	92'25
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	36'00	36'00	36'00
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	12'50	11'75	12'00
				-12'50

Lilpop	z	25	8.75	8.50	8.50
Norblin	z	100	33.00	33.00	33.00
Ostrowiec	z	50			14.50
Starachowice	z	100	31.50	30.25	30.25

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w z (w nawiasie notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 92.00 (91.00).

GIEŁDA LWOWSKA

Akcjami w okresie sprawozdawczym nie obracano.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w z (maksymum i minimum; w nawiasach—ostatnie notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 93.00 — 92.50 (92.50 — 92.00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ZMIANY W TARYFACH ZWIĄZKOWYCH. — W Nr. Nr. 32 — 38 „Dzien. Tar. i Zarzadz. Kol.” ogłoszono między innymi następujące zmiany i uzupełnienia do taryf związkowych, obowiązujących w komunikacji bezpośredniej pomiędzy P. K. P. i kolejami zagranicznymi, jak również w tranzycie przez P. K. P.

W taryfie czechosłowacko-polskiej tej części II/12 wprowadzono z ważnością od dn. 15/VIII r. b. niższe opłaty dla nafty oczyszczonej od stacji Trzebinia i Zagórzany do Wiednia i Herzensdorf (w Austrii). Zniżka uwarunkowana jest kontyngentem 2 tys. t i ważna jest do dn. 30/IV 1936 r. Z ważnością od dn. 1/IX r. b. uzupełniono taryfę artykułową Nr. 106 na przewóz szkła (cz. II/7) opłatami do stacji Tczew, przyczem umożliwiono import wszelkiego rodzaju szkła, wymienionego w tej taryfie, od wszystkich zamieszczonych w taryfie stacji czechosłowackich. Z ważnością od dn. 15/IX uzupełniono taryfę artykułową Nr. 102 na eksport drzewa w kłodach okrągłakach, dłużycach i t. p. czechosłowacką stacją odbiorczą Chrast u Chrudime oraz polską stacją nadawczą Ćmielów. Taryfę artykułową Nr. 117 na import z Czechosłowacji celulozy uzupełniono stacją odbiorczą Piaseczno, do taryfy zaś części II/1 na eksport węgla z Polski do Austrii włączono austriacką stację odbiorczą Neumarkt-Kaltham.

W taryfie dla komunikacji między Czechosłowacją i portami w Gdyni i Gdańsku wprowadzono stawkę 5-tonnową na przewóz grafitu w relacji Devinska Nowa Ves — porty. W aneksie zamieszczono zniżkę na przewóz albuminy z krwi z obszaru Austrii; zniżkę stosuje się w drodze kartowania do końca r. b. Obszar ważności taryfy na przewóz grafitu z Austrii, zamieszczonej w poz. 19 aneksu, rozszerzono na austriackie stacje nadawcze Horn i St. Michael. Z ważnością od dn. 1/IX r. b. uzupełniono taryfę na eksport czechosłowackiego papieru przez porty stawką 5-tonnową od stacji Praha Masarykovo oraz wprowadzono taką stawkę w relacji Breclaw statni hranice — porty, t. j. dla eksportu papieru austriackiego. Do taryfy artykułowej Nr. 32 włączono cynk osadowy, popiół cynkowy i pył cynkowy oraz pakfong nieobrobiony. Obszar ważności tej taryfy rozszerzono na kilka nowych stacji czechosłowackich. Przedmiot taryfy artykułowej Nr. 126 rozszerzono na różnego rodzaju kamienie, jak: trawertyn, marmur, dolomit, spat i t. d. W taryfie artykułowej Nr. 204 zamieszczono nową pozycję na import do Czechosłowacji i Austrii maszyny rozebranych i nierozzebranych oraz podano opłaty dla 10 relacji. Ponadto wprowadzono nową taryfę artykułową Nr. 218 na gliny i tygłe grafitowe z opłatami dla

tranzytowego przewozu do Austrii, w aneksie zaś wznowiono zniżkę na eksport węgierskich towarów żelaznych przez porty z kontyngentem 1 500 t do końca r. b.

W taryfie artykułowej Nr. 25A polsko-rumuńskiej taryfy część II dla komunikacji z portami morskimi Gdynia i Gdańsk uzupełniono tabelę opłat stawkami dla przewozu deszczulek bukowych heblowanych i nieheblowanych (działy 9a i 9b). W taryfie artykułowej Nr. 25 włączono do tablicy B opłaty na przewóz dłużyc i kłoców twardych i miękkich w relacjach Chorzów, Leszno, Sniatyn Załucze i Zbąszyń (stacje reekspedycyjne).

Do polsko-bułgarskiej taryfy towarowej wszedł w życie z dn. 15/IX r. b. aneks, zawierający obniżone znacznie za przebieg rumuński opłaty na następujące towary: owoce wszelkie, jaja, skóry i skórki oraz drób żywy. Towary importuje się lub też przewozi tranzytem przez Polskę.

Z dniem 15/IX wprowadzono do bezpośredniej polsko-lotewsko-estońskiej taryfy towarowej szereg zmian i uzupełnień, które zawarte są w oddzielnym załączniku do rozporządzenia, ogłoszonego w Nr. 38 „Dzien. Tar. i Zarzadz. Kol.”. Zmiany polegają na włączeniu do taryfy szeregu towarów, jak: baterie elektryczne, elementy galwaniczne, wyroby z bakielitu, żarówki elektryczne, radioaparaty, nafta surowa (ropa naftowa), krew zwierzęca, centrale telefoniczne, dorsze i flondry solone. Na kolejach lotewskich obniżone zostały opłaty na przewóz niektórych towarów, jak: celulozy, kabli elektrycznych, drutu izolowanego i t. p. Podobnie na przebiegu kolei polskich wprowadzono niższe opłaty na drzewo, w części zaś III Taryfy wprowadzono nową zniżoną tabelę opłat do taryfy wyjątkowej na przewóz nafty świetlonej, benzyny, parafiny i t. p. Wprowadzono nową pozycję na przewóz żywych zwierząt domowych oraz nowy załącznik 9 do części III taryfy, zawierający taryfę na przewóz zwierząt domowych wraz z nomenklaturą i szczegółowymi postanowieniami o sposobie przewozu i obliczaniu przewożonego na kolejach polskich i lotewskich. Taryfa ta zawiera również ulgi specjalne dla tranzytowego przewozu przez P. K. P. świń żywych od granicy Państwa pod Zebrzydowicami, uwarunkowane jednak kontyngentem 35 wagonów do końca r. b.

W taryfie polsko-niemieckiej uzupełniono taryfę artykułową Nr. 5a na wywóz drzewa do Niemiec przez dodanie opłat przewozowych dla drzewa tarłego iglastego od stacji nadawczej Kępa, a pozatem do taryfy na wywóz drzewa celulozowego oraz zrzn i trzasek jodłowych i świerkowych, wiązanych w pęczki, włączono szereg stacji nadawczych.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PROTOKÓŁ POLSKO-GDAŃSKI. — W dn. 21 b. m. został pomiędzy Rządem Polskim a Senatem M. W. Gdańska parafowany protokół, mający na celu usunięcie trudności, wynikających dla życia gospodarczego z czasowej reglamentacji obrotu dewizowego.

Jak wiadomo, już protokół polsko-gdański z dn. 8/VIII r. b., który położył kres zatargowi celnemu z Gdańskiem, przewidział utrzymanie na czas przejściowy reglamentacji guldena z jednoczesnym zawieszeniem pobierania opłat celnych w guldenach i przejściem na ten okres do uiszczania cła wyłącznie w złotych.

W protokole z dn. 21 b. m. Senat Gdański zobowiązał się do utrzymania zupełnej swobody dysponowania dewizami dla celów polskiego handlu zagra-

nicznego i do przydziału w tym celu w razie potrzeby dewiz za guldeny. W ten sposób zostały zabezpieczone interesy polskiego eksportu przez port gdański.

Rozwikłanie trudności w zakresie dostaw z Polski na rynek gdański poruczono organizacjom gospodarczym. Po stronie polskiej zadanie to zostało powierzone Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych. Na tej drodze zostaną zbadane sprawy utrzymania ciągłości dostaw, równomiernego przydziału dewiz, ostatecznej likwidacji zamrożeń, dostarczania towarów do składów konsygnacyjnych i t. p. Przewidziane jest utworzenie stałej komisji polsko-gdańskiej, której zadaniem będzie znalezienie w poszczególnych wypadkach praktycznego rozwiązania.

W odniesieniu do reglamentacji obrotu pieniężnego Senat Gdański przyjął w protokóle z dn. 21 b. m. następujące zobowiązanie: „Senat W. M. Gdańska dążyć będzie do możliwie szybkiego przywrócenia całkowitej swobody obrotów pieniężnych pomiędzy Polską a Gdańskiem zgodnie z art. 195 ust. 3 Umowy Warszawskiej”.

PRACA PORTÓW POLSKICH W LIPCU I SIERPNIU 1935 R. — Zamorskie obroty Gdyni i Gdańska w lipcu i sierpniu r. b. w porównaniu z latami poprzednimi przedstawiały się według danych zarządów portowych — następująco (w tonnach):

	Gdynia		Gdańsk	
	O b r o t y o g ó ł e m			
Lipiec 1935 . .	632 390	417 023		
Sierpień „ . .	754 454	445 137		
„ 1934 . .	655 278	551 184		
„ 1933 . .	562 900	362 686		
	W y w ó z			
Lipiec 1935 . .	562 123	350 188		
Sierpień „ . .	673 345	360 210		
„ 1934 . .	574 336	458 115		
„ 1933 . .	483 119	319 540		
	P r z y w ó z			
Lipiec 1935 . .	70 267	66 835		
Sierpień „ . .	81 109	84 927		
„ 1934 . .	80 942	93 069		
„ 1933 . .	79 781	43 146		

Rozpatrując powyższe liczby musimy podkreślić, że Gdynia w sierpniu r. b. ma do zanotowania nowy rekord miesięcznej pracy przeładunkowej. Ogólne obroty Gdyni w sierpniu przewyższają bowiem wszystkie dotychczasowe osiągnięcia, bijąc poprzedni rekord z marca r. b. o 49 822 t. Wysoka liczba sierpniowych obrotów ogólnych wynikała z wzmoczonego wywozu, przywóz zaś — po lekkim obniżeniu się w lipcu r. b. — w sierpniu wykazał poziom mniej więcej odpowiadający poziomowi z lat poprzednich.

W Gdańsku obroty ogólne wzrosły w sierpniu, wykazując jednak spadek w porównaniu z sierpniem r. ub. Analogiczna tendencja rozwoju wykazuje i wywóz i przywóz, który w sierpniu r. b. w porównaniu z sierpniem 1933 r. wzrósł gwałtownie.

Przeładunek ważniejszych artykułów wywozowych przedstawiał się następująco (w tonnach):

	G d y n i a			G d a ń s k		
	Lipiec 1935	Sierpień 1935	Sierpień 1934	Lipiec 1935	Sierpień 1935	Sierpień 1934
Węgiel .	465 146	562 575	475 814	173 438	206 474	257 607
Koks .	14 848	30 257	31 558	2 180	4 800	5 301
Drzewo .	36 170	36 294	34 080	73 909	84 795	90 857
Zboże .	—	—	—	55 567	37 595	53 218

W sierpniu w porównaniu z lipcem nastąpił wzrost wywozu węgla i koksu w obu portach. Wywóz drzewa w Gdyni utrzymał się na tym samym poziomie, w Gdańsku — wzrósł.

W porównaniu z sierpniem r. ub. widzimy w sierpniu r. b. w Gdyni wzrost wywozu węgla, drzewa i cukru, podczas gdy wywóz koksu nieznacznie się zmniejszył. W Gdańsku daje się obserwować spadek wszystkich wymienionych pozycji.

Przywóz ważniejszych towarów kształtował się w sposób następujący (w tonnach):

	G d y n i a			G d a ń s k		
	Lipiec 1935	Sierpień 1935	Sierpień 1934	Lipiec 1935	Sierpień 1935	Sierpień 1934
Śledzie . . .	895	3 657	1 325	1 916	6 523	5 420
Fosforyty . .	6 437	1 595	—	3 657	1 945	1 118
Rudy i piryt .	1 536	17 830	4 038	34 398	41 175	42 257
Złom	16 252	15 129	32 432	200	574	123
Bawełna . . .	7 249	3 796	4 799	—	—	—
Owoce	1 511	1 311	710	28	10	250
Węgiel i koks	—	—	—	8 087	21 270	21 241

W powyższym zestawieniu na uwagę zasługuje w Gdyni wzrost w sierpniu przywozu śledzi, rudy i pirytów, a spadek

przywozu fosforytów, złomu, bawełny. W Gdańsku należy notować w sierpniu wzrost przywozu śledzi i złomu, a dalszy spadek przywozu owoców. Przywóz rud i pirytów w lipcu zmniejszył się, a w sierpniu doszedł znowu do poziomu z 1934 r. Przywóz węgla i koksu również osiągnął w sierpniu wysoki poziom z r. ub.

Wartość obrotów (bez tranzytu) obu portów przedstawiała się następująco (w tys. zł):

	Gdynia		Gdańsk	
	O b r o t y o g ó ł e m			
Lipiec 1935	68 962	27 699		
Sierpień „	70 980	22 979		
„ 1934	57 511	32 509		
„ 1933	47 989	30 114		
	W y w ó z			
Lipiec 1935	29 226	21 390		
Sierpień „	31 505	18 427		
„ 1934	26 162	24 121		
„ 1933	17 758	20 577		
	P r z y w ó z			
Lipiec 1935	39 736	6 309		
Sierpień „	39 475	4 552		
„ 1934	31 349	8 388		
„ 1933	30 231	9 537		

W ostatnich miesiącach daje się w Gdyni zauważyć stały wzrost wartości obrotów ogólnych — dzięki wzrostowi przede wszystkim wartości wywozu; wartość przywozu utrzymuje się ostatnio stale na dość wysokim poziomie. W Gdańsku wartość ogólnych obrotów zmniejsza się wskutek obniżenia się wartości zarówno wywozu jak i przywozu. Jako przyczynę tego spadku należy uważać uzewnętrzniający się dopiero obecnie wpływ momentów politycznych i gospodarczych, jakie w ciągu ostatnich miesięcy zaistniały na terenie Gdańska.

Przeładunek w obu portach w ciągu 8 miesięcy r. b. kształtował się następująco (w tonnach):

	Gdynia	Gdańsk
Ogólny przeładunek . . .	4 970 699	3 225 434
Przeładunek bez węgla . .	1 420 191	1 709 098

Udział węgla w obrotach Gdyni jest tak znaczny, że gdy porównujemy obroty obu portów bez niego, Gdańsk pod względem ilości pozostałych przeładowywanych towarów posiada przewagę nad Gdynią.

Udział portów w ogólnym handlu zagranicznym Polski w ciągu 8 miesięcy r. b. przedstawia się — według danych Głównego Urzędu Statystycznego, odbiegających od danych portów, ponieważ nie uwzględniają tranzytu oraz podają wagę netto — w sposób następujący:

	O g ó ł e m		W y w ó z		P r z y w ó z	
	W a g a o b r o t ó w					
	tonn	%	tonn	%	tonn	%
Handel zagraniczny ogółem . . .	10 450 699	100'0	8 772 421	100'0	1 678 278	100'0
Udział portów	7 711 971	74'5	6 874 050	78'3	837 921	50'0
„ Gdyni	4 661 243	44'6	4 067 517	36'3	593 726	35'4
„ Gdańska	3 050 728	29'9	2 806 533	32'0	244 195	14'6
	W a r t o ś ć o b r o t ó w					
	tys. zł	%	tys. zł	%	tys. zł	%
Handel zagraniczny ogółem . . .	1 157 536	100'0	596 017	100'0	561 519	100'0
Udział portów	735 159	63'5	383 640	64'3	351 519	62'5
„ Gdyni	494 338	42'7	198 668	33'3	295 670	52'6
„ Gdańska	240 821	20'8	184 972	31'0	55 849	29'9

L. R.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W SIERPNIU 1935 R. — Wyniki pracy portu w Gdyni w miesiącu sprawozdawczym są doskonałe. Dotyczy to przede wszystkim — jak zwykle zresztą — zamorskiego obrotu towarowego, a zwłaszcza eksportu, którego wszystkie niemal pozycje w sierpniu wykazują bardzo poważny wzrost; przywóz zamorski zwiększył się również, aczkolwiek w znacznie mniejszym stopniu niż wywóz. Jeżeli zaś dodamy do liczb obrotu zamorskiego zupełnie zadowalające wyniki w komunikacji drogą wodną z wnętrzem kraju oraz w obrocie przybrzeżnym — to otrzymany sumaryczny wynik pozwoli nam na zaliczenie sierpnia do najpomyślniejszych miesięcy pracy portu gdyńskiego.

Ruch statków w sierpniu wykazuje w porównaniu z lipcem niezbyt duże różnice dodatnie, co wskazuje na lepsze zatrudnienie tych statków. W miesiącu sprawozdawczym przyszło, mianowicie, 411 statków (w lipcu — 403) o pojemności łącznej 419 748 nrt (w lipcu — 402 002 nrt); wyszło 429 statków (402) o pojemności 440 872 nrt (403 773). Dość znacznie wzrósł w sierpniu średni tonaż statku, zawijającego do Gdyni, osiągając 1 021,2 nrt (997,5). Średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie, wyniosła w sierpniu 46 (40), średni zaś postój statku 55 godzin (53). Kolejność bander ukształtowała się następująco: Szwecja, Polska, Anglja, Niemcy, Grecja, Włochy, Danja, Norwegja i St. Zjedn.

Ogólny obrót towarowy osiągnął w sierpniu liczbę 768 911 t (642 835 t), z czego na obrót zamorski przypada 754 449 t (632 390 t), na obrót drogą wodną z wnętrzem kraju 11 468 t (7 723 t) i na obrót przybrzeżny 2 994 t (2 722 t). W obrocie zamorskim na przywóz przypada 81 104 t (70 267 t), na wywóz zaś—673 345 t (562 123 t). Na liczby te składają się następujące pozycje (w tonnach):

Przywóz		Wywóz	
Ryż	7 408	Zboże (żyto)	—
Owoce świeże	1 022	Ryż	115
„ suszone	289	Mąka ryżowa i past.	876
Orzechy i migdały	6	Słód	135
Korzenie	48	Owoce świeże	16
Kawa, kakao i herbata	941	Bekony	2 171
Tytoń	247	Szynki i inne pekl.	159
Napoje alkoholowe i wina	19	Płactwo bite	21
Śledzie	3 657	Jaja	4 108
Fosforyty	1 595	Masło	872
Żużle Thomasa	7 700	Cement	762
Tłuszcze zwierz. sur.	1 021	Sól	30
Skóry	1 875	Węgiel eksportowy	515 140
Nasiona oleiste	1 270	„ bunkrowy	47 435
Oleje	38	Koks	30 257
Żywica	417	Cukier	8 240
Kauczuk	394	Napoje alkoholowe	2
Wyroby gumowe	49	Makuchy	1 187
Tłuszcze i oleje rośl.	224	Melasa	—
Asfalt	460	Soda	673
Garbniki	1 086	Salmiak	11
Farby	29	Karbid	—
Rudy różne i wypalki pirytowe	17 830	Biel cynkowa	249
Złom	15 129	Mączka kostna	—
Miedź	1 659	Sól potasowa	1 645
Cyna	49	Nawozy azotowe	—
Cynk	6	Materiały i wyr. włók.	846
Metale różne	50	Bawełna i odpadki	181
Piryty	—	Bale i słupy	289
Wyroby żelazne i met.	201	Drzewo tarte	33 449
Maszyny i aparaty	350	Wyroby z drzewa	223
Samoch. i motocykle	104	Klepki	47
Szmaty	660	Dykty i forniry	1 851
Celuloza	553	Meble gięte	427
Papa, tektura i papier	1 450	Wyroby koszykarskie	8
Bawełna i odpadki	3 796	Papa, tektura i pap.	1 165
Juta	1 290	Celuloza	683
Len, konopie, szał	88	Metale różne	1
Wełna i odpadki	1 085	Żelazo surowe i handl.	4 546
Sól potasowa	3 445	Materiały nawierzch. kolej.	3 674
Przetwory chemiczne	164	Szynny kolejowe	3 129
Siarka	243	Wyroby metal. i żel.	1 393
Tran	191	Rury żeliwne i żelazne	2 338
Różne	2 973	Cynk	741
		Błacha cynkowa	201
		Różne	4 049
Razem: 81 104		Razem: 673 345	

Największy wzrost w przywozie wykazują 2 ważne pozycje: ryż surowy (w sierpniu 7 408 t—w lipcu 2 782 t) oraz rudy różne i wypalki pirytowe (w sierpniu 17 830 t — w lipcu

1 536 t). Z innych artykułów wzrósł przywóz: śledzi (3 657 t wobec 895 t), żużli Thomasa (7 700 t wobec 4 500 t), papieru i tektury (1 450 t wobec 1 218 t), soli potasowej (3 445 t wobec 2 286 t) i zbiorowej pozycji „różne” (2 973 t wobec 2 354 t). Na niemal niezmiennym poziomie utrzymały się w sierpniu owoce świeże (1 022 t — 991 t), złom (15 129 t wobec 16 252 t) i miedź (1 659 t wobec 1 535 t); natomiast zmalał w sierpniu przywóz kawy, kakao i herbaty (941 t wobec 1 036 t), fosforytów (1 595 t wobec 6 437 t), tłuszczów zwierzęcych surowych (1 021 t wobec 1 207 t), skór (1 875 t wobec 3 098 t), nasion oleistych (1 270 t wobec 2 683 t), garbników (1 086 t wobec 1 677 t), bawełny (3 796 t wobec 7 249 t), juty (1 290 t wobec 2 298 t) i wełny (1 085 t wobec 2 813 t).

Po stronie wywozu zwraca przedewszystkiem uwagę bardzo intensywny wzrost pozycji węgla eksportowego (w sierpniu 515 140 t—w lipcu 432 546 t), a następnie węgla bunkrowego (47 435 t wobec 32 600 t) i koksu (30 257 t wobec 14 848 t). Poza węglem i koksem wzrósł również w sierpniu wywóz szeregu innych artykułów eksportowych, jak: bekony (2 171 t wobec 1 667 t), jaja (4 108 t wobec 1 521 t), makuchy (1 187 t wobec 917 t), sól potasowa (1 645 t wobec 11 t), drzewo tarte (33 449 t wobec 31 462 t), papier i tektura (1 165 t wobec 973 t), żelazo surowe i handlowe (4 546 t wobec 4 093 t), materiały nawierzchni kolejowej (3 674 t — w lipcu brak zupełny), szyny kolejowe (3 129 t—w lipcu brak), wyroby metalowe (1 393 t wobec 1 144 t) i rury żelazne i żeliwne (2 338 t wobec 1 854 t). Na poziomie lipcowym utrzymały się w sierpniu pozycje: dykty i forniry (1 851 t—1 816 t) oraz „różne” (4 049 t—4 051 t). Zmalały 4 pozycje: mąka ryżowa i pastwana (876 t w sierpniu wobec 1 855 t w lipcu), cukier (8 240 t wobec 10 842 t), bale i słupy (289 t wobec 1 895 t) i cynk (741 t wobec 1 382 t). Brak w sierpniu wywozu melasy, która w lipcu stanowiła poważną pozycję 8 994 t (jedyną w r. b.).

W obrocie w wnętrzem kraju drogą wodną na przywóz przypada 6 056 t (w lipcu 2 500 t), na wywóz zaś 5 412 t (5 222 t). Z ważniejszych pozycji przywozu wymienić należy przedewszystkiem cukier (4 555 t), następnie sodę (449 t), mąkę jadalną (299 t) i mąkę pastwaną (283 t). Po stronie wywozu na uwagę zasługują: ryż wyłuszczonej (1 241 t), żywica (504 t), owoce (306 t), kawa, kakao i herbata (363 t), tłuszcze zwierzęce (311 t), garbniki (330 t) i wełna (650 t).

W obrocie przybrzeżnym przywieziono do Gdyni w sierpniu 1 041 t (w lipcu 735 t), wywieziono—1 953 t (1 988 t). Z pozycji przywozu należy wymienić: ryż surowy (500 t) i garbniki (227 t), z pozycji wywozu—tłuszcze zwierzęce surowe (298 t) i ryż wyłuszczonej (1 013 t).

Ruch pasażerów w sierpniu nie osłabł w stosunku do lipca: przyjechało, mianowicie, 2 275 osób (w lipcu 2 305), wyjechało — 3 227 (w lipcu 2 605).

O.

RYNEK FRACHTOWY. — W tygodniu sprawozdawczym notowano dalszą zwyżkę stawek na rynkach wschodnich i Dalekiego Wschodu oraz wzmożenie ruchu na rynku La Platy. Na rynku tym zafrachtowano pod zboże ogółem 59 statków o łącznym tonnażu 406 110 t przy załadunku głównie w październiku.

W wywozie zboża z Montreal panowało wzmożone zapotrzebowanie tonnażu, zakontraktowano 10 statków po ustalonych stawkach minimalnych do Anglii i portów kontynentu, wobec zaś niedostatecznej podaży tonnażu wchodzi w rachubę płacenie pewnej premji ponad stawki ustalone.

Również na rynkach australijskich spodziewane jest płacenie nadwyżki, gdyż zainteresowanie tonnażem jest duże, a do załadunku w październiku pozostało tylko 3 wolne statki. Z Sydney zafrachtowano 4 statki do Europy po stawce sh 21/6 ÷ 22/- zależnie od pojemności. W wywozie ryżu z Sajgonu płacono sh 25/- ÷ 25/6 via Suez, czyli o sh 1/6 więcej niż w ubiegłym tygodniu. Stawka frachtowa na soję z portu Dalny do portów Rotterdam/Hamburg zwyżkowała o sh 1/3 w porównaniu z ubiegłym tygodniem, płacono więc sh 23/6 na wrzesień i październik.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W SIERPNIU 1935 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykłe i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia	Przekazy poczt. i telegr. (wzplac. wzgl. wyplac. na kwotę)	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telefoniczne międzym. i międzynar.
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	14 462·1	21·6	166·8	36·6	12·2	15 867·5	32 097·9	6 035·4	44·6	175·3
Łódź	2 271·2	2·9	32·7	11·1	56·4	3 316·9	23 490·5	306·7	11·1	52·7
Lwów	5 419·6	4·3	51·3	11·5	7·3	4 405·9	9 048·8	1 672·6	14·6	39·8
Poznań	8 745·8	2·3	42·5	15·0	3·4	2 957·6	8 826·0	2 026·7	11·4	33·2
Kraków	3 274·3	4·0	52·4	12·7	3·7	3 839·5	9 186·1	2 840·3	11·0	46·7
Wilno	1 335·6	2·3	12·2	5·1	2·7	1 710·2	3 461·9	682·2	5·6	10·2
Katowice	1 760·0	2·6	17·6	6·7	4·4	3 783·5	6 893·8	408·8	9·8	105·0
Lublin	405·2	1·0	6·6	1·6	1·5	1 287·0	3 584·5	69·2	3·0	13·2
Bydgoszcz	989·5	1·7	13·7	4·2	2·3	1 328·3	4 285·7	254·2	4·2	17·2
Białystok	540·5	0·9	3·1	0·5	1·0	814·8	2 285·6	11·9	2·7	8·7
Chorzów	856·2	0·3	4·1	1·0	1·5	786·7	3 092·2	91·4	1·2	15·8
Gdynia	880·5	0·3	10·9	0·8	0·5	1 265·3	8 459·9	23·9	9·2	38·3
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	6 827·1	17·5	55·4	8·6	7·6	8 968·5	3 708·3	63·4	71·9	215·9
Łódź	1 968·4	1·1	22·8	3·4	7·9	6 031·3	1 135·7	216·0	12·1	40·2
Lwów	2 426·5	6·8	28·3	3·7	3·8	3 410·4	1 940·8	168·3	14·0	47·1
Poznań	3 071·7	0·9	22·3	4·0	1·9	2 680·8	1 343·3	128·1	9·0	38·2
Kraków	3 187·5	4·1	30·1	4·2	2·8	2 845·4	1 727·4	205·7	16·9	55·8
Wilno	921·9	3·6	8·9	3·0	1·3	1 585·6	794·9	95·7	6·1	12·8
Katowice	1 526·7	2·1	17·2	3·9	2·6	1 134·0	575·0	149·8	7·0	97·1
Lublin	705·1	0·4	6·6	0·5	0·8	889·5	328·3	128·5	3·4	24·8
Bydgoszcz	1 355·5	1·4	12·4	2·4	1·8	1 096·6	930·7	210·3	3·3	19·9
Białystok	401·2	1·5	4·1	1·2	0·7	655·9	403·8	96·4	2·5	9·9
Chorzów	588·7	0·4	5·7	1·2	1·2	231·7	315·1	54·5	1·1	—
Gdynia	807·2	0·3	12·1	3·5	1·1	1 117·8	934·9	81·6	8·9	34·8

Rozmów telefonicznych miejscowych na sieciach Ministerstwa Poczty i Telegrafów i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej przeprowadzono w sierpniu: w Warszawie 12 388 180, w Łodzi 2 805 115, we Lwowie 2 132 046, w Wilnie 2 126 646, w Krakowie 2 004 969, w Sosnowcu 1 076 460, w Katowicach 949 164, w Poznaniu 894 796, w Bielsku 749 115, w Gdyni 526 779, w Białymstoku 487 950, Bydgoszczy 326 538,

w Lublinie 185 437, w Częstochowie 153 523 i w Toruniu 146 708.

Wekslu w sierpniu nadesłano do urzędów i agencji pocztowych do inkasa 176·8 tys. sztuk na kwotę zł 18 381 tys., z tego zainkasowano 133 tys. na kwotę zł 14 331 tys., zaprotestowano 19 tys. sztuk na kwotę zł 2 098 tys., zwrócono bez protestu 13·6 tys. sztuk na kwotę zł 973 tys.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Nadzór policyjno-budowlany nad wykonywanymi robotami budowlanymi — rozporz. Ministra Spraw Wewn. z dn. 14/IX 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 70/1935, poz. 438).

Uzupełnienie ordynacji pocztowej — rozporz. Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 17/IX 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 70/1935, poz. 439).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

12 października:

— **Młyny Grudziądzkie „Cerealia”**, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Grudziądzu, Dworcowa 49.

— **Zw. Handl.-Wytw. Koła Młynarzy „Molitor”**, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki we Lwowie, Boimów 3.

15 października:

— **T-wo „Elektryczność”**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Zgoda 10.

— **„Pol. Zakł. Marconi”**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Narbutta 29.

16 października:

— **Zakł. Ceram. „Złotoglin”**, S. A. — o godz. 19 w lok. S-ki w Warszawie, Polna 32 m. 16.

19 października:

— **„Spójnia” Hodowla Nasion**, S. A. — o g. 17 w Nowochowie, pow. Śrem.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI, OPŁATY I MONOPOLE

PRZYSPIESZANIE ZAŁATWIANIA PODAŃ O ZMNIEJSZENIE WYMIARU PODATKU GRUNTOWEGO.

— Ministerstwo Skarbu stwierdziło, że urzędy skarbowe a także i izby zbyt powolnie w wielu wypadkach załatwiają prośby

właścicieli posiadłości gruntowych o zmniejszenie wymiaru podatku gruntowego wskutek zmniejszenia ogólnego obszaru posiadłości gruntowej przez: sprzedaż, oddanie gruntów za zręczenie się służebności, parcelację, częściowy udział w scaleniu sąsiednich wsi i t. p. Ten stan, wywołujący zrozumiałe niezadowolenie płatników, jest również niekorzystny dla interesów

Skarbu Państwa, ponieważ ściąganie podatku gruntowego za szereg lat od poprzedniego właściciela za grunty, niebędące jego własnością, wywołuje usprawiedliwiony opór tegoż i jest źródłem ciągłych konfliktów z władzami skarbowymi, a jednorazowe nałożenie na drobną własność gruntową podatku gruntowego za szereg lat ubiegłych powoduje niewyplacalność podatków i w obecnych warunkach stwarza konieczność umarzania poważnych kwot.

Celem usunięcia tych niedomagań Min. Skarbu okólnikiem z dn. 9/IX 1935 r. L. D. V 30126/3/35 poleciło izbom skarbowym (wydziałowi skarbowemu) wydanie niezwłocznie odpowiednich zarządzeń i dopilnowanie jaknajspieszniejszego załatwienia zalegających próśb i podań w omawianych sprawach i zarządzenia, by w przyszłości podobne próśby były załatwiane możliwie szybko, przyczem najdłuższy termin załatwienia próśby nie może z reguły przekraczać jednego roku.

PIENIĄDZ I KREDYT

AKCJA KONWERSYJNA BANKU AKCEPTACYJNEGO

Zmiana przepisów ustawy z dn. 24/III 1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 211), dokonana rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 840), polegała m. in. na wprowadzeniu przymusu zawierania układów konwersyjnych z rolnikami-dłużnikami instytucji kredytowych. Zakres stosowania przymusu został ściśle oznaczony. W przypadkach tych, gdy dłużnikami instytucji wierzycielskich są posiadacze gospodarstw wiejskich grupy A i B, określonych w art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 841), na instytucji wierzycielskiej ciąży obowiązek zawarcia układu. Zauważyć jednak należy, że w stosunku do posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy B obowiązek zawarcia układu ciąży na instytucji wierzycielskiej tylko wówczas, jeżeli zadłużenie tych posiadaczy nie przewyższa 75% zrewidowanego szacunku instytucji ziemskiego kredytu długoterminowego.

Nałożenie obowiązku zawarcia układu nieod razu wydało konkretne rezultaty w przyspieszeniu całej akcji konwersyjnej. W pierwszych miesiącach r. b. należało dostosować cały aparat techniczny do zmienionych warunków. Dostosowanie wymagało tem więcej i dużego nakładu pracy i dłuższego czasu — ile że obok wprowadzenia przymusowego zawierania układów konwersyjnych trwała praca na wielu innych odcinkach akcji finansowo-rolnej. Praca ta miała na celu realizację zmian, w które obfitowały „dekrety październikowe”.

Uwzględniając powyższe momenty, czynniki kierownicze na ogół uświadamiały sobie, że przymus wywrze na akcję wpływ dopiero po całkowitem zasadniczym rozpracowaniu techniki wykonania norm, zawartych w odpowiednich aktach prawnych.

Obecnie, rozwój akcji konwersyjnej przybiera z każdym miesiącem na sile. Pod koniec ub. miesiąca, t. j. sierpnia, efekty działalności instytucji, powołanej do konwersji wierzytelności rolniczych instytucji kredytowych, t. j. Banku Akceptacyjnego, S. A., posiadają już swoją wymowę. Do dn. 21/VIII r. b. Komitet Konwersyjny zatwierdził 178·3 tys. układów konwersyjnych na sumę zł 213·6 miljn.

Według grup instytucji kredytowych suma powyższa rozpada się, jak następuje:

	Suma	Ilość	Przeciętna
	miljn. zł	układów	suma
		tys.	1 układu
			tys. zł
Banki państwowe	57·6	25·8	2·2
Banki komercyjne	39·1	3·5	11·2
Spółdzielnie kredytowe	35·7	26·6	1·3
Centr. Kasa Spół. Roln.	34·7	90·6	0·4
Komunalne kasy oszczędności	31·0	24·6	1·3
Centrale finansowe i g.osp.	13·0	6·5	2·0
Inne (Gal. Kasa Oszcz. i t. p.)	2·5	0·7	3·6
Razem	213·6	178·3	1·2

Pod względem sumy układów stoją na pierwszym miejscu banki państwowe (Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego); po bankach państwowych, koleji, poważne sumy przypadają na banki komercyjne, spółdzielnie kredytowe i Centralną Kasę Spółek Rolniczych. Jeśli chodzi o ilość zawartych układów, podkreślić trzeba, że na plan pierwszy wysuwa się Centralna Kasa Spółek Rolniczych. Stąd też wynika, że dla tej instytucji kredytowej notuje się najniższą przeciętną sumę, przypadającą na jeden zawarty układ. Biorąc pod tym kątem widzenia akcję konwersyjną, prowadzoną za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego, dochodzi się do wniosku, że najwyższa suma przeciętna dla jednego układu przypada w udziale bankom komercyjnym. Dla pozostałych instytucji suma przeciętna kształtuje się raczej na poziomie niskim.

Z powyższej, dość pobieżnej, lecz charakterystycznej analizy wynika, że drobne stosunkowo pod względem kwoty zadłużenia objęte są przez wszystkie typy instytucji, z wyjątkiem banków komercyjnych, które zresztą z natury ich działalności nie finansowały gospodarstw rolnych o małym obszarze. Akcja kredytowa banków komercyjnych nie znajdowała punktu ciężkości w typie gospodarstw, które ustawodawca zaliczył do grupy A.

Dla ścisłości zanotować można, że podobna ewolucja zachodzi wewnątrz akcji konwersyjnej banków państwowych. W zestawieniu, podanem na wstępie, przeciętna suma układu, zawartego przez banki państwowe, wynosi zł 2·2 tys. Jeżeli sumę, na którą zawarto układy konwersyjne, rozbić według banków, wówczas okaże się, że przeciętna suma jednego układu, zawartego z Państwowym Bankiem Rolnym, wynosi zł 1·5 tys., natomiast z Bankiem Gospodarstwa Krajowego — zł 16·0 tys.

Wynik takiej analizy wskazuje, że najwyższa suma, przypadająca na 1 układ konwersyjny, zawarty przez Bank Gospodarstwa Krajowego, przekracza nawet przeciętną, wyprowadzoną dla banków komercyjnych. Powyższy wniosek nie jest niespodzianką, skoro się zważy na uprzednią akcję kredytowo rolniczą Banku Gospodarstwa Krajowego.

Przeprowadzona wyżej analiza opiera się na dotychczasowych wynikach akcji konwersyjnej. Jak podano na wstępie, materiał uwzględniono według stanu z końca sierpnia r. b., czyli przy zł 213·6 miljn. zawartych układów. Być może, że dalsza akcja konwersyjna zmieni ustosunkowanie wzajemne poszczególnych typów instytucji kredytowych. Wątpić jednak należy, aby zmiana sięgnęła tak daleko, że wywołałaby zasadniczą zmianę wyprowadzonych wniosków.

W związku z powyższem pozostaje kwestja, jak wielką sumę mogą osiągnąć zawarte układy. Jak wiadomo, rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 11/XII 1934 r. o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109, poz. 697), przewiduje, że układy konwersyjne z posiadaczami gospodarstw wiejskich grupy A i B winny być zawarte do dn. 31/XII 1935 r. Oznaczenie terminu może się obecnie przyczynić do spotęgowania akcji konwersyjnej, co w stopniu dużo wyższym może podnieść sumę zawieranych układów. Z drugiej jednak strony wykorzystanie niektórych uprawnień, objętych „dekretami” z r. ub., może znów zmniejszyć sumę zawartych układów w sposób dość radykalny. Uprawnienia wynikają z art. 9 ustawy o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109, poz. 973).

Wspomniany artykuł 9 przewiduje prawo emitowania przez Bank Akceptacyjny obligacji do sumy zł 100 miljn. Obligacje służą do przejmowania wierzytelności rolniczych instytucji kredytowych. Jeżeli Minister Skarbu zdecyduje przejście od danej instytucji kredytowej wierzytelności rolniczych wzamian za obligacje, wówczas przejmowane wierzytelności nie wejdą do układów konwersyjnych, zawieranych przez instytucję kredytową

z dłużnikami-rolnikami, co wywoła zahamowanie wzrostu sumy, na jaką będą opiewały zawierane układy.

W jakim stopniu zjawisko to będzie miało miejsce — zależy od silniejszego lub słabszego wykorzystania uprawnień, przysługujących Ministrowi Skarbu. W każdym razie liczyć się należy z faktem wykorzystania uprawnień emisyjnych, nadanych Bankowi Akceptacyjnemu.

Ponieważ Bank Akceptacyjny dostarcza instytucjom na zasadzie zawartych układów akcepty (upłynnienie), przeto obok akceptów pojawiają się w instytucjach kredytowych obligacje. Trudno przypuścić, aby obligacje miały charakter krótkoterminowy, skoro spłata wierzytelności z układów, obecnie zawieranych, wynosi 14, 10 i 7 lat. Długoterminowa obligacja wywiera ten skutek, że wierzytelności rolnicze, przejęte przez Bank Akceptacyjny, mogą ulec spłacie w dłuższym okresie czasu. Podobne ustosunkowanie się do zagadnienia emisji obligacji przyniosłoby ulgę zarówno dla dłużnika, którego dług przejęty został wzamian za wyemitowany walor, jak i dla Skarbu Państwa, który w myśl ustawy daje gwarancję za emisję Banku Akceptacyjnego.

Dłużnik spłacałby dług w mniejszych ratach, przez co Bank miałby większą pewność wpływu przejętego kapitału, Skarb Państwa nie wykladałby sum większych w przypadku zachwiania obsługi obligacji, dokonywanej przez Bank Akceptacyjny.

Oczywiście, rozumowanie powyższe opiera się na założeniu, że oprocentowanie obligacji nie będzie ustalone na wysokim poziomie.

J. P.

DZIAŁALNOŚĆ SPÓŁDZIELŃ KREDYTOWYCH. —

Od 1933 r. rozpoczęła się reorganizacja naszej spółdzielczości pod względem fachowym i terytorjalnym. Następuje przegrupowanie się spółdzielni w inne związki rewizyjne i dalsza centralizacja ich, skreślenie z ewidencji spółdzielni martwych i wydzielanie ze związków spółdzielni źle lub niewłaściwie pracujących. Wskutek tej akcji zostaje zlikwidowany i traci swoje prawa do kontrolowania spółdzielni szereg związków rewizyjnych.

Po dn. 1 kwietnia 1935 r., t. j. po powstaniu Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. oraz Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowników R. P., spółdzielnie kredytowe ostatecznie skoncentrowały się w następujący sposób:

	Liczba spółdzielni ¹⁾	% ogólnej liczby spółdzielni
Spółdzielnie Kredytowe ogółem	5 563	100'00
I. — Spółdzielnie związkowe	5 168	92 90
A) Spółdzielnie polskie	3 477	62 50
1) Zw. Spółdz. Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. w Warszawie	3 386	60 86
2) Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowników R. P. (Warszawa)	90	1 62
3) Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych (Warszawa)	1	0 02
B) Spółdzielnie mniejszości narodowych	1 691	30 40
a) spółdzielnie żydowskie	696	12 51
1) Związek Spółdzielni Żydowskich (Warszawa)	583	10 48
2) Zw. Żyd. Kup. Stow. Spółdz. w Polsce (Warszawa)	113	2 03
b) spółdzielnie ukraińskie i ruskie	581	10 45
1) Zw. Rew. Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie	547	9 84
2) Zw. Rew. Spółdzielni Ruskich (Lwów)	34	0 61
c) spółdzielnie niemieckie	414	7 44
1) Zw. Spółdzielni Niemieckich w Polsce (Poznań)	352	6 33
2) Zw. Wiejskich Spółdzielni Woj. Pomorskiego (Grudziądz)	62	1 11
II. — Spółdzielnie niezwiązkowe ²⁾	395	7 10

¹⁾ Spółdzielnie nieczynnych, ale znajdujących się w ewidencji w tej rubryce nie uwzględniono. Stan w dn. 1 maja 1935 r.

²⁾ Obejmują i spółdzielnie b. Zw. Niem. Spółdz. Roln. w Polsce z siedzibą we Lwowie.

Po przeprowadzeniu w spółdzielniach fachowej i terytorjalnej reorganizacji oraz zlikwidowaniu niektórych związków część spółdzielni pozostała poza związkami. Liczba ich wynosi, jak wykazuje zestawienie, ok. 395, czyli ok. 7% ogólnej liczby spółdzielni.

Pod względem organizacyjnym spółdzielnie kredytowe w Polsce rozpadają się na 4 rodzaje instytucyj, a mianowicie: 1) banki ludowe, 2) kasy Stefczyka, 3) pracownicze spółdzielnie pożyczkowo-oszczędnościowe i 4) inne spółdzielnie pożyczkowo-oszczędnościowe. Pierwszy typ — spółdzielni ludowych — spotykamy przeważnie w województwach zachodnich i wśród ludności żydowskiej. Są to zazwyczaj już instytucje finansowe średniej miary, których sumy bilansowe roczne nie są większe od $\text{z} 200$ tys. złotych. Opierają się one na dużej liczbie członków, których obsługują. Przeszło dwa razy liczniejsze od poprzednich instytucyj — „kasy Stefczyka” — zdołały zorganizować zaledwie takąż samą liczbę członków jak „banki ludowe”. Są to więc przeważnie instytucje drobne o małych budżetach. Prawie 65% spółdzielni kredytowych w Polsce powstało w postaci „kas Stefczyka”. Rozpowszechniły się one przytem w terenie tak dalece, że we wszystkich grupach województw są najliczniejsze. Stosunek procentowy ich do ogółu spółdzielni kredytowych wyraża się w województwach centralnych liczbą ok. 58%, wschodnich — prawie 70%, zachodnich — prawie 60%, południowych — przeszło 70%. Pozostałe typy spółdzielni są już stosunkowo nieliczne, wyrażając się w stosunku do wszystkich spółdzielni kredytowych liczbą zaledwie kilku procent we wszystkich grupach województw. Liczebność ich oraz liczebność ich członków wykazuje następujące zestawienie (w liczbach względnych):

	W o j e w ó d z t w a :				Razem
	cen- tralne	wschod- nie	zachod- nie	połud- niowe	
	% ogólnej liczby spółdzielni kredytowych				
Ogółem	30'57	14'30	17'26	37'87	100'00
Banki ludowe	11'73	4'05	6'72	9'30	31'80
Kasy Stefczyka	17'60	9'73	10'00	27'23	64 56
Spółdz. oszczędn.- życzkowe pracown.	0'81	0'20	0'29	0'91	2'21
Spółdz. oszczędn.-po- życzkowe inne	0'43	0'32	0'25	0'43	1 43
	% liczby członków spółdzielni k. edytowych				
Ogółem	24 70	13'82	14 20	47'28	100'00
Banki ludowe	10 24	4'08	10 56	22'65	47 48
Kasy Stefczyka	13'12	9 47	2'94	22'46	47 99
Spółdz. oszczędn.-po- życzkowe pracown.	0'90	0'13	0'51	1'73	3'27
Spółdz. oszczędn.-po- życzkowe inne	0'44	0'19	0'19	0'44	1 26

Działalność kredytowa spółdzielni jest stosunkowo dosyć słaba. Przeciętny kredyt pojedynczego członka nie przekracza $\text{z} 350$, a przytem jest on w przeważnej części krótkoterminowy. Na $\text{z} 491$ miljn. udzielonych pożyczek (podług stanu w dn. 1/IV 1935 r.) kredyt długoterminowy wynosił tylko ok. $\text{z} 56$ miljn., a w tem hipoteczny zaledwie ok. $\text{z} 32$ miljn., t. j. ok. 6 5%. Z reszty sum udzielono tylko pożyczek krótkoterminowych.

Kapitały miejscowe przyczyniają się do finansowania działalności kredytowej spółdzielni tylko w 55%, powstając częściowo z wkładów na książeczki oszczędnościowe częściowo z wkładów na rachunki bieżące. Oszczędnościowe wkłady stanowią znakomitą większość kapitałów lokalnych. One to pokrywają udzielany przez spółdzielnie kredyt w 50%, reszta, t. j. 5%, przypada dopiero na miejscowe kapitały obrotowe, wkładane do spółdzielni na rachunki bieżące. Kapitały pozamiejscowe, pochodzące przeważnie z lokat instytucyj finansowych w spółdzielniach kredytowych, pokrywają kredyt udzielany przez te ostatnie w 31%. Z powyższego wynika, że ok. 13% pożyczek udzielają spółdzielnie kredytowe z funduszy własnych. Ilustracją działalności spółdzielni stanowi w pewnym stopniu następujące zestawienie najliczniejszych pozycji obrotowych spółdzielni w liczbach bezwzględnych¹⁾ i procentowych, sporządzone według stanu na dz. 1/IV 1935 r.:

	P o z y c z k i :			Dłu- gi	Wkłady ogół- tem	Za- soby płat- nicze
	ogół- tem	w tem: zale- głe	w tem: długo- term.			
Ogółem	491	62	55'6	153	268	246 35
I. — Spółdzielnie związkowe	473	58	55'1	148	253	233 33

¹⁾ Liczby zaczerpnięte z Biuletynu Rady Specjalnej z dn. 26/V 1935 r.

a) Spółdzielnie polskie . . .	313	44	36.4	124	147	137	18
b) Spółdzielnie mniejszości narodowych	160	14	18.7	24	106	96	16
1) żydowskie	54	8	0.5	4	33	29	4
2) ukraińskie i ruskie .	11	4	0.2	2	7	7	0.5
3) niemieckie	94	2	18.0	18	65	60	11
II.—Spółdzielnie niezwiązkowe	18	3	0.5	5	15	13	1

Najzdrowsze stosunki finansowe panują w spółdzielniach niemieckich, obracających znacznymi wkładami miejscowymi, które całkowicie są kierowane do kredytu krótkoterminowego. Długi w tych spółdzielniach nie przekraczają kredytu długoterminowego. Zaległości w pożyczkach są tu bardzo małe.

W polskich spółdzielniach kredytowych akcja pożyczkowa prawie w tej samej mierze co z kapitałów miejscowych jest prowadzona z kapitałów pozamiejscowych, a więc z kredytów, udzielanych przez Państwo lub samorządy.

Spółdzielnie żydowskie i ukraińskie w bardzo małym tylko stopniu zajmują się kredytem długoterminowym.

Bołączką naszej spółdzielczości kredytowej jest zła spłacalność pożyczek przez dłużników.

Drugim punktem słabym w działalności tych instytucji jest finansowanie pożyczek krótkoterminowych przy pomocy kosztownych kredytów, podrażających ich akcją pożyczkową.

Trzecią bołączką są niskie obroty tych instytucji, co zmusza je do wysokiego oprocentowania pożyczek i znacznej marży zysków. Dla ilustracji przytaczam stopy odsetek, płaconych od wkładów i pobieranych od pożyczek:

	Stopa %-owa od wkładów	Stopa %-owa od pożyczek
Spółdzielnie związane	0 ÷ 6.5	1 ÷ 10
1) polskie	1.5 ÷ 6.5	1 ÷ 10
2) żydowskie	0 ÷ 6.5	3 ÷ 10
3) ukraińskie i ruskie .	1 ÷ 6.5	4.5 ÷ 10
4) niemieckie	1 ÷ 6.5	4 ÷ 10
Spółdzielnie niezwiązkowe	1 ÷ 7.5	1 ÷ 12

Dla całkowitego scharakteryzowania działalności spółdzielni kredytowych należałoby jeszcze rozpatrzyć rozłożenie ich akcji pożyczkowo-oszczędnościowej w terenie. Łatwo zauważyć przytem, iż najintensywniej akcją pożyczkową, i oszczędnościową jednocześnie, prowadzą województwa zachodnie; prawie 3 razy słabszą, ale jeszcze dosyć intensywną — woj. centralne; natomiast woj. południowe w ogólnych rezultatach mają akcję pożyczkową prawie o 1/3, a oszczędnościową prawie o połowę słabszą niż w woj. centralnych; bardzo słabą akcją oszczędnościową rozwija się w woj. wschodnich, natomiast akcja pożyczkowa, oparta na kredytach państwowych, jest tu jeszcze stosunkowo dosyć wydatna w obliczeniu przeciętnym na pojedyncze instytucje nawet jest silniejsza niż w województwach południowych. W województwach zachodnich kasy przeciętnie tak w dziedzinie pożyczek, jak i wkładów robią po kilkaset tysięcy złotych obrotu rocznie; w województwach centralnych obroty te nie przekraczają kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie; w województwach zaś południowych i wschodnich przeciętne obroty każdej kasy w dziedzinie pożyczek trzymają się jeszcze na poziomie kilkudziesięciu tysięcy, w dziedzinie zaś oszczędności dochodzą zaledwie do kilkunastu tysięcy złotych.

Stan działalności na dz. 1/IV 1933 r. przedstawiał się następująco:

Województwa	Ilość kas uwzględnionych	Pożyczki			Wkłady	
		ogółem	w tem: zaległe	hipoteczne	oszczędnościowe	R-ki bieżące
		tysiący			zł	
Spółdzielnie niezwiązkowe . . .	5 183	472 986	58 286	31 646	233 171	24 046
Woj. centralne	1 569	134 176	18 805	5 312	74 978	9 069
„ wschodnie	756	42 596	5 673	595	7 901	1 439
„ zachodnie	885	195 856	16 839	24 430	107 001	11 742
„ południowe	1 975	100 558	16 969	1 309	43 291	1 796
Spółdzielnie niezwiązkowe	396	17 637	3 461	287	12 612	2 445
Woj. centralne	74	1 913	317	2	3 765	119
„ wschodnie	61	2 210	1 005	3	288	286
„ zachodnie	17	572	50	24	325	10
„ południowe	244	12 942	2 089	258	8 234	2 030

Przeprowadzona reorganizacja związków rewizyjnych, częściowe oswobodzenie ich od wpływów politycznych, dobór sił kierowniczych pod względem fachowości każe się spodziewać, że dzisiejsze bolączki i słabe strony w spółdzielczości kredytowej zostaną usunięte i z trudem oszczędzane, oraz zbierane grosze wytwórcy, a przede wszystkim rolnika zostaną jaknajlepiej wyzyskane dla realnej intensywnej pracy społecznej.

K. St.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 16 do 21 września 1935 r.

Okres sprawozdawczy na rynku dewiz charakteryzuje się nadal zwykłą tendencją dla większości walut, z której wyłamały się tylko funty szterlingi i związane z nimi dewizy skandynawskie oraz belgi i liry włoskie. Jeśli chodzi o niżkę funta szterlinga — to komentowana jest ona, podobnie zresztą jak i spadek lira — jako rezultat napiętej sytuacji politycznej w związku z zatargiem włosko-angielskim w sprawie Abisynji. Na szczególne podkreślenie zasługuje ruch zwykły florena holenderskiego; bezpośrednio po podniesieniu przez Rząd holenderski stopy dyskontowej (w dn. 16/IX) oraz oświadczeniu rządowem, przeciwstawiającem się w formie kategorycznej wszelkim pogłoskom o dewaluacji florena — giełdy zagraniczne, a wraz z nimi i polskie, zareagowały silną wyżką kursów florena. Okres sprawozdawczy zamknęły poszczególne dewizy na giełdzie warszawskiej następującymi saldami (w zł na 100 jednostkach; ze znakiem plus — zwyżka, ze znakiem minus — niżka kursów): franki francuskie + 0.005, franki szwajcarskie + 0.02, belgi — 0.05, marki niemieckie + 0.20, korony czechosłowackie + 0.03, liry włoskie — 0.02, floreny holenderskie + 1.85, korony szwedzkie — 0.60, korony duńskie — 0.60 i korony norweskie — 0.05; pozatem dolary (zwykłe i telegraficzne) zwyżkowały o zł 0.00½ na \$ 1, a funty szterlingi straciły zł 0.10 na £ 1.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5.33½ ÷ 5.34 za \$ 1 (wobec zł 5.31 ÷ 5.31½ za \$ 1 w okresie, poprzedzającym sprawozdawczy).

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. \$ 1	5.31½	5.31	5.31½
„ „ „ „ „ telegr. \$ 1	5.31 ⁷ / ₈	5.31 ¹ / ₈	5.31 ⁷ / ₈
Funty szterlingi £ 1	26.32	26.15	26.15
Franki francuskie 100 fr.	35.01	35.005	35.01
Franki szwajcarskie 100 fr.	172.80	172.40	172.80
Belgi 100 blg.	89.75	89.62	89.65
Marki niemieckie 100 RM	213.60	213.40	213.50
Korony czechosłowack. 100 kor.	21.93	21.96	21.96
Liry włoskie 100 lir.	43.39	43.37	43.37
Floreny holenderskie 100 fl.	360.05	357.43	359.85
Guldeny gdańskie 100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie 100 kor.	135.50	134.90	134.90
Korony duńskie 100 kor.	117.30	116.75	116.75
Korony norweskie 100 kor.	132.05	131.85	131.85

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie pieniężnej w Warszawie w lipcu i sierpniu r. b.:

	Lipiec		Sierpień	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Ogółem	964	44 917	774	40 661
w tem:				
dolary St. Zjedn.	129	7 429	81	4 822
funty szterlingi	164	9 371	129	9 254
franki francuskie	136	20 566	123	19 498
franki szwajcarskie	113	3 059	100	2 602
belgi	62	460	70	1 239
marki niemieckie	87	792	61	512
korony czechosłowackie	77	832	74	800
liry włoskie	38	175	25	116
floreny holenderskie	79	1 570	63	1 401
guldeny gdańskie	—	—	—	—
korony szwedzkie	37	469	30	359
korony duńskie	17	70	7	15
korony norweskie	10	46	4	18
inne dewizy	15	78	7	25

Jak wynika z powyższego zestawienia, obroty dewizami na giełdzie warszawskiej w sierpniu w stosunku do lipca zmalały o ok. 9·5%; uwzględniając, że sierpień jest miesiącem najbardziej wakacyjnym w ruchu giełd — zniżkę obrotów w tej wysokości trzeba uznać za bardzo umiarkowaną. Ponieważ liczba transakcji spadła jednocześnie o ok. 20% w porównaniu z lipcem — więc przeciętna wartość transakcji dość poważnie wzrosła (o ok. 12%). W uszeregowaniu obrotów główniejszymi dewizami nie zaszły żadne zmiany; należy tylko podkreślić dużo poważniejszy — gdyż o ok. 35% — od przeciętnego spadek obrotów dolarami Stanów Zjedn. Pierwsze miejsce nadal zajmują franki francuskie, które obroty wniosły 47·9% obrotów ogólnych, gdy w lipcu — 45·8%; na dalszych miejscach znajdują się: funty szterlingi (22·8% wobec 20·9% w lipcu), dolary (11·9% i 15·5%), franki szwajcarskie (6·4% i 6·8%), floreny holenderskie (3·4% i 3·5%) i t. d.

Sytuacja na rynku papierów lokacyjnych państwowych uległa nieznacznej poprawie, przyczem obroty minimalnie wzrosły w stosunku do okresu, poprzedzającego sprawozdawczy. W grupie pożyczek premjowych — najpoważniej zwiększała 3% Poż. Budowlana, gdyż o 0·75; 4% Poż. Inwestycyjna w sztukach zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem 0·25, serjami tej pożyczki nie interesowano się natomiast zupełnie. Ostatnia z pożyczek premjowych — 4% Poż. Dolarowa — wykazała saldo tygodniowe ujemne w wysokości 0·30. Wśród pozostałych pożyczek — najsilniejsze fluktuacje były udziałem 6% Poż. Dolarowej, która po mocnym początku okresu potem osłabła, tracąc bardzo poważnie, mianowicie 2·50% nominalu. 7% Poż. Stabilizacyjna oscylowała koło kursów z poprzedzającego okresu, wykazując w rezultacie minimalny zysk. 5% Poż. Konwersyjna pod koniec okresu naskutek względnie dużego zaofiarowania zniżkowała o 0·25% nom. Natomiast 5% Poż. Konwersyjna zamknęła okres zyskiem w wysokości 0·50% nom.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych zwraca uwagę w dalszym ciągu mała liczba papierów, które obracano, przy tendencji jednolicie słabej. W rezultacie wszystkie papiery poniosły straty, w pewnych wypadkach nawet dość poważne. Z listów zastawnych Tow. Kred. Ziemińskiego notowano tylko 4½% owe po kursie obniżonym o 200% nom. Z listów zastawnych Tow. Kred. m. Warszawy — 4½%-owe spadły o 2·25% nom. oraz 5%-owe skonwertowane (z 1933 r.) — o 0·75% nom.; listami 5%-owymi zwykłymi zawierano transakcje po kursie utrzymanym. Również i listy zastawne towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych nabywano po kursach obniżonych.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe w zł za 1 szt.				
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	41·00	40·75	41·00
4% " Dolarowa	\$ ¹⁾	51·15	50·75	51·20
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	110·25	110·00	110·25
4% " " serje	zł w zł. 100	116·75	116·25	116·25
w % % nominalu				
5% " Konwersyjna	zł	69·00	68·00	68·50
5% " Konwers. Kol.	zł	61·25	60·00	60·00
6% " Dolarowa	\$	81·75	79·50	79·50
7% " Stabilizacyjna ²⁾	\$ ³⁾	63·50	61·75	62·38
		-64·50 ⁴⁾	-62·75 ⁴⁾	-63·00 ⁴⁾
				-63·50 ⁴⁾

Listy zastawne i obligacje banków

7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·20
8% " " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7% " " " " " " " " " " " "	zł w zł. 1927	83·25	25·31	83·00
8% " " " " " " " " " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7% Obl. Kom. B. ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·00
8% " " " " " " " " " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8% " Bud. " " " " " " " " " "	zł w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
5½% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½% " " " " " " " " " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·05

¹⁾ \$ 5 = zł 44·57.

²⁾ Z wylaczeniem transzy francuskiej.

³⁾ \$ 1 = 5·183 fr. szwaic. = Hfl. 2·488.

⁴⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

5½% Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½% " " " " " " " " " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego	zł	45·00	44·00	43·25
				-44·00
				-43·75
4½% " " " " m. Warszawy	zł			65·00
5% " " " " " " " " " " " "	zł			66·50
5% " " " " " " " " " " " "	zł	56·75	54·75	55·00
				-55·75
5% " " " " " " Łodzi z 1933 r.	zł	51·25	50·75	50·75
5% " " " " " " Piotrkowa z 1933 r.	zł			46·25
5% " " " " " " Radomia z 1933 r.	zł	39·25	38·50	38·50

Obligacje miast

VII 5½% Poż. Konwers. m. Warszawy	zł			58·25
VI 6% Poż. Konwers. m. Warszawy	zł			58·00
VIII i IX 6% Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	58·88	57·00	57·00
				-57·50
8% Poż. Szkolna m. Warszawy	zł			74·50

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych w lipcu i sierpniu r. b.:

	Lipiec		Sierpień	
	ilość transakcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe	1 031	3 518	940	3 188
w tem:				
pożyczki państwowe	791	2 913	720	2 632
listy zastawne i obligacje banków państwowych	240	605	220	556
Papiery prywatne	708	1 637	473	1 181
w tem:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego	16	125	4	28
listy zastawne tow. kred. ziemskich	198	434	164	339
listy zastawne tow. kred. miejskich	441	987	256	741
obligacje miast	53	91	49	73
różne	—	—	—	—
Ogółem:	1 739	5 155	1 413	4 369

Jak wynika z powyższych liczb — również i w obrotach papierami procentowymi państwowymi i prywatnymi sierpień w stosunku do lipca zaznaczył się spadkiem obrotów, poważniejszym jednak (o ok. 15·3%) niż w obrotach dewizami (ok. 9·5%). Ponieważ jednak spadek liczby transakcji był poważniejszy (o ok. 18·8%) niż spadek obrotów — więc przeciętna wartość transakcji nieznacznie, a mianowicie o ok. 4%, wzrosła. Stosunek obrotów papierami państwowymi do ogólnych obrotów był korzystniejszy w miesiącu sprawozdawczym niż w lipcu (72·9% wobec 68·0%), podobnie zresztą jak i stosunek liczby transakcji papierami państwowymi do ogólnej liczby transakcji (66·5% wobec 60%).

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York ¹⁾	Łondyn ²⁾	Paryż ¹⁾
16/IX	18·87	26·28	285·75
17/ "	"	26·21	—
18/ "	18·86	"	—
19/ "	18·85½	26·18	—
20/ "	18·84	"	285·75
21/ "	"	26·12	—
	Zurych ¹⁾	Berlin ¹⁾	Praga ¹⁾
16/IX	57·90	46·79 ÷ 46·89	456·50
17/ "	57·92½	46·81 ÷ 46·91	"
18/ "	—	"	456·37
19/ "	57·92½	"	"
20/ "	57·90	"	"
21/ "	"	"	456·37½

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Za £ 1.

	Kopenhaga ¹⁾	Sztokholm ¹⁾	Oslo ¹⁾	Gdańsk ¹⁾
16/IX	85'50	74'25	—	99'75 ÷ 100'15
17/ "	85'85	"	—	— ²⁾
18/ "	86'00	"	—	99'75 ÷ 100'15
19/ "	86'20	"	—	"
20/ "	86'30	74'50	77'25	"
21/ "	86'40	"	"	"

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH³⁾

	2 ÷ 7/IX	9 ÷ 14/IX	16 ÷ 21/IX
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6% dolarowa			
1920	81 ⁵ / ₈ —80—80 ³ / ₈ (11 000)	81 ¹ / ₂ —80 ³ / ₈ —80 ⁷ / ₈ (10 000)	81—78—80 (38 000)
8% Dillon.			
1925	92—89 ⁷ / ₈ —91 ¹ / ₂ (29 000)	91 ¹ / ₂ —90—90 (26 000)	90 ³ / ₈ —87 ¹ / ₂ —88 ⁵ / ₈ (30 000)
7% stabilizac.			
1927	109 ¹ / ₂ —107—109 (25 000)	107—107—107 (6 000)	107 ¹ / ₂ —104— —104 (33 000)
7% Warszawy			
1928	70—68 ¹ / ₂ —70 (13 000)	70—70—70 (6 000)	69 ¹ / ₂ —67 ¹ / ₂ —67 ¹ / ₂ (21 000)
7% śląska			
1928	72 ¹ / ₂ —70—70 (9 000)	72—70 ⁵ / ₈ —70 ⁵ / ₈ (17 000)	71—69—69 (17 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	96'47—95'72— —95'82	97'34—95'34— 96'09	94'46—93'46— 93'71
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	63'00—62'00— —63'00	63'50—62'00— —62'00	62'50—61'00 —61'00
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	63'83—63'05	63'70—63'09	—
Medjolan			
7% włoska			
1924	95'80—94'80— 94'80 (150)	95'40—94'80— 94'80 (75)	94'85—93'60— 93'00 (850)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 WRZEŚNIA 1935 R.

Przypadające ostatnio znaczniejsze płatności zagraniczne z tytułu obsługi długów państwowych i samorządowych wywołały pewne przemiany w stanie rachunków instytucji emisyjnej. Do przekazania zagranicę z tytułu obsługi długów przypada we wrześniu i październiku suma ok. 50 miljn., która z bieżącego dopływu dewiz nie da się pokryć, co powoduje potrzebę sięgnięcia do rezerw. Ponieważ rezerwy walutowe Bank Polski utrzymuje w bardzo niewielkich rozmiarach, koncentrując się na rezerwach złota, jako właściwym statutowym pokryciu obrotu i zobowiązań — w momentach specjalnego zapotrzebowania dewiz trzeba je uzupełniać z rezerwy złota, mianowicie przez sprzedaż złota zdobyć potrzebne waluty. Tak się stało i obecnie, i już pewien wyraz tego znajdujemy w bilansie za II dekadę, a dalszy — przyniesie nam jeszcze bilans za III dekadę. Skup walut i dewiz przez Bank Polski w II dekadzie września podniósł się w porównaniu z I dekadą (choć był znacznie niższy niż w analogicznej dekadzie r. ub.), ale jednocześnie znacznie silniej, bo o ok. 1/3, wzrosła sprzedaż walut i dewiz przez Bank — i to zarówno na zapotrzebowanie urzędów, jak i na giełdzie. Bank Polski, posiadając na ultimo I dekady rezerwy walutowe w sumie 8'4 miljn., dla pokrycia o wiele wyższego deficytu bilansu walutowego za II dekadę musiał sięgnąć do zapasu złota i przez sprzedaż złota za przeszło 23 miljn. odpowiednio wzmocnić rezerwy walutowe. Ostatecznie, rezerwy walutowe więcej niż podwoiły się (z 8'4 miljn. do 18'3 miljn.), i deficyt walutowy został pokryty, ale zapas złota spadł z 511'6 miljn. do 487'7 miljn.

Zaznaczyć należy, że dopływ złota z tytułu drobnego skupu jego przez oddziały Banku trwał w dekadzie sprawozdawczej

¹⁾ Za 100.

²⁾ Brak notowań.

³⁾ Kursy — w % ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).

w dalszym ciągu, przyczem aczkolwiek był znacznie mniejszy niż przed rokiem, kiedy utrzymywał się — w związku z poważnym nasileniem procesu deteżauryzacyjnego — na szczególnie wysokim poziomie — wykazał jednak rozmiary stosunkowo dość poważne i niewiele więcej niż o 1/4 mniejsze niż w I dekadzie.

Ponieważ w ciągu roku ze względu na szczególnie silny dopływ złota w r. ub. i na początku r. b. zapas złota znacznie wzmógł się, obecna jego redukcja doprowadziła tylko do niewielkiej niżki obecnego stanu zapasu złota w stosunku do stanu jego przed rokiem (487'7 miljn. wobec 494'1 miljn.).

Zapas złota w stosunku do sumy obiegu biletów i części natychmiast płatnych zobowiązań Banku, podlegającej pokryciu (przewyżki tych zobowiązań ponad 100 miljn., przyjęte jako pewne niezmiennie ich minimum), wynosił na ultimo dekady sprawozdawczej 47'08%, wykazując dość poważny spadek zarówno w ciągu dekady jak i w ciągu miesiąca, ale utrzymując się jednocześnie na poziomie o wiele wyższym niż przed rokiem. Liczbowo ten ruch pokrycia z łożem obiegu i zobowiązań ilustruje nam następujące zestawienie:

	%
20/VIII 1935 . . .	49'42
10/IX " . . .	48'69
20/IX " . . .	47'08
20/IX 1934 . . .	44'75

Spadek procentu pokrycia w II dekadzie września był stosunkowo mniejszy niż spadek sumy pokrycia, t. j. zapasu złota, mianowicie dlatego, że jednocześnie niższe uległa suma obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań (względnie części ich, podlegającej pokryciu), mianowicie z 1150'8 miljn. do 1135'8 miljn. (względnie z 1050'8 miljn. do 1035'8 miljn.).

Właściwie zmniejszył się, jak zwykle w środku miesiąca, tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych (z 956'1 miljn. do 931'4 miljn.), podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał jednocześnie wzrost (z 194'7 miljn. do 204'5 miljn.).

Wzrost zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej o 9'7 miljn. nastąpił, mimo że saldo pozycji „różne rachunki” skurczyło się o 4'0 miljn., a więc tylko dzięki zwyczajnie wyższemu lokat żyrowych — zwyczajnie, wynoszącej 13'7 miljn. Mimo tej wyższej sumy lokat żyrowych nie osiągnęła poziomu sprzed miesiąca i była o wiele niższa niż przed rokiem. Zaznaczyć należy, że wzrost w II dekadzie września wykazały zarówno lokaty kas państwowych jak i pozostałe, przyczem lokaty kas państwowych osiągnęły rozmiary niemal dwukrotnie wyższe niż przed miesiącem, t. j. na ultimo II dekady sierpnia, pozostając jednak — podobnie jak lokaty prywatne — znacznie niższe niż przed rokiem, t. j. na ultimo II dekady września 1934 r., jak to widzimy z następującego zestawienia (w miljn. 5):

	Lokaty żyrowe:	
	kas państwowych	pozostałe
20/VIII 1935	28	192'5
10/IX "	1'2	169'4
20/IX "	5'6	178'7
20/IX 1934	34'8	212'3

Obieg biletów bankowych obniżył się w II dekadzie września o 24'7 miljn., t. j. o przeszło 2 1/2%. W analogicznej dekadzie poprzednich miesięcy r. b. spadek obiegu był znaczniejszy z wyjątkiem tylko bezpośrednio poprzedzającego miesiąca, t. j. sierpnia, kiedy w II dekadzie obieg obniżył się o 17'3 miljn., a poatem jeszcze tylko maja (o 4'2 miljn.).

Na ultimo dekady sprawozdawczej — w związku z uprzednią gwałtowną wyżką na ultimo sierpnia — obieg osiągnął poziom dość znacznie, bo o przeszło 2%, wyższy niż przed miesiącem, jednocześnie przewyższając, choć w słabszym stopniu, poziom sprzed roku. Liczbowo przedstawia to następujące zestawienie (w miljn. 5):

20/VIII 1935 . . .	912'6
10/IX " . . .	956'1
20/IX " . . .	931'4
20/IX 1934 . . .	924'4

Spadek obiegu w II dekadzie września znajduje częściowy odpowiednik w jednoczesnym dopływie lokat żyrowych do Banku, a poatem pozostaje w związku z odpływem złota z Banku; zwyczajowo na obieg oddziaływał lekki wzrost kredytów w Banku, normalnie nienotowany w środku miesiąca.

Coprawda, spośród 3 głównych form działalności kredytowej Banku w najważniejszej z nich, t. j. w portfelu wekslowym, nastąpiła normalna w środku miesiąca, choć bardzo niewielka,

zońska (o zł 2·3 milj.), ale jednocześnie wzrosły nieco: suma pożyczek zastawowych (o zł 1·4 milj.) oraz portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych (o zł 5·4 milj.).

W okresie miesięcznym, t. j. od końca II dekady sierpnia do końca II dekady września, wzrosły wszystkie 3 rodzaje kredytu — w liczbach absolutnych najsilniej kredyty dyskontowe, w liczbach względnych najsilniej skup biletów skarbowych, jak to wykazuje nam poniższe zestawienie (w milj. zł):

	Wzrost
Kredyty dyskontowe	24·8
Pożyczki zastawowe	2·1
Bilety skarbowe	6·2

W okresie rocznym 20/IX 1934 — 20/IX 1935 wzrosły również wszystkie 3 formy kredytów: kredyty dyskontowe — nieznacznie, pożyczki — zupełnie minimalnie, natomiast bardzo silnie skup biletów skarbowych, jak to widzimy z następującego zestawienia (w milj. zł):

	Wzrost
Kredyty dyskontowe	11·5
Pożyczki zastawowe	0·6
Bilety skarbowe	27·3

Co się tyczy innych operacji czynnych Banku Polskiego, to podkreślić należy dalszy silny wzrost w dekadzie sprawozdawczej, mianowicie o zł 15·5 milj., zapasu skupionych przez Bank z emisji skarbowej monet srebrnych i bilonu, który już w I dekadzie września zwiększył się o zł 12·6 milj. (po gwałtownej — o zł 32·8 milj. — niżce na ultimo sierpnia). Pozatem zmniejszył się nieco — o zł 1·6 milj. — portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego, a pozostał w dalszym ciągu niezmienny (w $\frac{9}{10}$ wykorzystany) dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy).

Zmiany w stanie całego bankowego pokrycia obiegu i zobowiązań widoczne są z następującego zestawienia (w tys. zł):

	20/VIII	10/IX	20 IX
Waluty i dewizy	11 283	8 418	18 326
Weksle krajowe	622 100	649 159	646 879
Bilety skarbowe	57 273	57 997	63 428
Polskie monety srebrne i bilon	43 397	23 171	38 653
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	52 578	53 320	54 688
Papiery proc. własne	46 942	51 505	49 946
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000
Razem:	923 573	933 570	961 921

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, zmniejszył się w II dekadzie września o zł 15·8 milj. do zł 387·0 milj., t. j. o blisko 4%, a więc stosunkowo silniej niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski (o przeszło 2%). Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego przedstawia następujące zestawienie (w milj. zł):

	20/VIII	10/IX	20/IX
Monety srebrne (10-, 5-, 2-złotowe)	296·0	313·8	301·8
w tem:			
10-złotówki	130·9	137·9	134·1
5-złotówki	105·2	111·5	107·0
Bilon niklowy i brązowy	85·8	89·1	85·2
Razem:	381·8	402·8	387·0

Obieg pieniężny całkowity, t. j. obieg biletów Banku Polskiego oraz monet srebrnych i bilonu, wyniósł na ultimo II dekady września zł 1 318·4 milj., czyli zwiększył się w ciągu miesiąca o zł 24·0 milj., a w ciągu roku o zł 35·0 milj.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

— Poważnemi zbiornicami oszczędności poza instytucjami prywatnemi i komunalnemi są państwowe kasy oszczędności pod różnemi formami. Najczęściej spotykanym typem państwowej kasy oszczędności jest pocztowa kasa oszczędności, która za pośrednictwem poczty przyjmuje wpłaty i dokonuje wypłat oszczędności w najdalszych zakątkach kraju, gdzie tylko istnieje sieć urzędów pocztowych. Poza działalnością czysto oszczędnościową pocztowe kasy oszczędności trudnią się zwykle jeszcze innemi czynnościami. Nagromadzone kapitały lokują pocztowe kasy oszczędności samodzielnie na podstawie odpowiednich przepisów prawnych, bądź też przekazują je do dyspozycji kas skarbowych. W niektórych państwach istnieje czysty typ państwowych kas oszczędności, które za pośrednictwem oddziałów, rozrzuconych w całym kraju, gromadzą oszczędności i odpowiednio te oszczędności lokują. Czasami trudno jest przeprowadzić różnicę pomiędzy pocztowymi kasami oszczędności a czystym typem państwowych kas oszczędności. W niektórych krajach, jak np. w Jugosławii i Austrii, istnieją państwowe instytucje kredytowe, które poza działalnością kredytową przyjmują również wkłady oszczędnościowe.

Istnienie i rozwój pocztowych kas oszczędności czy też innych kas pań-

stwowych — zależne są oczywiście od tego, jak rozwinięta jest sieć prywatnych czy też komunalnych kas oszczędności; w krajach takich, jak np.: Danja, Norwegia, Turcja, niema państwowych kas oszczędności. Przeciwnie, niektóre kraje posiadają tylko wyłącznie państwowe kasy oszczędności; należą tu takie kraje, jak: Argentyna, Australia, Holandia, Belgia, Luksemburg oraz Z. S. R. R. Najczęściej jednakże kasy państwowe działają obok kas prywatnych i komunalnych. Sieć komunalnych kas oszczędności jest najgęstsza w Niemczech, pozatem w Austrii, Jugosławii, Polsce i Czechosłowacji. Działalność państwowych kas oszczędności zilustruje najlepiej poniższe zestawienie, w którym podana jest suma wkładów oszczędnościowych w walutach odnośnych krajów oraz w złotych, liczba kont oszczędnościowych, przeciętna suma wkładów na jednym koncie, liczba mieszkańców, przypadająca na jedną książeczkę oszczędnościową, oraz przeciętna suma oszczędności na głowę ludności¹⁾:

(p. tablicę na str. 1215)

Z zestawienia powyższego daje się odrazu zauważyć, że tam, gdzie kasy państwowe posiadają już swoją tradycję, np. w Belgii i Luksemburgu, wyniki działalności są bardzo poważne; dość wskazać, że w Luksemburgu jedna książeczką

oszczędnościowa przypada na 1·38 mieszkańca, w Belgii na 1·5 mieszkańca, w Japonii — na 1·6, w Szwecji — na 3·3 mieszkańców. Przeciwnie, w krajach, w których rozwinięte są inne instytucje oszczędnościowe, stosunek ten jest znacznie wyższy; w Estonii jedna książeczką przypada na 69·2 mieszkańców, w Stanach Zjedn. na 49·3, w Polsce na 21·6 mieszkańców. To samo widzimy, jeżeli chodzi o przeciętną sumę oszczędności, przypadającą na jedną książeczkę. Największą rolę odgrywa tu bezspornie tradycja oraz istnienie lub brak innych konkurujących kas oszczędności.

Stosunek pomiędzy sumą wkładów w państwowych kasach oszczędności i w kasach niepaństwowych jest różny. W Holandji np. stosunek ten wynosi 1:0·9, w Szwecji 1:7, w Stanach Zjedn. 1:43·6. Niestety, ze względu na znaczne różnice, zachodzące przy kwalifikowaniu wkładów oszczędnościowych, stosunek ten nie da się uchwycić dla wszystkich krajów. Zauważyć ponadto należy, że pomiędzy państwowemi kasami oszczędności z jednej strony, a prywatnemi i komunalnemi z drugiej — istnieje ścisła współzależność, która zależnie od pewnych okoliczności przejawia się w przesuwaniu się oszczędności z jednych instytucji do drugich. Dużą rolę odgrywa tu bezwątpienia stopa procentowa, płacona od wkładów oszczędnościowych. Niektóre kasy państwowe stosują stopę zróżniczkowaną zależnie czy to od terminu wypowiedzenia wkładów

¹⁾ P. „Die Bank” Nr. 28/36 z 1935 r.

	Suma wkładów		Przeciętna suma oszczędności		Liczba mieszkańców na 1 księżeczkę	Oszczędności przec. na 1 mieszkańca:	
	w miljn. walut. jednostek	Liczba kont w tys.	w wal. krajowej	w zł		w walucie krajowej	w zł
Argentyna — peso	98·9	1 559	63·4	89·13	7 8	7·90	11·20
Australia — £	212·9	—	—	—	—	32·75	—
Austria — szyl.	146·6	299	490·3	512·89	22·5	21·55	22·63
Belgia — belg.	10 450·0	5 500	1 900·0	1 703·57	1·5	1 274·40	1 142·65
Bułgaria — lew.	1 807·0	860	2 101·0	136·84	6·4	328·55	21·35
Czechosłowacja — Kc.	150·7	229	658·1	—	59·1	11·10	—
Estonia — kor.	8·4	16	525·0	768·10	69·2	7·60	10·99
Finlandja — mk.	356·2	152	2 343·4	267·28	24·5	96·30	11·10
Francja — fr.	24 005·3	9 600	2 500·5	874·20	4·3	585·50	200·83
Grecja — drachm	1 932·9	—	—	—	—	311·75	15·69
Holandja — Hfl.	526·3	2 277	231·2	831·18	3·5	65·00	233·65
Hiszpanja — peset.	328·2	999	328·5	—	21·3	15·40	—
Irlandja — £	5·6	245	228·5	575·08	12·2	1·88	48·99
Japonja — jen	2 959·5	42 475	69·6	106·95	1·6	44·05	67·67
Jugosławia — dinar.	718·5	313	2 295·5	276·88	38·2	59·90	7·26
Kanada — dol.	90·0	—	—	—	—	8·65	—
Luksemburg — fr.	662·5	189	3 505·3	972·83	1·38	2 538·50	704·48
Łotwa — lat.	32·7	67	488·1	843·99	27·5	17·70	30·64
Polska — zł	624·4	1 479	—	422·50	21·6	—	19·51
Portugalia — esc.	1 895·7	573	3 308·3	784·00	9·8	338·50	80·06
Rumunja — lei	1 702·4	420	4 053·3	216·26	42·6	94·60	5·07
Stany Zjedn. — \$	1 207·2	2 488	485·2	2 577·13	49·3	9·85	52·20
Szwecja — kor.	473·2	1 827	258·9	348·19	3·3	78·85	106·31
Węgry — pengő	90·2	350	257·7	395·47	25·6	10·00	15·37
Wielka Brytania — £	354·8	9 376	37·8	984·46	5·1	7·50	195·76
Włochy — lir.	19 480·3	10 600	1 837·7	804·29	3·9	468·30	205·47

czy też od wysokości wkładów — w tym sensie, że wkłady, złożone na terminy dłuższe, bywają wyżej oprocentowane niż wkłady na terminy krótsze, wkłady na wyższe sumy bywają niżej oprocentowane niż na sumy niższe. Np. w Holandji suma wkładów do 2 500 guldenów oprocentowana jest w wysokości 2·64%, sumy wyższe nie dają żadnego oprocentowania. W Rumunji stosowana jest od sum do 300 000 lei stopa 3·5%, od sum powyżej 300 000 tylko 1½%. W Szwecji i Finlandji wysokość stopy procentowej zależna jest od stopy dyskontowej.

Poza działalnością czysto oszczędnościową niektóre kasy państwowe prowadzą cały szereg innych czynności, jak np. obrót czekowy, obroty płatnicze z zagranicą, które prowadzone są w dużej mierze za pośrednictwem kas państwowych.

Najbardziej rozwinięty obrót z zagranicą utrzymuje Państwowa Kasa Oszczędności w Jugosławiji, bo aż z 15 krajami. W Jugosławiji, na Węgrzech, w Austrii kasy państwowe przejęły cały prawie obrót płatniczy z zagranicą. Poza to kasy państwowe trudnią się obrotem dewizowym, sprzedażą papierów państwowych, udzielaniem pożyczek pod zastaw, inkasem weksli i t. p.

Współpraca pomiędzy państwami kassami oszczędności różnych krajów umożliwiła posiadaczom książeczek oszczędności dokonywanie wpłat i wypłat nie tylko kraju lecz również i zagranicą.

Dyspozycja nagromadzonej przez państwowe kasy oszczędności kapitałami jest dość różnorodna, jak to wykazuje przykładowo poniższe zestawienie, wykazujące %owy udział poszczególnych form lokat:

St. Zjedn. Am. 1931	30%	pożyczki związkowe
	70%	" poszczególnych stanów
Argentyna 1930	85%	papiery publiczne (głównie państw.)
Australia 1928	61%	papiery państwowe
Austria 1933	40%	papiery związkowe
	28%	własne papiery
Holandja 1933	37%	papiery państwowe
	8%	bony skarbowe i papiery kolonialne
	29%	papiery komunalne
Japonja 1932	28%	pożyczki państwowe
	19%	papiery komunalne
Szwecja 1933	30%	pożyczki państwowe i komunalne
	19%	pożyczki hipoteczne
Węgry 1933	33%	własne papiery
Polska 1933	65%	pożyczki państwowe, obligacje, listy zastawne banków państwowych, obligacje komunalne.

We Francji np. wszystkie oszczędności płyną do olbrzymiej instytucji Caisse de Dépôts et Consignations, która zmienia je na papiery państwowe. Prawie we wszystkich krajach dyspozycja kapitałami, nagromadzonymi przez państwowe kasy oszczędności, idzie w tym kierunku, aby zaspokoić w pierwszym rzędzie potrzeby skarbowe w formie czy to zakupu papierów państwowych, udzielania pożyczek krótkoterminowych, czy też długoterminowych, w formie udziału w inwestycjach,

przedsięwziętych przez Skarb Państwa, i t. p. Potrzeby samorządu stoją na drugim miejscu również w formie zakupu papierów wartościowych czy też udzielania bezpośrednio pożyczek. Finansowanie prywatnych przedsiębiorstw w formie zakupu akcji, obligacji czy też kredytów dla przedsiębiorstw komunikacyjnych, instytucji oświatowych, inwestycji budowlanych, stoją dopiero na trzecim miejscu. Płynność jest w poszczególnych krajach bardzo różna; w Rumunji wynosiła

w 1934 r. 50%, w Szwecji — 40%, w Polsce — 32%, w Jugosławiji — 22%, w Austrii — 10%, w Holandji — 3%, w większości pozostałych krajów odsetek środków płynnych wynosi w stosunku do zobowiązań 5 + 10%.

C.

FRANCUSKO-HISZPAŃSKA WOJNA GOSPODARCZA. — Od szeregu lat należy Francja do głównych odbiorców towarów hiszpańskich, przyczem w przeważającej mierze w grę wchodzi tu artykuły rolnicze. Po Anglii była Francja w ostatnich latach najlepszym klientem Hiszpanji. Według danych francuskich 92·6% całego przywozu owoców do Francji pochodzi z Hiszpanji, a dla bananów stosunek ten podnosi się nawet do 96%. Urzędowa hiszpańska statystyka handlowa wykazuje, iż w 1932 r. przywóz z Francji przedstawiał wartość 75·1 miljn. pes., wywóz zaś — 136·4 miljn. pes., w 1933 r. — odpowiednio: 64·5 miljn. pes. i 135·6 miljn. pes., w 1934 r. — 67·2 miljn. pes. i 95·9 miljn. pes.

Jak z powyższego wynika, przywóz towarów francuskich do Hiszpanji zwiększył się w r. ub. o 27 miljn. pes. złotych, podczas gdy Francja nabyła w tym samym czasie towarów hiszpańskich za sumę o 397 miljn. pes. mniejszą. Wskutek tego dodatnie dla Hiszpanji saldo bilansu handlowego zmniejszyło się z 71·1 miljn. pes. w 1933 r. do 28·7 miljn. pes. w r. ub.

Rozpatrywanie francusko-hiszpańskich stosunków gospodarczych jedynie pod kątem widzenia kształtowania się wzajemnych obrotów handlowych nie daje jednakowoż właściwego obrazu. Nie należy bowiem zapominać, że stosunki płatnicze pomiędzy oboma krajami kształtują się w sposób całkowicie odmienny. O ile bowiem saldo obrotów handlowych jest dla Francji ciągle ujemne, o tyle obroty płatnicze wykazują stosunkowo znaczne nadwyżki na rzecz Francji. Nadwyżki te pochodzą z licznych i dość znacznych inwestycji kapitałowych, dywidend akcyjnych towarzystw kolejowych, dochodów z udziałów francuskich, posiadanych w pierwszym rzędzie w kopalniach, bankach, towarzystwach ubezpieczeniowych, okrętowych, przedsiębiorstwach handlowych i t. p.

Oczywiste jest, iż Hiszpanja zainteresowana jest w najwyższym stopniu w utrzymaniu rynków zbytu tak poważnego odbiorcy i wierzyiciela, jakim jest Francja. Jeżeli dotychczas stosunki gospodarcze między oboma krajami zaostrzały się coraz bardziej, to jest to w pierwszym rzędzie wynikiem bezwzględnie, nieustępliwego stanowiska, zajmowanego przez stronę francuską. Francuskie Ministerstwo Kolonii, a w pierwszym rzędzie Ministerstwo Rolnictwa wywierało nieustanną presję, która — mimo gotowości do daleko idących ustępstw ze strony hiszpańskiej — uniemożliwiała osiągnięcie porozumienia.

Ostatnie etapy wojny gospodarczej obu krajów były następujące. Francusko-hiszpański dodatkowy układ handlowy z dn. 6/III 1934 r., zapewniający Francji pewne ulgi celne, został przez Rząd hiszpański wypowiedziany w początku lutego r. b. naskutek niemożności osiągnięcia porozumienia ze stroną francuską w pierwszym rzędzie co do kontyngentów przywozowych dla Hiszpanji. W dalszym ciągu Rząd hiszpański wypowiedział w dn. 1/VII r. b. główną umowę handlową z Francją. Od dn. 9/VII r. b., t. j. od dnia, w którym

układ ten przestał być stosowany, w praktyce ma się do czynienia z otwartą wojną handlową między obu krajami, a francuskie towary, sprowadzane do Hiszpanji, clone są według t. zw. taryfy bojowej, t. j. według pierwszej rubryki hiszpańskiej taryfy celnej.

Wytworzony stan rzeczy jest na dłuższą metę nie do zniesienia dla obu stron. Wzajemne obroty handlowe są bowiem zbyt duże, a obustronne ograniczenia celne i kontyngentowe działają na obroty te w sposób prohibicyjny. Hiszpanja zdaje sobie sprawę z tego, iż tendencja ograniczania hiszpańskiego przywozu rolniczego do Francji jest trwała, będąc podyktowana nie tylko przez żywotne interesy rolnictwa francuskiego, ale także przez konieczność liczenia się z interesami wywozowcami francuskich kolonij, zwłaszcza północno-afrykańskich. Tem niemniej oba kraje zainteresowane są w możliwie najszybszym uregulowaniu wzajemnych stosunków handlowych, przy czym ze strony hiszpańskiej zainteresowanie to jest tem większe, że bliska jest kampanja pomarańczowa. Hiszpanja ponadto poczyniła niezbyt zachęcające doświadczenie z próbami penetracji na rynki krajów, gdzie doniedawna zajmowała jedynie skromną pozycję.

W tych warunkach oczekiwać należy, że wkrótce już będzie mogło być osiągnięte porozumienie handlowe między obu krajami. Wstępne kroki zostały już poczynione. Nie zachodzą również obawy, by zagadnienie spłaty dawnych francuskich wierzytelności stanowić miało przeszkodę w osiągnięciu porozumienia. Hiszpańska centrala dewizowa posiada bowiem możliwości uzyskania znacznych kredytów zagranicą pod zastaw znajdujących się w jej posiadaniu bonów złotych, pochodzących z operacyj konwersyjnych. Możliwe jest również, że Hiszpanja dążyć będzie do tego, by zawarte zostało z Francją specjalne porozumienie płatnicze co do bieżącego czystego obrotu towarowego, oraz drugie porozumienie co do wszystkich innych transakcyj pieniężnych.

Dr. B. Rm.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW
ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie 8 ÷ 21/IX r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	8+14/IX	15+21/IX	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenvca			%
Berlin . . .	21'20	21'20	—
Praga . . .	164'72	164'72	—
Chicago . .	4'15	4'31	+ 3'8
Buenos Aires	2'68	3'18½	+18'6
Liverpool .	3'30	3'44½	+ 4'2
Wiedeń . .	34'33	34'54	+ 0'6
Hamburg . .	5'87½	6'19	+ 5'4

	Żyto		
Berlin . . .	17'20	17'20	—
Praga . . .	129'67	129'67	—
Chicago . .	1'70	1'88	+10'5
Wiedeń . .	25'25	25'25	—
Hamburg . .	2'80	3'10	+10'7

	O wies		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	115'00	115'00	—
Chicago . .	—	2'34	—
Buenos Aires	2'44½	2'56	+ 4'9
Liverpool .	2'99	3'24	+ 8'3
Wiedeń . .	25'00	25'12½	+ 0'4
Hamburg . .	4'20	4'53	+ 7'8

	Jęczmień browarowy		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	131'00	131'00	—
Chicago . .	2'80	2'87	+ 2'5
Wiedeń . .	31'25	30'75	- 1'6
Hamburg . .	—	—	—

METALE

ŻELAZO. — Ogólne położenie na światowym rynku żelaznym w I połowie września przedstawiało się nieco gorzej niż w sierpniu, uważanym za „dobry” miesiąc. Przyczyniło się do tego w głównej mierze wyczerpanie się kontyngentu angielskiego, na którego rachunek w sierpniu sprzedaż była bardzo ożywiona. We wrześniu zaczęły się więc liczne wysyłki zakupionego uprzednio żelaza, lecz dopływu na to miejsce nowych zamówień już nie było; brak ich dawał się tembardziej nie odczuwać, że osłabienie konjunktury światowej w letnich miesiącach nie zakończyło się jeszcze. Rynki zamorskie nie ujawniły w okresie sprawozdawczym poważniejszego ruchu, ale jednak drobne zamówienia napływały. Rynek chiński, który od dłuższego czasu jest zupełnie nieczynny, w ostatnich tygodniach ożywił się, choć jak dotąd jeszcze bardzo słabo. Podobnie ma się i z Japonją. W Ameryce Poł. ruch był słaby, choć w dziale szyn w Brazylii i Argentynie są duże potrzeby.

Na rynkach wewnętrznych w poszczególnych krajach położenie przedstawiało się następująco:

W Niemczech położenie rynku żelaznego pozostawało w dalszym ciągu bardzo dobre; osłabienie konjunktury latem nie dało się prawie odczuć, gdyż huty mają dobrze zaopatrzone portfele zamówień — tak, że lekkie zmniejszenie ich napływu nie odgrywa prawie żadnej roli. Przemysł przetwórczy pracuje równomiernie, zasilając swojemi zamówieniami huty bezpośrednio i przez handel hurtowy. Jak zwykle, największy popyt miało żelazo sztabowe i kształtowe dla fabryk przetwórczych i konstrukcyjnych; poważne też zamówienia były na blachę grubą i średnią ze strony stoczni i fabryk kotłów, bednarka miała zbyt — poza fabrykami samochodami i rowerów — również i w sezonowym przemyśle — w fabrykach beczek, dokąd szły bardzo poważne ilości. W dziale rur nastąpiło bardzo poważne posunięcie organizacyjne, mianowicie doszło do porozumienia między kartelem rurowym ciężkiego przemysłu i syndykatem rur spawanych. Porozumienie przewiduje kontyngenty dla poszczególnych hut oraz ustalenie ogólnej taryfy sprzedażnej. Rynek starego żelaza znajduje się pod kontrolą władz, które regulują również spożycie żelaza w stalowniach.

Dzięki też temu, pomimo wzrostu produkcji stali, ilość żelaza jest wystarczająca i nabycie go nie przedstawia dla hut trudności. Ceny utrzymują się już od dłuższego czasu następująco: w okręgu reńsko-westfalskim — staliwo RM 39'00 ÷ 39'50 za tonnę, żelastwo I gat. 37'00 ÷ 37'50, pakiety z blachy 37'00 ÷ 37'50, otoczki martensowskie 28'00 ÷ 28'50 loco huta konsumująca.

Na rynku francuskim w znacznym stopniu dał się odczuwać letni zastój i narazie przynajmniej nic nie zapowiada jesienno ożywienia. Zatrudnienie w hutach jest nierównomierne i naogół zmniejszone, pomimo że portfele zamówień są jeszcze niezłe zaopatrzone dzięki głównie zamówieniom angielskim z poprzedniego miesiąca. W dziale surówki zbyt nie był najgorszy, gdyż zakłady przetwórcze wyczerpują się ze swoich zapasów; ceny utrzymują się mocno na podstawie surówki odlewiczej PL Nr. 3 w wysokości 260 fr. za tonnę loco Longwy. Surówka hematytowa nawet zyskała cokolwiek w cenie. Walcownie zatrudnione są niezłe, wykonywując obecnie zamówienia angielskie; toteż terminy dostaw na żelazo sztabowe i niektóre kształtowe są cokolwiek dłuższe niż w sierpniu. Na rynku blachy gatunki cienkie, niezsyndykowane, dostarczane są w cenie 570 ÷ 600 fr. za tonnę przy terminie dostaw 5 ÷ 6 tyg dni; blacha średnia dostarczana jest w terminie 3 tygodniowym. Rynek starego żelaza trzyma się mocno i wykazuje tendencję zwykłą; duże ilości żelaza ekspedjowane są do Włoch, lecz zagadnienie transportu w znacznym stopniu utrudnia te tranzakcje.

Na rynku belgijskim w październiku przyniósł pewną ospałość w interesach, które zmniejszyły się w porównaniu z sierpniem; szczególnie dało się to odczuć w stosunku do Anglii. Toteż w I połowie września Cosibel zarejestrował dużo mniejszą ilość zamówień niż w ubiegłym miesiącu. Ruch z poszczególnych rynków nie uległ dużym zmianom, w szczególności Holandia i kraje północne nadsyłały stopniowo zamówienia. Nieco gorzej przedstawiały się interesy z Argentyną i z Brazylią. Z Dalekiego Wschodu zamówień nie było. Największym popytem cieszyło się żelazo sztabowe, choć szczególnie w gatunkach drobnych obrót znacznie się zmniejszył. Pewne polepszenie zauważyć się dało w blasze cienkiej, której fabryki są dosyć dobrze zaopatrzone w zamówienia. Utworzenie syndykatu blachy cienkiej jest żywo omawiane w zainteresowanych kołach. Robotnicy w hutach wystąpili z żądaniem zwiększenia zarobków o 5%.

W Anglii położenie w dalszym ciągu jest dobre, pomimo iż w okresie sprawozdawczym nastąpiło pewne uspokojenie; napływ nowych zamówień zmniejszył się nieco, ale nie wywiera to ujemnego wpływu na stan zatrudnienia hut. Naogół z układu z kartelem stali huty wyniosły duże korzyści. Wywóz jest dosyć nierównomierny, gdyż na jednych rynkach wykazuje dobry rozwój, podczas gdy na drugich kurczy się widocznie. W dziale surówki zmian nie było; zapytania zmniejszyły się i ograniczają się przeważnie do niewielkich ilości. W dziale półwytworu ruch był duży i ceny utrzymują się bez zmiany; za kęsę płacono £ 5.10.0 ÷ 6.2.6 w zależności od zamawianych ilości. W dziale wytworów gotowych nastąpiło pewne osłabienie, które jest prawdopodobnie wynikiem dużych zakupów, poro-

bionych w sierpniu. Kontynentalne zakupy, skutkiem wyczerpania się kontyngentów, chwilowo ustaly.

Ceny wywozowe zelaza wiekszych wytworców europejskich: Anglii, Belgji wraz z Luksemburgiem i Francji w £ zlot. fob port — notowane byly w dn. 13/IX 1935 r., jak nastepuje:

	Wielka Brytania 1 C16 kg	Belgia i Luksemburg 1 000 kg	Francja 1 000 kg
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2. 7.0	2. 7.0
platyny	—	2. 8.0	2. 8.0
Wytwory gotowe:			
zelazo sztabowe	—	3. 2.6	3. 2.6
belki	—	3. 1.6	3. 1.6
kątowniki	—	3. 2.0	3. 2.0
blacha okrętowa, rezerwarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	4. 0.0	4. 0.0
drut-walówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	4. 8.0	4. 8.6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynk.	—	6. 7.6	6. 7.6
gwoździe druc.	—	5.10.0	5.10.0

METALE NIEZELAZNE. — I połowa września wykazała lekkie osłabienie konjunktury, wynikające — być może — ze znacznych zakupów, poczynionych w sierpniu. Zapotrzebowanie było słabsze, mimo że ogólne spożycie metali we wszystkich prawie krajach, ze Stanami Zjedn. na czele, było bardzo dobre. Ogólne usposobienie pozostawało również dobre, gdyż powszechnie przewiduje się, że zwykła cen, jaka nastąpiła przed kilku tygodniami, nie tylko utrzyma się, lecz wzrośnie jeszcze bardziej i to niezależnie do sytuacji politycznej świata. Na dobre usposobienie rynku wpływają również korzystne wiadomości o stanie statystycznym metali; wszędzie konsumpcja przekracza wytwórczość — tak, że zapasy wykazują tendencję zniknącą. W cynie wyraziło się to nawet koniecznością zwiększenia wydobycia z 50 na 65 $\frac{1}{2}$ ilości zasadniczych.

Na rynkach poszczególnych metali położenie przedstawiało się w następujący sposób:

Na rynku miedzi początkowo panowało widoczne osłabienie, które się wyraziło w znacznie zmniejszonych zakupach i lekkim spadku cen, następnie jednak usposobienie znacznie się poprawiło, co pozwoliło też na wyższe ceny. Po ostatnich bardzo znacznych zakupach w Ameryce nastąpiło uspokojenie, jednakże z początkiem jesieni spodziewane są znowu poważniejsze zakupy. W Europie spodziewany jest również wzrost popytu ze strony przemysłu, jak tylko ustąpią obecnie trudności polityczne.

Na rynku cyny położenie było nierównomierne; początkowo po pewnych wahanich cena spadła dosyć znacznie, wkrótce jednak nastąpiła znowu wyżka, która wyrównała powyższą stratę. Ceny

wahają się ok. £ 220, co uważane jest ciągle za poziom zbyt wysoki; jednak wobec poważnego wyczerpania się zapasów nie przypuszczają by cena ta mogła spaść na stałe. Różnica między ceną gotówkową i terminową pozostaje ciągle bardzo duża — ok. £ 10. Na międzynarodowej konferencji cynowej w Brukseli w dn. 11/IX zapadło ostatecznie postanowienie zwiększenia wytwórczości metalu z dotychczasowych 50% zasadniczego tonażu do 65% na okres IV kwartału r. b. Naogół położenie rynku cynowego uważane jest za zdrowe, przyczem został skonstatowany znaczny wzrost światowej konsumpcji. W I kwartale r. b. spożycie przemysłowe cyny wynosiło 34 tys. t — wobec 32 200 t w 1934 r. i 26 400 t w 1933 r. Zapasy w dn. 30/V wynosiły w 1935 r. 17 290 t — wobec 18 647 t w 1934 r. i 48 426 t w 1933 r.

Na rynku cynkowym nastąpiło w początku września osłabienie, które tem silniej uwydatniło się, że miało miejsce po zwykle naskutek rozmów o ponownym zawiązaniu kartelu.

Rynek ołowiu wykazał na początku miesiąca również pewne zachwianie się i lekki spadek ceny; jednak w drugim tygodniu stan rynku poprawił się, wykazując tendencję mocną i nawet nieco zwyżkową. Początkowy spadek ceny nie był niczem umotywowany, w kołach zainteresowanych przypuszczają, iż wpłynął na to strajk robotników w Meksyku. Położenie rynku uważane jest za zdrowe. Zapasy konsumentów są bardzo nieznaczne, toteż oczekiwane jest szybkie wzmożenie zapotrzebowania.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje gotówkowe, druga — terminowe): miedź standard zyskała £ $\frac{3}{4}$ wzgl. $\frac{13}{16}$, miedź elektrolityczna podrożała o £ $\frac{5}{8}$, rafinowana zaś o £ $\frac{1}{2}$, cyna podniosła się w cenie o £ $\frac{3}{4}$, wzgl. $\frac{1}{2}$, ołów zyskał przy obu rodzajach transakcyj po £ $\frac{7}{16}$, cynk stracił £ $\frac{1}{8}$ przy operacjach gotówkowych, natomiast zyskał £ $\frac{1}{4}$ przy sprzedaży na termin, srebro zyskało d $\frac{9}{16}$, wzgl. $\frac{11}{16}$ na uncji, złoto podniosło się o 10 $\frac{1}{2}$ d na uncji. Blacha biała oraz inne metale zmian w cenach nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali w £ za 1016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrynke o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0.24 m/m, platyny — w £ za uncję, złota w sh za uncję i srebra — w d za uncję.

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksymum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard:				
kasa	33 $\frac{7}{8}$ - $\frac{7}{16}$	34 $\frac{3}{16}$	32 $\frac{13}{16}$	34 $\frac{1}{8}$ - $\frac{3}{16}$
term.	33 $\frac{3}{4}$ - $\frac{7}{8}$	34 $\frac{5}{8}$	33 $\frac{3}{4}$	34 $\frac{9}{16}$ - $\frac{5}{8}$
elektrol.	37- $\frac{1}{2}$	38 $\frac{1}{2}$	36 $\frac{3}{4}$	37 $\frac{1}{2}$ -38 $\frac{1}{2}$
rafinow.	36-37 $\frac{1}{4}$	37 $\frac{3}{4}$	35 $\frac{3}{4}$	36 $\frac{1}{2}$ -37 $\frac{3}{4}$
Cyna:				
kasa	221 $\frac{3}{4}$	222 $\frac{1}{2}$	218 $\frac{1}{4}$	222- $\frac{1}{2}$
term.	212- $\frac{1}{4}$	212 $\frac{1}{4}$	208	212 $\frac{1}{2}$ - $\frac{3}{4}$
Ołów:				
kasa	15 $\frac{5}{8}$	16 $\frac{1}{16}$	15 $\frac{9}{16}$	16 $\frac{1}{16}$
term.	15 $\frac{5}{8}$	16 $\frac{1}{8}$	15 $\frac{5}{8}$	16 $\frac{1}{8}$
Cynk:				
kasa	15 $\frac{3}{8}$	15 $\frac{3}{8}$	14 $\frac{15}{16}$	15 $\frac{1}{4}$
term.	15 $\frac{1}{8}$	15 $\frac{7}{16}$	15 $\frac{1}{4}$	15 $\frac{3}{8}$

Glin:				
dla kraju	100	100	100	100
" zaogr.	—	—	—	—
Nikiel:				
dla kraju	200-205	205	200	200-205
" zaogr.	200-205	205	200	200-205
Blacha biała:	18.2-18.9	18.9	18.2	18.2-18.9
Platyna				
"Spong"	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$
Srebro:				
kasa	29	29 $\frac{9}{16}$	29 $\frac{1}{16}$	29 $\frac{9}{16}$
term.	28 $\frac{13}{16}$	29 $\frac{9}{8}$	29	29 $\frac{5}{8}$
Złoto:	140.0	141.2	140.4	140.10 $\frac{1}{2}$

Na rynku starych metali w okresie sprawozdawczym ożywienie było mniejsze i konsumenci wstrzymywali się od większych zakupów. Związane to było z okresem letnim, jak również z niepewnym położeniem politycznym. Ceny utrzymywały się jednak bez zmiany. We Francji notowano następujące ceny — we fr. fr. za 100 kg loco Paryż w dn. 12/IX 1935 r. (w nawiasie ceny z dn. 23/VIII): miedź 1:5 (165), brąz 155 (155), mosiądz 95 (95), cynk 60 (60) i ołów 85 (85).

SUROWCE WŁÓKIENNICZE

— Sierpień na rynku bawełny amerykańskiej znamionowała naogół stabilizacja cen. Nowy sezon bawełniany rozpoczyna się przy poziomie cen, nie odbiegającym zbyt od r. ub. Sytuacja jednak rynku z punktu widzenia producentów jest zupełnie odmienna. Na plan pierwszy wysuwa się coraz silniej problem kosztów produkcji, które w znacznie wyższej mierze obciążą zbiory tegoroczne, aniżeli w latach poprzednich. Poza to niezbyt korzystnie na ogólne kształtowanie się tendencji rynku amerykańskiego wpływają alarmujące informacje o szkodach, wyrządzonych przez robactwo, zwłaszcza w stanach Georgia i Florida.

W dn. 8/VIII ogłoszone zostało pierwsze tegoroczne sprawozdanie amerykańskiego Urzędu dla Spraw Rolnictwa o zbiorach bawełny w Stanach Zjedn. w r. b. Sprawozdanie to określa przewidywane zbiory tegoroczne na 11 798 tys. bel — wobec 9 195 tys. bel w analogicznym okresie 1934 r., kiedy zbiory były wyjątkowo niskie w związku z energiczną realizacją zarządzeń Prezydenta Roosevelta o redukcji obszarów uprawnych. Zbiór tegoroczny z jednego akra wyniesie ok. 198.3 lbs. — normę więc dość wysoką, przekroczoną w ostatnich 10 latach tylko w latach 1931 i 1933 (ponad 200 lbs. z 1 akra). W związku z ogłoszeniem tego obliczenia Minister Rolnictwa Wallace oświadczył, że farmerzy bawełniani będą mogli uzyskać kredyty, które ułatwią im realizację tegorocznych zbiorów. Minister Wallace podkreślił, że Rząd nie widzi żadnych powodów do zaniepokojenia w związku z dość wysokim stanem oczekiwanych zbiorów bawełny. Rząd bowiem posiada dostateczne środki dla utrzymania poza rynkiem większych zapasów bawełny, przez siebie kontrolowanych.

Bank dla Spraw Eksportu i Importu, pracujący z ramienia Państwa w zakresie spraw popierania eksportu, nie wyraził zgody na udzielenie kredytu bawełnianego Włochom. Według komunikatu ofi-

cialnego, eksporterzy bawełny zabiegali o uzyskanie rocznego kredytu, czemu jednak Bank się przeciwstawił, odrzucając również i koncepcję rokowań w sprawie kredytu 6-miesięcznego.

Ogłoszenie pierwszego sprawozdania o zbiorach tegorocznych nie wywarło poważniejszego wpływu na sytuację rynkową. Zniżka cen obracała się w granicach stosunkowo nieznacznych. Mniej korzystnie oddziaływała w początku sierpnia natomiast na rynek panująca już od dłuższego czasu niepewność co do przyszłej polityki bawełnianej Rządu. Dopiero pod koniec sierpnia nastąpiło częściowe wyjaśnienie sytuacji w zakresie kredytu, gdyż wysokość pomocy kredytowej dla farmerów ustalona została do 9 cent. za 1 lb. Wywołało to wśród farmerów pewną dezorientację, która jednak na giełdach nie odbiła się w poważniejszej mierze. Oznaczałoby to jednak, iż Rząd nie zamierza utrzymywać wysokich cen surowca ponad poziom, jaki wynikałby ze stosunków rynkowych.

Rynek bawełny egipskiej przez cały sierpień kształtował się bez poważniejszych zmian. Niekorzystnie oddziaływały na sytuację wydarzenia na rynku amerykańskim, powodując wydatną redukcję transakcyjną w Aleksandrii. Zbiory egipskie — wobec sprzyjającej pogody i zredukowanych szkód, wyrządzonych przez robactwo — zapowiadają się pomyślnie. Mniej korzystnie kształtowała się sytuacja w Górnym Egipcie, niewpływając jednak na całokształt przyszłych zbiorów. Według oficjalnych danych Ministerstwa Rolnictwa obszar uprawny wyniósł w r. b. 1 669 005 feddanów, a więc o wiele mniej niż w r. ub. Zbiory przewidywane są w wysokości ponad 8 miljn. kantarów, z czego przeszło 3 25 miljn. kantarów bawełny Ashmouni i ok. 900 tys. kantarów bawełny Sakkelaridis.

Według obliczeń Międzynarodowej Federacji Przędzalników Bawełnianych spożycie bawełny w okresie rocznym (od sierpnia 1934 r.) wyniosło (bez Niemiec) 24 416 tys. bel, z których na bawełnę amerykańską przypada 10 852 tys. bel, na wschodnio-indyjską — 5 599 tys. bel, na egipską — 1 084 tys. bel, na pozostałe gatunki — 6 881 tys. bel. W porównaniu z poprzednim okresem rocznym oznacza to re-

dukcję spożycia bawełny amerykańskiej o 1 627 tys. bel i silny wzrost spożycia surowca egzotycznego, wschodnio-indyjskiego i egipskiego. Ilość wrzecion bawełnianych na świecie (bez Niemiec) wyniosła w dn. 1/VIII r. b. 153 776 tys., t. j. blisko 2 miljn. mniej aniżeli przed rokiem.

Rynek wełny nie wykazywał większych zmian w związku z międzysezonowym okresem tego rynku. Tendencja cen we wszystkich ośrodkach światowych handlu wełnianego była utrzymana. Według obliczeń związku australijskich eksporterów, produkcja wełny w Australii w ubiegłym sezonie wyniosła 3 197 854 bel, t. j. o blisko 150 tys. bel mniej aniżeli poprzednio. Spadek produkcji surowca nowozelandzkiego wyraził się kwotą ok. 52 tys. bel. Również i rynek Południowej Afryki nie notował wydatniejszego ożywienia w oczekiwaniu wyznaczonych na dz. 11/IX pierwszych w tegorocznym sezonie aukcji wełnianych w Port Elizabeth. Nadchodzący sezon oceniany jest na ogół niezbyt optymistycznie. W pierwszym rzędzie zabraknie przez wrzesień i październik poważnego odbiorcy wełny południowoafrykańskiej, jakim były Niemcy. Również i zapotrzebowanie Ameryki przedstawia się problematycznie. Wreszcie zakupy francuskie pozostawać mają w stosunkowo szczupłych rozmiarach, co w równej mierze da się powiedzieć o Japonii. Na zdecydowaną zmianą sytuacji mogłaby wpłynąć jedynie zwiększona aktywność Włoch.

Rynek juty charakteryzowała mocna tendencja cen. Jednym z ciekawszych przejawów na rynku juty jest wystąpienie szeregu firm przemysłu jutowego, domagających się zwolnienia ich z redukcji wytwórczości.

Rynek lnu w sierpniu kształtował się na ogół niejednolicie. Na ogół przeważał nastrój spokojny pod wpływem rozpoczynających się dopiero transakcyjny surowcem z nowych zbiorów. Transakcje na wszystkich prawie rynkach ograniczały się do pokrywania bieżącego zapotrzebowania. Tendencja cen była na ogół utrzymana z odcieniem mocnym. Jedyny wyjątek stanowił rynek lotewski, gdzie monopoliści uskutecznił kilka większych transakcyj. Surowiec sowiecki natomiast znajdował się na rynku w stosunkowo nie-

wielkich ilościach. Na podkreślenie zasługuje akcja Rządu niemieckiego w sprawie popierania produkcji surowca lnianego; akcja ta, według zapowiedzi ze źródeł oficjalnych, ma być w 1936 r. wydatnie rozszerzona aby móc ponad połowę zapotrzebowania przemysłu niemieckiego na włókno lniane pokrywać surowcem krajowym.

Rynek konopi znamionowała mocniejsza tendencja cen, związana z wydatnem zmniejszeniem dowozów tego surowca. Dało się to odczuć zwłaszcza na rynku włoskim, gdzie wobec przygotowań wojennych zapotrzebowanie na surowce włókiennicze wydatnie wzrosło. Rozmiary transakcyj wobec niewielkich ilości znajdującego się na rynku surowca były nieznaczne. Rynek angielski notował sytuację wyciekającą z odcieniem mocniejszym. Słabe również dowozy surowca zaobserwować się dały na rynku jugosłowiańskim. Na podkreślenie zasługuje również zastój na rynkach zamorskich, a szczególnie w Indiach, gdzie w początku sierpnia zawarto kilka większych transakcyj, poczem nastąpiło uspokojenie. Ceny surowca indyjskiego wobec niewielkich zapasów wykazywały tendencję mocniejszą.

Rynek jedwabiu, poczynając od połowy sierpnia, zanotował poważne wzmocnienie tendencji cen, która następnie nabrała cech zdecydowanej hausy. Zwyczajnie cen objęła początkowo giełdy jedwabne Stanów Zjedn. i Japonii, a następnie przerwuciła się na Szanghaj i większość ośrodków europejskich. Pod koniec miesiąca nieoczekiwana ta zwyczajnie uległa załamaniu, powodując gwałtowny spadek kursów na rynkach amerykańskich. Pomimo to jednak mocna tendencja cen na rynkach europejskich utrzymała się przez cały sierpień.

Rynek sztucznego jedwabiu kształtował się pod znakiem ponownego wzrostu produkcji. Zwłaszcza Japonia wydatnie zwiększyła produkcję przędzy sztuczno-jedwabnej, intensyfikując jednocześnie swe wysiłki eksportowe w związku z ogólną sytuacją polityczną i zatargiem włosko-abisyńskim. Silny wzrost produkcji odnotował rynek niemiecki. Ceny na ogół nie wykazywały w sierpniu wydatniejszych zmian.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed

tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1.200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj. 1 str. — zł 600, ½ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJ-

NYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/8 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilansowe i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMAREKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Młyny Grudziądzkie „Cerealia“ w Grudziądzu zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 października 1935 r. o godz. 13 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Dworcowej 49 w Grudziądzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1934/1935 oraz przyjęcie bilansu i rachunku strat i zysków; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1934/1935; 3) Uchwała co do pokrycia straty roku operacyjnego 1934/1935; 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących; 6) Sprawy, zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów.

2053

Zarząd Cukrowni i Rafinerji „Lublin“, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 października 1935 r., o godz. 5 popoł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, oraz r/ku strat i zysków za rok operacyjny 1934/35 i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach, z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 6) Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie sprzedaży posiadanego udziału na nieruchomości przy ul. Mokotowskiej Nr. 25 w Warszawie; 7) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej, na miejsce ustępujących; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 9) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 25, lub w kantorze Cukrowni w Lublinie — akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucyj o zdeponowaniu akcji.

2065

Sąd Okręgowy w Jaśle

dn. 5 sierpnia 1935 r.

R. H. B. I. 60

W rejestrze handlowym przy firmie

„JASŁO“ ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-NAFTOWE GARTENBERG I SCHREYER, SPÓŁKA AKCYJNA W NIEGŁOWICACH

zarządza się następujący wpis: członek Zarządu Spółki Franciszek Schuster uprawniony jest do kumulatywnego podpisywania firmy Spółki z jednym z członków Komitetu Wykonawczego, udzielona zaś temuż Franciszkowi Schustrowi prokura wygasła.

2057

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu“, Spółka Akcyjna

z siedzibą w Warszawie, Wilcza 9a

podaje do wiadomości, że w dn. 31 sierpnia 1935 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów uchwaliło

OBNIŻYĆ KAPITAŁ ZAKŁADOWY ZE 27 000 000 DO 24 000 000.

(Protokół notariusza Kurmana w Warszawie Nr. rep. 766).

Zawiadamiając o powyższym, Zarząd — zgodnie z art. 441 Kodeksu Handlowego — wzywa wierzycieli Spółki do zgłaszania swych roszczeń w ciągu 3 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, t. j. do dn. 30/XII 1935 r.

2068

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie“

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 9 października 1935 r. o godz. 18 odbędzie się w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Kredytowej 9 m. 10

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu w sprawie wypłaty uprzywilejowanej dywidendy za lata 1929 — 1933, w myśl § 6 Statutu Spółki i art. 39 i 40 „Prawa o Spółkach Akcyjnych“ („Dz. Ust. R. P.“ z 1928 r., Nr. 39, poz. 383); 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć swe akcje w biurze Spółki w Warszawie, ul. Kredytowa 9, m. 10, najpóźniej na 7 (siedem) dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

2017

Zarząd Cukrowni „Garbów“, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 października 1935 r., o godz. 4 popoł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, oraz r/ku strat i zysków za rok operacyjny 1934/35 i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach, z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych; 6) Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie sprzedaży posiadanego udziału na nieruchomości przy ul. Mokotowskiej Nr. 25 w Warszawie; 7) Wybór jednego członka Zarządu; 8) Wybór Komisji Rewizyjnej; 9) Wnioski PP. Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo; 10) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 25, bądź w kantorze Cukrowni w Garbowie — akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucyj o zdeponowaniu akcji.

2074

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryka Wyrobów Metalowych I. M. Proszower i S-ka

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 października 1935 o godz. 2 popoł., odbędzie się w Kancelarii Notariusza Nowickiego

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawa dzierżawy fabryki; 3) Zmiana postanowienia w sprawie ogłoszeń Sp. Akc. stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 10/XI 1930 r.; 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed datą Zgromadzenia złożyć swoje akcje w Kasie Zarządu.

2055

II OGŁOSZENIE

Zarząd Manufaktury Bawełnianej F. Eisenbraun

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 10 października r. b. o godz. 5 popoł., odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 68

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Wybór nowego członka Komisji Rewizyjnej na miejsce zmarłego s. p. Ryszarda Steigerta.

2069

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerji „Milejów“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 października 1935 r., o godz. 6 popoł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie sprawozdań, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1934/35 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 5) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wnioski Akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo;
- 7) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 25, lub w kantorze Cukrowni „Lublin“ w Lublinie — akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucyj o zdeponowaniu akcji.

2066

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Towarzystwo Ubezpieczeń „Pias“ Spółka Akcyjna

stosownie do art. 441 Kodeksu Handlowego:

1) podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 19 sierpnia 1935 r. uchwaliło

obniżenie kapitału akcyjnego Spółki o zł 500 000

przez umorzenie 5 000 akcji;

2) wzywa wierzycieli Spółki, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału akcyjnego — wnieśli do Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Moniuszki 10, swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

Wierzyciele, którzy sprzeciwów w powyższym terminie nie zgłoszą, uważani będą za zgadzających się na obniżenie kapitału akcyjnego.

1977/85—87—89

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerji Leśmierz

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 października 1935 r., t. j. w czwartek, o godz. 16, odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1934/35;
- 3) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1935/36;
- 4) Wybór 1 członka Zarządu;
- 5) Wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający zgłosić dodatkowe wnioski, mogą to uczynić na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem, stosownie do art. 54 Pr. o Sp. Akc.

2050

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Budowlano-Parcelacyjnego „Dynasy“, Sp. Akc

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 23 października 1935 r., o godz. 12 w Warszawie, w lokalu Zarządu Spółki, przy ul. Krakowskie-Przedmieście 13, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Przyjęcie do wiadomości zmiany planów zabudowy i parcelacyjnego;
- 3) Akceptacja przekazania na rzecz Zarządu Miejskiego terenów, przeznaczonych pod ulicę;
- 4) Zatwierdzenie działalności Zarządu za rok bieżący do 1/X 1935 r.;
- 5) Zatwierdzenie przejęcia zabudowań „Autogaru“;
- 6) Wynagrodzenie członków Zarządu;
- 7) Wolne wnioski.

2059

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Zakładów Ceramicznych „Złotogłn“, Spółka Akcyjna

odbędzie się w dn. 16 października 1935 r., o godz. 18, w lokalu S-ki w Warszawie, Polna 32 m. 16, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 2) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1934 r.;
- 3) Wybory do Zarządu;
- 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić swe akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem w lokalu S-ki, Polna 32.

2054

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwa Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych „BRACIA BAUERERTZ“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 26 października 1935 r., o godz. 10 przed poł., w biurze Zarządu rzeczony Spółki we wsi Mijaczów, gminy Myszków, powiatu Zawierciańskiego (stacja Myszków drogi żel. Warszawa — Kraków), odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

wspomnianej Spółki.

Porządek dzienny Zgromadzenia obejmuje następujące sprawy:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności Zarządu za 1934/35 rok obrotowy, bilansu na dz. 30/VI 1935 r. oraz rachunku zysków i strat za powołany rok obrotowy;
- 2) Powzięcie uchwały odnośnie rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1934/35;
- 3) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 4) Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących oraz wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej na 1935/36 rok obrotowy.

Oprócz spraw, objętych powyższym porządkiem dziennym, PP. Akcjonariusze władni są nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, żądać umieszczenia na porządku dziennym i innych spraw, o ile rozporządzają przynajmniej jedną dziesiątą częścią kapitału akcyjnego. Omawiane sprawy winny być wyszczególnione.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą przedstawić swoje akcje lub odnośne świadectwa depozytowe, względnie zastawowe w biurze Zarządu Spółki najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Powyższe Walne Zgromadzenie ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

2058

PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

Kolej Lokalna Łupków—Cisna, Spółka Akcyjna

Stosownie do postanowień §§ 12 — 21 statutu ogłasza się, że
**XXI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZY**

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Łupków — Cisna” odbędzie się w dn. 23 października 1935 r. o godz. 10 przedpoł. w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II p.

Przedmiotem obrad będzie rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Według postanowień § 22 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Kasie Skarbowej I we Lwowie, lub w Śląskim Zakładzie Kredytowym w Bielsku i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 8 października 1935 r. w Zarządzie we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II p.

2068

Z a r z ą d

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW****Młyna Ziemiańskiego, Spółki Akcyjnej w Poznaniu**

odbędzie się w dn. 29 października 1935 r. o godz. 11 przedpoł. w lokalach Poznańskiego Banku Ziemiań S. A. w Poznaniu, Aljeje Marcinkowskiego 13 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934/35 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych; 4) Powzięcie uchwały co do zatwierdzenia sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1934/35 r. oraz powzięcie uchwały co do pokrycia straty bilansowej; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 6) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

Zwraca się uwagę na możliwość zgłoszenia przez akcjonariuszów dodatkowych spraw na porządek dzienny, które zamieszczone będą w ostatnim ogłoszeniu (art. 57 ust. 2 prawa o spółkach akcyjnych).

Poznań, dn. 19 września 1935 r.

Zarząd:

Maksymiljan Tschuschke

2067

Zarząd Spółki Akcyjnej

Cukrowni i Rafinerji „Borowiczki”

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 października 1935 r. o godz. 18 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Langiewicza Nr. 17 odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1934/35; 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za 1934/35 r. oraz podział zysku; 4) Udzielenie absolutorjum Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej; 5) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na rok operacyjny 1935/36, udzielenie Zarządowi prawa kredytowania się i przekroczenia budżetu o 20% oraz przeniesienia z jednej pozycji na drugą; 6) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej; 7) Wybory członków Zarządu; 8) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, względnie świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Cukrowni „Borowiczki” w Warszawie, Warecka Nr. 9 m. 16 z zachowaniem przepisów art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

2067

Spółka Akcyjna FLUID

Bilans na dz. 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 2 020·45; Papiery procentowe własne zł 5 185·50; Dłużnicy zł 672 514·68; Place i nieruchomości zł 249 460·82; Maszyny, transmisje i pasy zł 1 390 577·59; Reszta z likwidacji zł 2 719·50; Ogółem zł 2 322 478·54.

STAN BIERNY. — Kapitały własne zł 2 069 703·09; Kaucje zł 62 555·47; Dywidenda nieodebrana zł 14 136·00; Wierzyciele zł 126 503·46; Zysk brutto za rok operacyjny 1934 zł 49 580·52; Ogółem zł 2 322 478·54.

Koszty fabrykacji. Osiągnięto ze sprzedaży kwasu w 1934 r.

WYDATKI. — Surowce zł 41 197·24; Etaty i najem robotników zł 133 293·59; Podatki i świadczenia socjalne zł 41 517·47; Asekuracja fabryki zł 1 107·57; Koszty handlowe zł 11 264·12; Magazyn zł 9 406·34; Koszty ogólne zł 60 031·97; Procenty zł 9 900·75; Zysk brutto za rok sprawozdawczy 1934 zł 49 580·52; Ogółem zł 357 299·37.

2011

AMERYKA**JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE****AMERYKAŃSKO-POLSKA****IZBA HANDLOWA****W STANACH ZJEDNOCZONYCH
149 East 67th Street New York City****POŚREDNICZY W NAWIAZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ****KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKII
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY****ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZADARMO!
KORESPONDENCJA W JĘZYKU POLSKIM****W POLSCE**

załatwiasz swe sprawy przez

**Polsko - Amerykańską Izbę Handlową
Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 6-26-62**

Ceny biletów samolotowych w Polsce ze względów propagandowych utrzymane są na najniższym poziomie! Korzystajmy z komunikacji powietrznej — najszybszej i najwygodniejszej!

BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA”

DAWNIEJ

„PRZEMYSŁ i HANDEL”

	I		I
1 — 18) bez serji — wyczerpane.		42) Tom XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.)	1'00
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji. 1926 (wyczerp.)	1'20	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane)	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopoli spirytusowego w Polsce, 1926	0'70	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926	1'50	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce	1'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.)	1'20	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej	2'50
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarnier</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1'00	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarnier</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926	1'50	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne	0'80
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.)	1'50	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe	1'00
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.)	1'20	50) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczem Polski	1'00
27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1'00	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska (wyczerp.)	1'50
28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy	1'50	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1'00
29) „ XI — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej (wyczerp.)	1'00	53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Stanisławicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50
30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2'50	54) „ XXXVI — <i>Janusz Butler</i> . — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich	1'50
31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczenie trustów w Stanach Zjednoczonych	2'00	55) „ XXXVII — <i>Adolf Peretz</i> . — Od kartelu do koncernu	3'00
32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.)	1'50	56) „ XXXVIII — <i>J. Mieszalski</i> . — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce	1'50
33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym	1'20	57) „ XXXIX — <i>Feliks Młynarski</i> . — Reforma waluty dewizowo-złotowej	1'50
34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2'00	58) „ XL — <i>Dr. Henryk Gruber</i> . — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce	1'00
35) „ XVII — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane)	2'00	59) „ XLI — <i>Stanisław Sasorski</i> . — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem	1'50
36) „ XVIII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan finansowy Polski w roku 1927	2'00	60) „ XLII — <i>Tadeusz Woynowski</i> . — Kształtowanie się cen chleba w Polsce	2'00
37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.)	2'00	61) bez serji — <i>Stefan Starzyński</i> . — Rola Państwa w życiu gospodarczem	1'00
38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1'50	62) „ „ — <i>Stefan Starzyński</i> . — Życie gospodarcze a ustrój państwa	1'50
39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pozłacana	1'50		
40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej	3'00		
41) „ XXIII — <i>Marjan Turski</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3'00		

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Instytucja Centralna —————
Warszawa, ul. Nowogrodzka 50

Oddziały: —————
**Oddział Główny w Warszawie, Oddziały: w Gdyni,
Grudziądzu, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie,
Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu i Wilnie** —————

Adres telegraficzny Instytucji Centralnej „CENTROPEBROL”

Adres telegraficzny Oddziałów „PEBROL”

Kapitał zakładowy zł 100 milionów

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 4% listach zastawnych na kupno gruntu z parcelacji; udziela długoterminowych kredytów na wszelkiego rodzaju melioracje rolne; udziela drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytów obrotowych za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; dostarcza drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytu towarowego w nawozach sztucznych; kupuje majątki ziemskie na parcelację i podejmuje się parcelacji komisowej; przyjmuje wkłady terminowe i na książeczki oszczędnościowe oraz

ZŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
